

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelmiński, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 202

Wydanie P

Poznań, czwartek dnia 2 maja 1935

Rok 30

Poznań, 1 maja.

Gdynia

i ziemie zachodnie

Gdynia nie może pozostać tylko portem, — musi być także miastem portowym, ośrodkiem handlu i przemysłu. Ta konieczność, wielokrotnie przez nas wspomniana, znalazła uwzględnienie w przemówieniu nowego prezesa gdyńskiej izby przemysłowo-handlowej, p. Stanisława Tora, wygłoszonym do przedstawicieli prasy.

„Rozwój Gdyni — mówił prezes Tor — odbywa się na naszych oczach; dla nikogo nie jest tajemnicą, że rozbudowie technicznej portu i wzrostowi przeladunków nie towarzyszy w tym samym tempie rozwój miasta, jako ośrodka handlowego. Zwracano na to poważną uwagę, jest więc palącym zadaniem uczynić wszystko, aby tę dysproporcję stopniowo wyrównać.”

Wszystko to jednak zależy od szeregu warunków, o których nowy prezes izby m. in. powiada:

„W parze z rozwojem transakcyj handlowych idzie oczywiście praca nad ustaleniem uzansów portu gdyńskiego, przystosowanych do specyficznych warunków naszych, jednak zawsze i niezmiennie opartych na zasadach sprawiedliwości i rozumu.

„Trzeba bowiem zawsze pamiętać, że o ile nie zostanie w sposób należyty zrozumiana przez wszystkie czynniki gospodarcze konieczność pielęgnowania i uprawiania wysokiej etyki kupieckiej, to najbardziej nowoczesne urządzenia portowe, najsprawniej funkcjonujące linje żeglugi, nie zdołają z portu wytworzyć ośrodka handlu, na którym przedewszystkiem powinno zależeć.”

Nie będzie więc większych korzyści gospodarczych z morza, jeśli nie będzie miasta portowego z kupiectwem, odznaczającym się przedewszystkiem wysoką etyką, rozumem i sprawiedliwością. Musi Gdynia mieć kupiectwo solidne i uczciwe i wyłonić je z siebie musi społeczeństwo polskie, bo nie po to wybudowany został port, aby, oparty przez żywioły obce, stracił dla nas wszelkie znaczenie. Jeśli obecnie więc czas ostatni na wielką ofensywę kupiectwa na Gdynię, to trzeba zaraz działać w tym kierunku, aby w miejsce elemnetu polskiego nie przyszli Żydzi, bo oni nigdy nie spełnią roli, jaka tu handlowi przypada, nie zrobią nam opinii kupców solidnych i wysoką etyką się odznaczających. A to jest przecież kardynalnym warunkiem rzeczywistego wejścia na morza, pogłębienia naszych stosunków handlowych z zagranicą. Musi w Gdyni powstać kupiectwo polskie.

Wylania się teraz pytanie, skąd to kupiectwo ma przyjść? Najzupełniej niesłusznie przywykliśmy mówić, że handel jest kompletnie opanowany przez Żydów. Doceniając niebezpieczeństwo Żydów w tej dziedzinie i propagując stale konieczność stopniowego i systematycznego wypierania ich z handlu, musimy jednak stwierdzić, że są polacie kraju z dobrem kupiectwem, mającym opinię solidnego. Takie kupiectwo o wysokiej etyce miały i mają jeszcze zachodnie ziemie polskie. Tradycje kupiectwa polskiego z ziem zachodnich, przeniesione na teren

Apel Hitlera do młodzieży

Dzisiejsze uroczystości z okazji święta narodowego Niemiec — Przemówienie kanclerza w „Lustgartenie“

Berlin (PAT). Tegoroczny obchód święta narodowego 1 maja w stolicy Rzeszy rozpoczął się przy zmiennej pogodzie. Z przerwami padał śnieg.

Przed południem odbyło się w Lustgartenie zebranie młodzieży hitlerowskiej w obecności m. i. ministrów Blomberga, Rusta, Hessa i Goebbelsa. Od gmachu kancelarii Rzeszy do b. zamku cesarskiego ustawiono szpaler S. A. i S. S.

Obchód zainaugurowało przemówienie przywódcy młodzieży hitlerowskiej Baldur-Schiracha, który ostro protestował przeciwko próbom „oderwania młodzieży niemieckiej od wielkiego dzieła zjednoczenia narodu“ i zapewniał, że młodzież przyjmie wyzwanie i nie cofnie się w walce przed niczem.

Po krótkim apelu Goebbelsa wygłosił mowę kanclerz Hitler, oświadczając m. in.:

„Wszystko, co dziś przeżywacie, nie jest tylko dziełem przypadku, ani podarunkiem niebios, lecz wynikiem niesłychanych wysiłków i największych ofiar. Zadne pokolenie niemieckie nie stało wobec tak wielkiego zadania, jak obecne. Naród niemiecki ma dziś wykonać w ciągu kilku lat pracę, obliczoną na całe stulecie.”

Przypominając z naciskiem młodzieży obowiązek służby narodowej, kanclerz mówił:

„Wielkie są współczesne przeżycia, ale byłyby one bezcelowe, gdybyście nie potrafili stworzyć trwałej przyszłości. Jesteście ogniwem w łańcuchu losu Niemiec, dołóżcie więc starań, aby łańcuch ten stał się silnym. Stoimy w przededniu wielkich czasów. Podobnie jak dziś, wiatr trzepoce wokół nas flagami, tak może w ciągu najbliższych lat gromadzić on będzie chmury nad głową Niemiec. Niech nas to nie trwoży. Właśnie dlatego powinniście stać się gwarantami bytu i przyszłości naszego narodu. Witając was składam hołd niemieckiemu honorowi pracy, wierności i pokoju.”

Nowy sejm gdański

Szczegóły pierwszego posiedzenia — Uszczuplone prawa prez. Greisera — Jego przemówienie programowe

Gdańsk. (Tel. wł.) Wczoraj po południu obradował (jak już donosiliśmy) nowy gdański sejm.

W związku z tem posiedzeniem należy podkreślić, że nie wybierano nowego senatu, a w jego dotychczasowym składzie zaszła zmiana o tyle, że obsadzono niezajęte stanowisko wiceprezydenta senatu, które przydzielono sen. Huthowi. Krok ten należy uważać jako ograniczenie władzy prez. Greisera przez odebranie mu kierownictwa policją i administracją wolnego miasta. Nadmieniasz należy, że prez. Greiser dotychczas zabiegał, aby utrzymać się na stanowisku zwierzchnika policji.

Po uchwaleniu votum zaufania senatorowi — o czem również donosiliśmy — głosami hitlerowców, nastąpiło dłuższe przemówienie prez. Greisera.

Twierdzi, że wybory zakończyły się klęską opozycji, która powinna zrozumieć, że niema prawa występować z ramienia ludności i tem samym miała stracić wszelkie prawa zwracania się w imieniu tej ludności do Ligi Narodów. Ludność chce, aby Gdańsk był rządzony w sposób narodowo-socjalistyczny. Senat tę wolę wypełni i będzie przestrzegał konstytucji. Wobec przeszkadzającej opozycji zastosowane zostaną odpowiednie środki, chociażby one były nawet bardzo bolesne.

Sprawa walk religijnych znalazła też oddźwięk w przemówieniu Greisera. Jest mu obojętne — twierdził, — kto do jakiego należy wyznania, a miarodajne będzie jego postępowanie. Duchowni będą otaczani taką opieką, jaka jest im potrzebna. Jeżeli natomiast pod płaszczykiem duszpasterstwa zechcą naruszać prawa państwa lub jego urzędzenia, niech się nie dziwią, że potraktuje się ich narówni z opozycją.

Gdańsk — podkreślał w dalszym ciągu prez. Greiser — duchowo oraz węzłami krwi związany jest bezwzględnie z Rzeszą Niemiecką, gospodarczo natomiast drogą przymusu jest złączony z Polską. Senat będzie dążył do dobrego współżycia z Warszawą. Niepokoje go jednak, że nieprawdziwe wiadomości rozsiewane o utrudnieniach czynionych Polakom w czasie wyborów były powodem do wystąpień przeciwko Niemcom na terenie Rzplitej w pobliżu granicy Gdańskiej.

Tu widocznie p. Greiser zapomniał, że nie wolno mu się mieszać do wewnętrznych spraw Polski. Na zakończenie zaznaczył, że aczkolwiek interpretowanie konstytucji gdańskiej może być bardzo różne, to jednak senat bronić będzie swego punktu widzenia. (p)

Nowa ordynacja wyborcza

Warszawa. (Tel. wł.) Z kół oficjalnych komunikują, że do tej chwili jeszcze nie jest ustalone, kto i w jakiej formie wygłosi przemówienie, w którym poda się do publicznej wiadomości zasady opracowanego już przez czynniki, kierujące obozem rządowym, projektu nowej ordynacji wyborczej. Przemówienie to ma być wygłoszone w przyszłym tygodniu. (w)

Pierwszy maj w stolicy

Warszawa. (Tel. wł.) Do godz. 12 uroczystości socjalistyczne trwają, ale się kończą.

Naogół przeszły spokojnie. W kilku punktach doszło do utarczek z komunistami, którzy w dzielnicach żydowskich usiłowali zorganizować pochody, ale zostały one przez policję rozproszone.

Jutro w wydaniu głównym: **DJABEL MIEJSKI**
przez prof. Uniw. Jagiell.: dr. Stanisława Pigionia

Gdyni, mogą być jedyną podstawą dla zbudowania koniecznego nad Bałtykiem polskiego ośrodka handlowego.

I zresztą ziemie zachodnie z innych jeszcze względów do tej właśnie roli są predystynowane z natury. Corazto bardziej morze będzie główną bramą przepustową naszych towarów na szeroki świat. Dotychczasowe sukcesy nasze w wymianie towarowej z zagranicą są w dużej mierze zasługą gospodarstwa ziem zachodnich.

Samo Pomorze, jak podał p. prezes Tor, zajmuje poważne miejsce w ogólnopolskim wywozie zagranicę. I tak bekony, wywożone do krajów zamorskich, są w 25 procentach produkcji pomorskiej, takż procent przypada również dla masła pomorskiego, dla cukru nawet 61 procent. Szereg innych towarów, wysokocennych stanowią bardzo wysoki procent w ich ogólnym wywozie zagranicę. Skoro zatem

ziemie zachodnie produkują na eksport, to powinny również i same spełniać swoje wyroby. Duże również znaczenie ma dostosowywanie produkcji do wymagań zagranicznego konsumenta. Przestrzeganie tej zasady jest możliwe tylko w wypadku, gdy kupiec jest blisko konsumenta. Z tego wszystkiego wynika, że warunkiem powstania w Gdyni ośrodka handlowego jest uczynienie z ziem zachodnich, zwłaszcza z Pomorza, silnego pod względem gospodarczym bastjonu.

Sądzymy, że nowy prezes izby przemysłowo-handlowej w Gdyni konieczność pielęgnowania życia gospodarczego ziem zachodnich w zupełności docenia, gdyż w odniesieniu do swego, pomorskiego, okręgu izbowego wyraźnie stwierdza, że ma on osobliwe zadania stania na straży interesów gospodarczych całej Polski.

„Osobliwość ta — powiedział p. Tor —

polega w znacznej mierze nietylko na wiodącej przez okręg drodze ku morzu dla całego gospodarstwa polskiego, lecz na rzucającym się w oczy specjalnym położeniu geograficznym a mianowicie, że prawie 3/4 granic okręgu izbowego są granicami państwa polskiego. Jednym z głównych, kardynalnych obowiązków powiedziałbym, będzie ten, byśmy zadość uczynili niezmiennym prawom fizyki, które orzekają, iż ściana pomiędzy dwiema komorami ulega przesunięciu w tym kierunku, w którym jest większy nacisk.”

W tem obrazem przedstawieniu nowego prezesa gdyńskiej izby przemysłowo-handlowej chcemy upatrywać zrozumienie konieczności oparcia dalszego rozwoju Gdyni o silne gospodarstwo ziem zachodnie, zwłaszcza Pomorze. Jak dotąd, musimy stwierdzić, że w wielu wypadkach nasza polityka gospodarcza szła w tym kierunku, iż silniejsze parcie na naszą pomorską komorę wywiera komora niemiecka. Spodziewamy się, że sfery gospodarcze w Gdyni upomną się gdzie należy o realizację hasła, które konkretyzuje same w hasło: „przez silne gospodarstwo ziem zachodnie na morza!“

E. P.

Przewlekłe rozmowy francusko-sowieckie

Prasa robi wciąż nadzieje, że pakt będzie podpisany w najbliższym czasie — Nowe zmiany — Ustalone tezy — Pogłoski o pożyczce dla Sowieców

Paryż. (PAT). Środowy „Journal” pisze:

„Projekt umowy francusko-sowieckiej został opracowany w poniedziałek wieczorem na dłuższej konferencji min. Laval z amb. Potiomkinem. Różnice zdań zredukowano do drugorzędnych punktów. Projekt został zakomunikowany obu rządów. Francuska rada ministrów wprowadziła nowe zmiany. Wobec tego amb. Potiomkin odwołał się do swojego rządu. Zakończenia rokowań należy oczekiwać w środę.

„Umowa ma być zawarta w ramach Ligi Narodów. W całości utrzymuje ona swobodę decyzji dla każdego z sygnatariuszy, wyłącza automatyzm i zapewnia utrzymanie zobowiązań Locarna.”

Dziennik podkreśla, że ani organizacja bezpieczeństwa na zachodzie, ani system sojuszków nie będą naruszone.

„Le Petit Journal i „Le Petit Parisien” również zapewniają, że parafowanie nastąpi w najbliższym czasie.

Paryż. (PAT). Na posiedzeniu rady ministrów była omawiana sprawa umowy francusko-sowieckiej. Dłuższy referat wygłosił min. Laval.

Ogłoszony po posiedzeniu oficjalny komunikat nie podawał żadnych szczegółów, natomiast prasa twierdzi, zgodnie, że dyskusja miała dość burzliwy charakter, przyczem — jak pisze „Journal des Debats” — pewna liczba członków gabinetu nie ukrywała wrogiego stosunku do ustalonego przez min. Laval z amb. Potiomkinem tekstu umowy. W wyniku tej dyskusji postanowiono wprowadzić nowe zmiany w projekcie paktu.

Niezwłocznie po posiedzeniu rady ministrów min. Laval dokonał tych zmian przy współpracy rzeczoznawców, poczem zaprosił amb. Potiomkina na czwartą z rzędu konferencję, podczas której przedstawił mu projekt paktu w ujęciu, zaleconym przez radę ministrów. „Information” twierdzi, że zmiany te są jedynie natury redakcyjnej.

Paryż. (PAT). Zdaniem „Excelsiora”, w rokowaniach sowiecko-francuskich osiągnięto porozumienie co do następujących punktów:

- 1) Układ francusko-sowiecki będzie działał w ramach paktu Ligi Narodów.
- 2) W niczym nie będzie przeszkadzał funkcjonowaniu układów w Locarno.
- 3) Wzajemna pomoc między Francją a ZSRR będzie oparta na zasadzie słusznej wzajemności przy ograniczeniu do minimum zwłoki, wynikającej z prerogatyw Rady Ligi.
- 4) Wszelkie nieporozumienie co do znaczenia, zakresu działania i sposobu zastosowania układu francusko-sowieckiego będzie niemożliwe wskutek wspólnej interpretacji artykułów tego układu, określającego i ograniczającego zobowiązania obu stron. Układ nie będzie miał ostrza wymierzonego przeciw żadnemu państwu i będzie otwarty dla każdego.

Paryż. (Tel. wł.) Według wiadomości

mości „Liberté” z Moskwy, Sowiety miały wysunąć żądanie, by rząd francuski zezwolił grupie finansistów udzielić rządowi sowieckiemu pożyczki na sumę 4 miliardów franków. Pożyczka ta miałaby być zużyta na budowę i odpowiednią reorganizację kolei, a przede wszystkim linii strategicznych w zachodniej Rosji.

Wszystkie zamówienia, a zwłaszcza wagony, materiały sygnałowe i aparaty elektryczne zostałyby wykonane przez francuskie fabryki. Kontrolę uskuteczniałaby mieszana francusko-sowiecka komisja. Spłata długu i procentów dokonywałaby się z zysków nowych linii oraz ze źródeł jeszcze ostatecznie nie ustalonych.

Położenie finansowe Francji

Wyjaśnienia min. Germain-Martin na posiedzeniu komisji finansowej senatu — Konieczność nowych zarządzeń, aby zaradzić obecne mu deficytowi

Paryż. (PAT). Odbyło się nadzwyczajne posiedzenie komisji finansowej senatu, na którym min. skarbu Germain Martin udzielił wyjaśnień co do obecnego stanu finansowego państwa, oraz co do zarządzeń, zmierzających do uzyskania równowagi w roku budżetowym 1936.

Minister nie ukrywał przed komisją, iż pomimo pewnej poprawy sytuacji budżetowa nie przestaje budzić obaw. Zmniejszanie dochodów skarbu przy jednoczesnym wzroście wydatków, które ciążą na wykonywaniu obecnego budżetu, wymaga nowych zarządzeń, mających na celu uzdrowienie sytuacji.

Rząd stanowczo jest zdecydowany opracować program uzdrowienia opie-

rajający się przede wszystkim na podstawie stopniowego sprowadzenia wydatków do poziomu dochodów bez uciekania się do podwyższenia ciężarów podatkowych. Powyższy cel byłby bardzo łatwy do osiągnięcia, gdyby stabilizacja walut zagranicznych pozwoliła rozprzyszczyć atmosferę nieufności, utrudniającej wszelkie ożywienie działalności gospodarczej. W każdym razie minister zapewnił, że rząd pozostaje bardziej niż kiedykolwiek wierny polityce stabilizacji franka.

Po zakończeniu obrad odbyło się posiedzenie podkomisji obrony narodowej, na którym ministrowie wojny i lotnictwa udzieliłi wyjaśnień co do szczegółów wydatkowania kredytów na obronę narodową.

Tarcia wśród ludowców

Warszawa (Tel. wł.) Dziś z powodu odbioru djet ożywił się nieco gmach sejmowy. Niektóre kluby zapowiedziały posiedzenia.

Najwięcej zainteresowania budzi rozwój wypadków u ludowców, gdzie chodzi o wyrównanie nieporozumień na tle opłat na rzecz klubu, grupy posłów, zbliżonych do tygodnika „Polska Ludowa”. Posłowie ci 1 marca deklarowali wycofanie swych składek na klub a potem deklarację cofnęli. Z grupy tej jednak trzech posłów dalej nie płaci.

Na tle wewnętrznych nieporozumień pos. Rataj, który jest prezesem naczelnego komitetu wykonawczego, zgłosił dymisję. Sprawa ta również ma być dziś załatwiona. (w)

Toruń — Sierpc

Warszawa (Tel. wł.) W drugiej połowie maja będą rozpoczęte prace przy budowie kolei normalnotorowej Toruń—Sierpc na przestrzeni 78 km, stanowiącej przedłużenie do Torunia istniejącej linii Nasielsk—Sierpc. Linja ta stworzy dłuższe połączenie Warszawy z Toruniem i odciąża przeładowany szlak na Kutno.

Na nowej linii będzie 5 stacji: Lubiec, Czernikowo, Lipno, Skiełpe, Sierpc, oraz dwa większe mosty przez Drwęcę i Skrę. Rozpoczęcie ruchu przewidywane jest w roku przyszłym. Koszt wyniesie około 13 milj. zł. (w)

Tramwaj 20 groszy

Warszawa (Tel. wł.) Od dziś tramwaj kosztuje 20 gr.

Napowietrzny szpieg?

London (PAT). Agencja Reutersa donosi: W Gesto-Calende (nad Lago Maggiore w Lombardji) widziano samolot niemiecki. Unosił się on nad tym miastem, które jest dużym ośrodkiem lotnictwa włoskiego, kilkakrotnie. Wreszcie 6 samolotów wojskowych włoskich zmusiło samolot niemiecki do wylądowania.

Wiadomość ta, ukrywana przez pewien czas, została obecnie ujawniona. W samolocie niemieckim znajdował się pilot w ubraniu cywilnym, ale, jak sądzą, jest to oficer niemiecki; miał on ze sobą 2 aparaty fotograficzne. Lotnika aresztowano.

London (PAT). Ag. Reutersa donosi z Rzymu:

W kołach oficjalnych oświadczone, że wiadomość o zmuszeniu samolotu niemieckiego do lądowania w okolicach Gesto-Calende przez 6 wojskowych samolotów włoskich, nie odpowiada zupełnie prawdzie.

Aresztowania w Rzeszy

London (PAT). Jak donosi z Berlina Reuter aresztowano doktora Kuenzelmana, profesora uniwersytetu w Chemnitz, jednego z głównych członków świeckich opozycyjnego kościoła protestanckiego w Saksonji.

Dr. Kuenzelmana aresztowano po oznajmieniu mu, że został pozbawiony stanowiska profesora. Dotychczas w obozach koncentracyjnych znajduje się 18 pastorów saksońskich.

Wiesbaden (PAT). Aresztowano tu obywatela austriackiego Roberta Rohma, dyrektora agencji turystycznej, zamieszkałego stale w Londynie.

Rohmowi postawiono zarzut, że stojąc na czele wycieczki angielskiej w Niemczech, wyrażał się w sposób uwłaczający o nowej Rzeszy.

Losy naszej emigracji

Paryż (PAT). Amb. Chłapowski został przyjęty przez min. pracy Jacquier. W ciągu prawie godzinnej konferencji omówiono szereg spraw, dotyczących położenia emigracji polskiej we Francji.

Zagadkowy pożar

Białogrod (PAT). Na zamku Pała w Slowenji, własność ks. Windischgraetza, wybuchł w nocy groźny pożar.

W czasie akcji ratowniczej, prowadzonej przez okoliczną ludność, znaleziono w podziemiach oddawna poszukiwaną zarządczynię, uwięzioną w lochu pełnym wody.

Władze policyjne wdrożyły energiczne śledztwo, istnieje bowiem podejrzenie, iż chodzi tu o aferę szpiegowską.

Fabryka poszła z dymem

Berlin (PAT). W jednej z augsburskich przedział bawełny wybuchł olbrzymi pożar. Fabryka ta zatrudniała 600 robotników przy 300 maszynach.

Stronictwo Narodowe

Sekcja Żeńska S. N. na Miasto Poznań urządza 2 maja o godz. 20 na sali Stronictwa Narodowego

WIELKIE ZEBRANIE

z referatem kol. posła dr. T. Wróbla. Obecność wszystkich członkiń obowiązkowa.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.24 — 5.25 zł, w Gdańsku na Warszawę 5.25 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. gotówką 195.00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 172.75 zł, gotówką 172.41 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 1. 5. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% pożycz. konwers. 66¼.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 4½% dol. listy zast. po 4½%, zaś 4½% listy zast. w złocie po 47,—, ostatnie bez obrotu; pozatem płacono za 4½% złotowe listy zast. 46¼%, natomiast 4% listy zast. konwert. ofiarowano po 45½—45,—.

Z akcji bankowych poszukiwano Bank Polski po 87,—, bez oddawców.

W handlu nieoficjalnym obracano akcjami Banku Handlowego w Warszawie po 26,—.

N. B. Na wczorajszej giełdzie obracano w dziale nieoficjalnym akcjami Banku Handlowego w Warszawie po 26,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papier procentowe

5% państw. pożycz. konwers. 66,25 P.

4½% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933

Pozn. Ziem. Kred. 44,50 O.

4½% złotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933

Pozn. Ziem. Kred. 46,50 P.

4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K.

45,50—45,— O.

Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

w Poznaniu

Poznań, 1. 5. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parzył Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca

za 100 kg.:

Standarty: 1) żyto 715 g/l 2) pszenica

750 g/l 3) owoce 470 g/l

Ceny orientacyjne:

Żyto (Usposob. spokojne) . . . 14,50—14,75

Pszenica (Uspos. spokojne) . . . 15,75—16,00

Jęczmień 710—725 g/l . . . 17,50—17,75

Jęczmień 680—690 g/l . . . 16,50—17,00

Usposobienie spokojne.

Owies (Usposob. spokojne) . . . 14,50—15,00

Maka

żytnia I gat. 0.55% wł. w. . . 21,75—22,75

żytnia I gat. 0.65% wł. w. . . 20,75—21,75

żytnia II gat. 55—70% wł. w. . . 15,25—16,25

żytnia pośl. pon. 70% wł. w. . . 12,00—13,00

żytnia razowa 0.95% wł. w. . . 17,25—18,25

Usposobienie spokojne.

pszenna gat. IA 0.20% wł. w. . . 27,25—29,75

pszenna gat. IB 0.45% wł. w. . . 26,75—27,25

pszenna gat. IC 0.5% wł. w. . . 25,75—26,25

pszenna gat. ID 0.60% wł. w. . . 24,75—25,25

pszenna gat. IE 0.65% wł. w. . . 23,75—24,25

pszen gat. IIA 20.55% wł. w. . . 22,25—22,75

pszen gat. IIP 20.65% wł. w. . . 19,25—19,75

pszen gat. IID 55.65% wł. w. . . 16,50—17,00

pszen gat. IIF 55.65% wł. w. . . 15,50—16,00

psz. gat. IIIA 65.70% wł. w. . . 18,00—18,50

psz. gat. IIIB 70.75% wł. w. . . 18,00—18,50

Usposobienie spokojne.

Otreby żytnie stand. 11,25—12,00

Otreby pszen. grube stand. 10,75—11,25

Otreby pszenne średnie st. 10,25—11,50

Otreby jęczmienne 44,00—47,00

Siemię lniane 35,00—37,00

Orzechy 31,00—33,00

Wyka latowa 33,00—35,00

Peluszka 28,00—34,00

Groch Viktorja 28,00—30,00

Groch Folgera 10,50—11,00

Lubin niebieski 11,50—12,00

Lubin złoty 13,00—15,00

Seradela 34,00—37,00

Mak niebieski 130,00—140,00

Koniczyna czerwona surowa 155,00—165,00

Koniczyna czerw. 95—97% cz. 80,00—110,00

Koniczyna biała 220,00—240,00

Koniczyna szwedzka 70,00—80,00

Koniczyna żółta odluszczona 75,00—85,00

Przełot 80,00—70,00

Tymoteusz 90,00—100,00

Rajgras angielski 2,20—2,40

Ziemiaki jadalne 18,75—19,00

Makuch lnian w taflach 12,75—13,00

Makuch rzepakowy w tafl. 19,25—19,75

Makuch słon. w tafl. 42/43% 19,00—19,50

Śrut Soja 3,00—3,20

Słoma pszenna luzem 3,60—3,80

pszenna prasowana 3,25—3,50

żytnia luzem 3,75—4,00

żytnia prasowana 3,75—4,00

owsiana luzem 4,25—2,95

owsiana prasowana 2,45—3,55

jęczmienna luzem 3,35—3,55

jęczmienna prasow. 7,00—7,50

Siano zwykłe luzem 7,50—8,00

zwykłe prasowane 8,00—8,50

nadnoteckie luzem 8,50—9,00

nadnoteckie pras. 8,50—9,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach:

żyta 332 tonn, pszenicy 255 tonn, jęczmie-

nia 153,5 tonn, owsa 47,5 tonn, maki ży-

niej 125,5 tonn, maki pszennej 50,7 tonn,

otrab żytnich 50 tonn, otrab pszennych 25

tonn, lubinu niebieskiego 15 tonn, lubinu

złotego 33,5 tonn, siemienia lnianego 0,82

tonn, maku niebieskiego 1,6 tonn, nasion

0,72 tonn, makuchu lnianego 12 tonn, ziem-

kuch rzepakowego 3 tony, ziemniaków

jadalnych 55 tonn, ziemniaków sadzonek

15 tonn, słomy 170 tonn, odchodu z jęcz-

mienia 4,5 tonn, kukurydzy 0,1 tonn.

Wiadomości

Czeska rada ministrów powzięła uchwałę zezwalającą na wznowienie działalności stronnictwa niemieckich nacjonalistów, które zostało rozwiązane wraz ze stronnictwem niemieckich narodowych socjalistów. Wobec tej uchwały nie jest wykluczone, że niemiecko - narodowi wystąpią jako samodzielne stronnictwo przy nadchodzących wyborach.

Król belgijski Leopold z małżonką bawili przez pół dnia w Holandji w Noordwyk nad morzem, przyczem wiedział o tem tylko burmistrz i komisarz policji. Dzięki utrzymaniu pobytu gości belgijskich w tajemnicy, posiadali całkowitą swobodę ruchów. Nieoczekiwane odwiedziny miały na celu przygotowanie letniego pobytu dla dzieci pary królewskiej.

Podczas bitki na zebraniu przedwyborczym w Bagnolet w okolicy Paryża, został śmiertelnie raniony strzałem z rewolweru jeden z policjantów.

Strajk w zakładach samochodowych Chevrolet w Toledo (stan Ohio), który obejmował 2.000 robotników, rozszerzył się na warsztaty i fabryki w Cleveland i Cincinnati. Obecnie strajkuje przeszło 11.000 robotników.

Zródła zła i potrzeba kontrakcji

Od specjalnego wysłannika naszego pisma

Kępno, w kwietniu 1935 r.

B. działacz „Strzelca“, który nie żył sobie, byśmy go wymieniali z nazwiska, mówi nam dużo o przykładach złych i dobrych. Na poparcie swoich słów przytacza nazwiska i fakty. Mówi wyłącznie o ludziach swego obozu politycznego. Ten dobry jest i dobry daje przykład, ale cóż z tego, kiedy mu dolki kopią i pocziwemu człowiekowi świat obmierza. Tamten zły jest i zły daje przykład, a jakoś „jedzie“.

— Niech diabli wezmą te stosunki! Był w Rychtalu taki burmistrz...

— Ferdynand Więckowski? — wtrącamy pytanie.

— Zeby tylko Więckowski! Trzech ich było i wszyscy trzej pokolei dawali się miastu i obywatelom we znaki. Więckowski ukoronował dzieło swoich poprzedników, z których jeden skończył samobójstwem z powodu wykrycia nadużyć. Więckowskiego tu każde dziecko pamięta. To właśnie, zdaje się, dzieci splatały mu kiedyś, kiedy tu jeszcze był burmistrzem komisarycznym, figla niebyłego. Tablicę z napisem „Plac Ferdynanda Więckowskiego“ znalaziono kiedyś w zbożu... Potem te nieszczęsne tablice postawiono na właściwe miejsce, a potem znów ją czyjeś ręce zawiesiły na drutach i dodały złośliwy napis w języku niemieckim.

— Więc Niemcy byli tacy złośliwi? — zapytujemy.

— Ano, może i Niemcy. Oni wiedzą, czym tutejszą ludność polską brnąć. Zły przykład, który szedł od włodarzy miasta, odbił się niestety fatalnie na nastrojach tutejszego społeczeństwa. Ludziom trudno było mówić o „wyjątkach“, skoro tu aż trzech z rzędu burmistrzów siało spustoszenie moralne. Na zebraniach niemieckich niejednokrotnie, jak się później dowiedziałem, różni agitatorzy hitlerowcy powoływali się na przykład burmistrzów rychtańskich, aby w ten sposób zdobywać sobie zwolenników.

Wkońcu nasz rozmówca potwierdza nam to, co słyszeliśmy już gdzieś indziej, że mianowicie trzy placówki „Strzelca“ przystąpiły gremjalnie do „Deutsche Vereinigung“.

Wnioski naszego rozmówcy są mniej więcej te same, co wnioski ks. prob. Zimmera.

O starości powiatowym i jego działalności w powiecie nasz rozmówca — co tu obiektywnie stwierdzamy — mówi dobrze. Gdzieś indziej słyszeliśmy o samej administracji powiatowej głosy krytyczne. Jeden z okolicznych nauczycieli, z którym z kolei odbyliśmy dłuższą rozmowę, z rozgoryczeniem wspominał o niepotrzebnych, a wiele szkodliwych tarcjach, do których tu ostatnio doszło między administracją powiatową a administracją szkolną. Tarcia miały mieć jakoby podłoże polityczne.

— Nauczyciel — oświadcza nasz rozmówca — nie powinien być wciąż naciskiem do działalności partyjno-politycznej, tem bardziej, że ludność tutejsza kojarzy sprawy polityczne ze sprawami religijnymi. W roku ubiegłym np. w tutejszych, niemal czysto katolickich wsiach próbowano faworyzować ewangelików!

— Dzieci szkolne deklarują się na rzecz „Deutsche Vereinigung“?

— Owszem, zdarzały się wypadki, ale to wina rodziców, nie dzieci, które nawet nie zdają sobie sprawy z tego, co podpisują. Zresztą, cóż my, nauczyciele, mamy poradzić na bałamucenie ludności przez kilku prowodyrów, gdy przecież wpływowsze czynniki mają wszelkie środki ku temu, by tej akcji położyć kres... Trzeba poza tem uświadamiać ogół, wykazywać na zebraniach publicznych przewrotność agitatorów. Trzeba to robić z planem i zrozumieniem rzeczy.

Teraz Niemcy domagają się wprowadzenia języka niemieckiego do szkoły, a ja oświadczam, że po niemiecku

uczyć nie będę, choćbym miał pójść świnie paść.

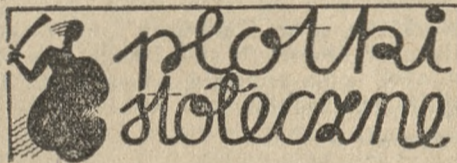
— A pan skąd i dokąd? — indaguje mnie w szczerem polu, prawie na samej granicy polsko-niemieckiej jeden z tutejszych ziemian. Legitymację pan ma?... A to pan z „Kurjera“... dobrze, że pan tu jest, bo już chciałem do Was napisać.

— Co sądzę o tych całych awanturach niemieckich? Skąd się to wzięło? W każdym razie istnieje to nie od dziś. Obecnie gospodarze są zbałamuceni. Ich matki najczęściej po niemiecku wcale nie rozumieją. Sam się o tem przekonywałem. O ile mi wiadomo — osiadłem tu dopiero po powstaniu — za czasów niemieckich żądano tu polskich kazań. Dziś jest naodwrot. Wiem, że w Proszowie kazania odbywają się obecnie raz po polsku, raz po niemiecku, jakkolwiek we wsi języka polskiego nie rozumie tylko jedna osoba! W Rychtalu propaganda niemiecka jest jeszcze silniejsza, niż w Trębaczowie i w innych miejscowościach, tylko, że w Rychtalu Niemcy są sprytniejsi i propaganda jest w dużym stopniu tajna. Odbyło się tam kilka niemieckich zebrań, ale nie było ani jednego polskiego! Propaganda niemiecka w naszym pograniczu — to akcja wcale nie świeża, lecz dawna, prowadzona poprzednio pod osłoną kółek rolniczych. Prezesem kółka jest Niemiec. Rozpoczęło się bratanie, a kończy się awanturą!

— Ceny za produkty i sytuacja gospodarcza nie są najważniejszą przyczyną rzekomej chęci powrotu do Niemiec — ciągnie dalej interpelowany

ziemianin —, wprawdzie bieda u nas jest, ale w Niemczech niedawno jeszcze, za ledwie przed paru miesiącami, było znacznie gorzej, a i dziś nie jest w rzeczywistości lepiej. W samym pasie pogranicznym Niemcy stworzyli sztuczną koniunkturę cen i tem ludzi naszych usiłują mamić. Naprzykład: za 50 kg wieprzowiny płaci się u nas 20 zł, w Niemczech 50 marek! Za wołwinę ceny są takie same. Za 50 kg łubinu złotego płaci się u nas 4 do 5 zł, w Niemczech 16 marek, a więc sześciokrotnie więcej! Za konie wyjazdowe ceny w Niemczech dochodzą od 1200 do 2000 marek! Za seradecę płaci się u nas 7 zł, w Niemczech 24 marki, za słomę prasowaną u nas 2,20 zł, w Niemczech 2,80 marek i t. d. Takimi więc cenami, niewątpliwie sztucznie podtrzymywanymi, kusi się rolników po stronie polskiej. A tymczasem u nas kontrakcji pozytywnej niema żadnej. Ba! Nietylko do niedawna nie było przeciwdziałania, ale mieliśmy tu nawet gorszący wręcz przykład zaprzepaszczenia polskiej ziemi. Bank Rolny rozparcelował w Pisarzowicach ziemię między samych prawie Niemców...

Rozmawialiśmy jeszcze obszernie z działaczami Stronnictwa Narodowego w Kępnie w kwestji wszczęcia w najbliższym czasie planowej pracy uświadamiającej, poczem opuszczamy ten zakątek Wielkopolski, który wzbudził w społeczeństwie ostatnio tyle niepokoju. Wyjeżdżamy z przekonaniem, że zło da się naprawić, ale trzeba będzie do tego wielkiego wkładu sumiennej, planowej i bezwzględnie uczciwej pracy. ZET.



30 kwietnia

Z zainteresowaniem czyta się zapowiedzi tego, co będzie 1 maja. Wszystko przygotowane najsolidniej i wyreżyserowane przez dwa czynniki: władze bezpieczeństwa i przedstawicieli „rewolucyjnych“ partji socjalistycznych. Odbędą się ceremonialne pochody, lecz tylko na tym odanku, który wyznaczyl komisarjat rządu.

Tak to dzisiaj czerwone partje jedzą spokojnie z rączki. Jak gołąbki!

Jak to zmieniły się czasy, jeszcze niedawne! W r. 1919 pojawił się w Sejmie ustawodawczym wniosek, ażeby dzień 1 maja był uznany za „święto“ proletariatu. Poparło go wtedy „Wyzwolenie“, lecz większości nie zyskał. Za to manifestacje pierwszomajowe były przez kilka dobrych lat doprawdy imponujące, a dzień „święta“ socjalistycznego był dniem wolnym od pracy. Sklepy były z początku do południa pozamykane.

Dominował wtedy nad stolicą pan Rajmund Jaworowski, prezes komitetu okręgowego PPS, świetny organizator. Miał do dyspozycji „straż porządkową“, w gruncie rzeczy milicję partyjną, uzbrojoną w rewolwery.

Nie było z początku uroczystości socjalistycznych, któreby się odbyły bezkrwawo. Strzelaniny wchodziły już w zwyczaj; jeden lub dwa trupy i kilku rannych w różnych częściach miasta. Pochody PPS'owskie zamykał oddział bojówki na magistrackich samochodach towarowych, który zazwyczaj stawał się celem napaści bojówek komunistycznych. Zresztą: kto tam wie, jak to się zaczynało...

Złamały się te nastroje, kiedy bojówkarze Jaworowskiego zasypali strzałami na pl. Teatralnym przeciwników komunistycznych. Padło tam wtedy kilka trupów i kilkunastu rannych. Od tego czasu władze rozciągnęły o wiele ostrzejszą opiekę nad manifestacjami. Odtąd 1 maja przechodzi bezkrwawo, jakkolwiek zawsze dochodzi do turbowania komunistów, przeważnie w dzielnicach żydowskich.

Niema już walki afiszowej, jaka była dawniej. Prawie nie widać propagandy grupy Jaworowskiego (PPS Frakcja Rewolucyjna albo popularnie BBS). Po odsunięciu go od przewodniczenia w radzie miejskiej osłabły jego i partji wpływy bardzo silnie, a jeszcze kruchsze okazały się podstawy finansowe. Pozostała mu tylko wierna część dawnej bojówki z d-rem Łokietkiem na czele.

Bardzo ciekawa to postać ów Łokietek. Doktor chemji, prezes związku transportowców (to tak ładnie nazywa się Związek Tragarzy Ulicznych). Albo taki inny milicjant, ich przyjaciel: Tasiemka-Sięmiątkowski. Skazany na kilkoletnie więzienie za rabunki i szantaż, przebywa na zdrowotnym urlopie z wzięcia. Jest ciężko chory. Gdyby ci dwaj panowie pozostawili pamiętniki...

To byłby bardzo ciekawy materiał dokumentarny dla dziejów nietylko obyczajowych stolicy. Wszak odgrywali oni także rolę polityczną...

Obaj stanowią temat dla napisania powieści o życiu podziemnym Warszawy. O tem życiu, którego się nie zna, ale które istnieje, pulsuje, któremu wielu musi się poddać... Potem zrobionyby film. Potem poszłoby to zagranicę. Przekonalibyśmy się może, że stolicy nadwiślańskiej niedaleko do Paryża, albo do Chicago...

Awanturnicze filmy amerykańskie

DR. A. DE HORY



PRZYJAZD NOWEGO POSŁA WĘGIER. Onegdaj przybył do Warszawy nowy poseł węgierski, dr. A. de Hory, jeden z najwybitniejszych dyplomatów węgierskich.

UWAGI

Niecodzienna sprawa była w tych dniach na wokandy sądów w Lille. Taka w gruncie rzeczy prosta, a tyle w niej niebyłych „rekordów“. Malo to, że świeżo niedawno ćwierćwiecze od dnia złożenia skargi, mało też, że same procenty kosztować będą skazanego, t. j. rząd francuski, więcej niż wartość obiektu, czyli wszystkiego razem ponad milion franków. Głównym rekordem jest to, że postępowanie dowodowe sięga II (jednostki) wieków wstecz!

A miało się tak: Pewien obywatel miasteczka Doisy, nazwiskiem Denain, właściciel młyna wodnego, czuł się poszkodowanym przez roboty regulacyjne na rzeczce Deule i wytoczył z tego tytułu rządowi proces. Jako dowód swoich uprawnień do korzystania z wody wspomnianej rzeczki przedłożył sądowi patent królewski Karola Łysego, datowany z r. 848, jak również świadectwo nieprzerwanego od tego czasu korzystania z praw przez tę samą rodzinę.

Niewiadomo, co bardziej podziwiać w całej tej sprawie: czy poczucie legalizmu sądu francuskiego, który uznał wartość zobowiązania przeszło tysiącletniego, czy też rzadką ciągłość zawodową w rodzinie francuskiego młynarza. Oba fakty mają wyjątkowy ciężar gatunkowy.

ciągną. Zwłaszcza, że koniec musi być dobry i umoralniający...

Zastanówcie się nad tym pomysłem, panowie autorzy scenariuszy i reżyserzy! Ludzie ci jeszcze żyją. Mogliby — jeśli zechcą — powiedzieć bardzo wiele. Czy powiedzą?...
Wątpię. WARSZAWIANIN

Szkola odwetu

Prasa angielska wypełniona jest alarmami na temat brojeń lotniczych i morskich Rzeczypospolitej. Co jednak Anglików więcej niepokoi od samych brojeń niemieckich, to coraz jawniejszy „duch wojenny“ wśród hitlerowskich Niemców. Zwrócił na to ostatnio również uwagę MacDonald, dając wyraz swojemu rozczarowaniu do Niemiec, które premier angielski wraz z Hendersonem spodziewali się pozyskać dla idei międzynarodowego rozbrojenia.

Rzeczywistość wykazuje, że nadzieje zawiodły. Wbrew zapewnieniom kierowników państwa niemieckiego, że nie żywią żadnych planów zabobnych na zachodzie Niemiec, młodzież wychowuje się w duchu odwetu i gotowości bojowej. Ośmioletnich chłopców uczy się w szkołach takiej piosenki:

O Strassburg, o Strassburg, wie tut das Herz mir weh.
Wenn ich auf deinem Dome die Tricolore seh.
O Strassburg, o Strassburg, wir schwören's bis zum Tod,
Bald weht dein Dome die Flagge schwarz-weiss-rot...
(O Strassburg, o Strassburg, jak cierpi moje serce,
Gdy na twoim tumie widzę trikolorę (chorągiew francuską)
O Strassburg, o Strassburg, służujemy, choćby wypadało przyplacić śmiercią, że niebawem na twoim tumie zalopocze sztandar czarno-biało-czerwony).

Czego można się spodziewać po pokoleniu, wychowywanym w takim duchu?

Z okazji Święta Narodowego w dniu Trzecim Maja

odbędzie się

w piątek, o godzinie 12,30 w kinie „Apollo“

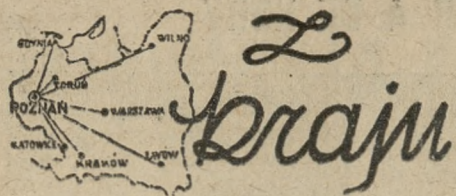
WIELKIE ZGROMADZENIE

Przemówienie wygłosi

poseł prof. U. P. Bohdan WINIARSKI

Wstęp wolny!

Wstęp wolny!



SPADEK BEZROBOCIA

Według ostatnich sprawozdań z rynku pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całego kraju w dniu 27 kwietnia r.b., wyniosła ogółem 476.250 osób, wykazując spadek liczby bezrobotnych w ciągu ostatniego tygodnia o 12.069 osób.

ZJAZD LEKARZY WOBEC UBEZPIECZAŁNI

W niedzielę 28 bm. obradował w Warszawie walny zjazd zrzeszenia lekarzy R. P. Omawiano przedewszystkiem położenie zawodu lekarskiego, od czasu jak weszły w życie t. zw. wytyczne dla lekarzy ubezpieczalni społecznych. Stwierdzono, że położenie to ulega stale pogorszeniu. Podkreślano również nieodpowiednie traktowanie lekarzy w ubezpieczalniach, które nie odpowiada ich wykształceniu ani roli w społeczeństwie. A nowy projekt wytycznych, zaproponowanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, zapowiada rzekomo jeszcze dalsze pogorszenie sytuacji.

Walne zebranie w swych postanowieniach kategorycznie odrzuciło nowe wytyczne i wezwało zarząd główny do podjęcia stanowczej walki o nową umowę zbiorową. Brano pod uwagę nawet możliwość przerwania pracy w ubezpieczalniach społecznych.

„BISKUP” FARON I JEGO ROZWODY

Władze prokuratorskie zakończyły dochodzenie w sprawie „biskupa” kościoła narodowego, Farona, i wielu „duchownych” tej sekty.

Sledztwo rozpoczęło w związku ze skargą na bezprawną działalność Farona, który udzielił rozwodu, a następnie ślubu znanemu artyście. Wkrótce do władz zaczęły napływać dalsze skargi od mężów i żon, na uniważnienie małżeństw wbrew woli jednego z małżonków i dawania ślubów z innymi osobami. Sędzia śledczy zbadał poszkodowanych, których porzucili mężowie, lub żony, korzystając z rozwodów Farona. Za te „ułatwienia” pobierane były opłaty.

Faron i jego „duchowni” postawieni są w stan oskarżenia o bezprawne prowadzenie ksiąg stanu cywilnego i nadużycia przy udzielaniu fikcyjnych pod względem prawnym rozwodów i ślubów.

TRUDNOŚCI W PRZEMYSLE GÓRNOŚLĄSKIM

W tych dniach dyrekcja zakładów Donnersmarcka w Chorzowie zawiadomiła inspektora pracy, że nie będzie mogła wypłacić robotnikom zaległych zarobków, które miały być zapłacone w kwietniu. Chodziło o kopalnię „Niemcy”, „Śląsk” i hutę „Guidotto”, które wobec tego miały być unieruchomione. Gdy wieść ta rozeszła się wśród robotników ci w Chropaczowie rozpoczęli 30 z. m. strajk demonstracyjny w liczbie około 1500 ludzi, okupując hutę tamtejszą. Zadnych nadużyć ze strony strajkujących dotąd nie było.

PROCES KONDUKTORÓW, KTÓRZY OKRADALI KOLEJE

Przed dwoma laty zaczęły do okręgowej dyrekcji kolei państwowych w Wilnie napływać reklamacje i zażalenia z powodu zaginionych przesyłek kolejowych lub rozmaitych braków w tych przesyłkach. Zaczęto więc dochodzić. Ginęły przeważnie przesyłki całe lub częściowo na liniach Brześć—Luniniec i Brześć—Baranowice, a z czasem stały się tam zjawiskiem niemal codziennym. Z wagonów nawet zaplombowanych ginęły przesyłki bardziej wartościowe, a zamiast nich podsuwano rzeczy bezwartościowe dla wyrównania wagi. Gdy sprawą tą zajęły się władze śledcze, nasamprzód zwróciło uwagę, że na wagonach przechodzących przez stację Brześć pojawiały się napisy „tak”, lub „nie”. Wymiarowano wnet, iż zależało to od tego czy były tam przesyłki wartościowe lub nie. Były to wskazówki dla współników, które wagony warto okradać.

Ta droga po długich staraniach wpadnięto na ślad kradzieży, dokonywanych przez zorganizowaną szajkę konduktorów - złodziei i współdziałających z nimi paserów. Ogółem zostanie pociągniętych za te kradzieże co najmniej 12 konduktorów i 3 paserów, którzy kupowali od nich kradzione towary.

SPÓR O DZIECKO OCHRZCZONE

W sądzie wileńskim zakończyła się sprawa wytoczona przez niejakich małżonków Biberów, wyznania mojżeszowego, przeciwko miejscowemu żłóbkowi chrześcijańskiemu. Biberowie swego czasu porzucili dziecko kilkuniesięczne, które dostało się do owego żłóbka i tam zostało ochrzczone. Za porzucenie dziecka stawali Biberowie przed sądem i zostali skazani po 8 miesięcy więzienia, którą to karę odsiedzieli. Teraz jednak zaczęli się domagać wydania im dziecka z powrotem, a gdy żłódek żądaniu temu odmówił, wytoczyli mu proces. Wyrok pierwszej instancji obecnie oddalił skargę Biberów, pozostawiając dziecko nadal na wychowaniu żłóbka chrześcijańskiego. Sprawą tą będą się zajmowały zapewne jeszcze wyższe instancje.

Osadźmy pracę T. C. L.!

Przed zbiórką na „Dar Narodowy 3-go Maja”

Towarzystwo Czytelni Ludowych zrosło się nierozdzielnie z Grodem Poznańskim i z życiem społeczeństwa ziem zachodnich. Powołane w r. 1880 do pracy jako strażnica ducha narodowego i kultury polskiej pod zaborem pruskim wywiązało się T. C. L. ze swych szczytnych zadań i zasłużyło sobie na nazwę nieoficjalnego polskiego ministerstwa oświaty. Tak nazwały T. C. L. pruskie władze zaborcze, uznając przez to najdosadniej jego znaczenie. Społeczeństwo polskie zaś wiedziało dobrze, że T. C. L. tę, a nie inną spełnia rolę.

Myli się ten, kto sądzi, że praca T. C. L. z chwilą odzyskania wolności stała się nieaktualna. Właśnie w wolnej Ojczyźnie społeczny ruch oświatowy musi być spotęgowany. Chodzi przecież o „odświecenie” kultury polskiej, o uwolnienie jej od różnych naleciałości, które bądź to wskutek zaborów, bądź też wskutek wrodzonego nam naśladowania i chwaleńca tego, co obce, przesiąkły świat ducha polskiego — chodzi o zdecydowany nacisk na polski rynek księgarski, by nie wydawał książek demoralizujących narodowe siły — chodzi o pobudzenie najszerszych sfer do twórczości kulturalnej, by to co polskie wzięło górę nad tem co obce, by w pieśni i w obrazie, w rzeźbie i w książce, w życiu domowym i w życiu towarzyskim przemówił naród polski w czystym pięknie rodzimej kultury.

Nie spełni tych zadań żadna ustawa biblioteczna, ani żaden nakaz oświatowy. Tu trzeba wysiłku całego społeczeństwa i jego dobrej woli. Dlatego to znaczenie Towarzystwa Czytelni Ludowych jest i dziś bardzo wielkie. Ono przedewszystkiem jest powołane do wywołania wielkiego ruchu oświatowo-społecznego, bo pracuje na ziemiach zachodnich wolnych od analfabetyzmu.

Czy T. C. L. pojmuje tak swe zadania i czy okazuje żywotność w swej

akcji? Doba kryzysowa stała się dla wielu wymówką, usprawiedliwiającą brak postępu w pracach. Wprost przeciwnie dzieje się w T. C. L. Społeczeństwo, jakby zrozumiało, że praca oświatowa w kryzysie jest równie ważna, jak praca „Caritas”, karmiącej głodne żołądki nędzarzy. Boć dziś nędza ducha, którą nazywamy często kryzysem moralnym. Głód książki, pragnienie oświatowej rozrywki i żądza światła, któreby oświecało drogi życia potęgują się z dnia na dzień. To też szerokie sfery interesują się coraz bardziej akcją oświatową i T. C. L. wykazuje stałe postępy.

Spojrzymy na sprawozdanie Towarzystwa Czytelni Ludowych i na jego pracę w ostatnim roku. W Poznaniu zreorganizowało T. C. L. wszystkie swe placówki i dziś pracuje tu sprawnie 11 kół, 13 bibliotek i 3 czytelnie. Oprócz tego zasiała T. C. L. księgozbiórami bibliotek ruchomych świetlice innych organizacji, jak Caritasu, Oświaty Pozaszkolnej i t. p. Wielkim wzięciem cieszy się biblioteka T. C. L. na Wesołem Miasteczku, założona tam jako ognisko oświatowej pracy wśród najbiedniejszych.

Postępy akcji T. C. L. wykazuje sprawozdanie na całym terenie działalności. Ruch w 1345 bibliotekach T. C. L. wyraża się w cwrze 1296 414 wypożyczeń, co oznacza przyrost o 20% w porównaniu z poprzednim okresem sprawozdawczym. Centrala T. C. L. wysłała w r. 1934 ogółem 17 843 książek za 63 705 zł na odświeżenie bibliotek już istniejących i na założenie nowych.

Cyfrы te mówią dobitnie o wielkiej pracy i przekonują społeczeństwo, że grosz jego ofiarny, składany na cele T. C. L., nie idzie na marne. To też z pewnością i w tym roku podczas zbiórki na „Dar Narodowy 3-go Maja” ofiarność szerokich sfer będzie wielka, bo wielkie są zadania, które T. C. L. ma do spełnienia.

„Times” o zbrojeniach Niemiec

Podkreśla z naciskiem słowa Baldwina, że dla W. Brytanji jej granica leży na linii Renu

London. (PAT.) „Times”, który od 10 dni nie zabierał głosu w artykułach wstępnych na temat ostatnich posunięć niemieckich i nie angażował się w tak pamiętnej kampanji pozostałej prasy na temat zbrojeń Niemiec oraz konieczności rozszerzenia pogotowia W. Brytanji, występuje dziś z artykułem wstępnym w tej sprawie.

Dziennik wymienia pokolei wszystkie ostatnie posunięcia Niemiec, stwierdzając, że w ich obliczu nie należy się dziwić odruchowi opinii publicznej. Niezrobienie w swoim czasie pewnych ustępstw doprowadziło do tak tragicznego zamieszania. Rozważania co do środków przeciwko napastnikowi zaciemniły cel właściwy, którym było układanie pokojowego współżycia z państwami, pokonanymi w czasie wojny. Istotnym zadaniem wysokiej polityki pozostają — według „Times’a” — w dalszym ciągu układy w sprawie pokoju z silnymi Niemcami dla zastąpienia nim pokoju, narzuconego słabej Rzeszy.

Ale wszystkie te stracone możliwości nie powinny opóźnić nawet w mniemaniu najbardziej pacyfistycznie usposobionych ludzi — twierdzi „Times” — podjęcia środków, koniecznych dla wzmocnienia mitujących pokój krajów tak, aby stały się one dostatecznie potężnymi i mogły przeciwdziałać zamachom na pokój.

Nawet dla spełnienia swej medjatorskiej roli W. Brytanja, aby zostać niezależną, musi być potężna — twierdzi „Times”. Niemcy powinny wiedzieć, że nie mogą ubiec i prześcignąć W. Brytanji w rozbudowie sił lotniczych. Tego rodzaju ostrzeżenie Rzeszy nie będzie prowokacją.

Nawiązując do rozmów z premierami dominijów, „Times” podkreśla, że dominja są zgodne z poglądem Baldwina, iż granica W. Brytanji leży na linii Renu. Bezpieczeństwo Francji, Belgii i Holandji zawsze będzie istotnym dla interesów W. Brytanji i granica zobowiązań Anglii może być tylko Locarno, ewentualnie w zmienionej formie.

Zakaz prezydenta Roosevelta

Waszyngton. (PAT.) Prez. Roosevelt aktem, który dotąd nie miał precedensów, zakazał komisji wojskowej i izby reprezentantów ogłaszania informacji przedstawionych tej komisji o planach departamentu wojny.

Roosevelt zapowiada, że skorzysta ze swoich uprawnień wodza armji i floty, gdyby to okazało się potrzebnym dla położenia kresu tym informacjom.

Nowy Jork. (PAT.) Rozkaz prez. Roosevelta zakazujący ogłaszania sprawozdań z posiedzeń komisji wojskowej izby reprezentantów został wywołany przez przemówienia, które zdaniem prezydenta mogły być uważane za wrogie dla państw, znajdujących się w przyjaźni ze Stanami Zjedn.

W rozkazie swoim Roosevelt wskazuje, że zakomunikowane na tej komisji oświadczenia kilku oficerów, którzy zalecali utworzenia bazy lotniczej na pograniczu Kanady oraz zajęcie pewnych posiadłości brytyjskich i

francuskich na Atlantyku zupełnie nie odpowiadają polityce rządu Stanów Zjednoczonych.

Śmierć lotnika

Paryż (PAT.) Samolot wojskowy podczas akrobacyjnych lotów ćwiczebnych w Orly spadł na ziemię. Jeden z lotników przy pomocy spadochronu wyskoczył i uratował się, drugi, oficer rezerwy Serge, zabił się.

Serge przez wiele lat prowadził samoloty na linii Paryż—Praga—Warszawa i był uważany za jednego z najlepszych pilotów.

Splonęła cała dzielnica

Ryga (PAT.) Z Kowna donoszą: Przed paru dniami padła pastwą pożaru cała dzielnica Jeziorosa, m. in. synagoga. Ogień udało się stłumić dzięki pomocy straży z Dyneburga i Ucian.

Drugi powszechny zjazd cukierniczy

W sali cukierni Fangrata przy Al. Marcinkowskiego w Poznaniu obradował — jak już donosiliśmy — II ogólnopolski zjazd delegatów cukierniczych z udziałem przedstawicieli całej Polski. Rano na intencję zjazdu odbyło się nabożeństwo w kościele farnym. W godzinach południowych nastąpiło otwarcie zjazdu.

Do prezydium weszli pp.: starszy mistrzów cukierniczych w Warszawie p. Briesemeister, Beczyński z Katowic, Krawczyk ze Stanisławowa, Piekarski z Krakowa, Wojtalewicz z Kalisza, Frąckowski z Chełmna i Fangrat z Poznania. Obradom przewodniczył starszy poznańskiego cechu mistrzów cukierniczych p. Łuczak, który też wygłosił referat n. t. „Rozgraniczenia zawodu cukierniczego od piekarskiego”. P. Briesemeister w referacie zatytułowanym: „Po czyjej stronie słusznosc?” — mówił o tych samych zagadnieniach, a przedstawiciel zarządu głównego mgr. Trojanowski zdawał sprawę z czynności komitetu warszawskiego, podjętych w celu obrony zawodu cukierniczego. Redaktor wydawnictw „Kupca”, p. Leszek Gustowski, wygłosił referat n. t. „Cukiernictwo frontem do mas”.

W referatach tych wskazywano na konieczność obrony przemysłu cukierniczego przed konkurencją piekarzy, wyrabiających fabrykaty cukiernicze i wytwarzających dla nich niebezpieczną konkurencję. Omawiano środki zaradcze, mające na celu zorganizowanie należytej obrony. Nad referatami wyłoniła się bardzo ożywiona dyskusja, w której przemawiali m. in. pp.: Kramarczyk ze Stanisławowa, Chmielewski z Warszawy, Kowalczyk z Bielska na Śląsku Cieszy., Szczasny, Wietrzny, Wojtalewicz i Aleks. Puchalski.

W rezultacie obrad przyjęto m. in. uchwałę dobrowolnego opodatkowania się w celu zasilenia funduszu komitetu dla obrony spraw zawodowych Ponadto wyrażono uznanie komitetowi zjazdowemu, składającemu się z pp.: Jerzego Bliklego z Warszawy, Leona Bieniasza, Michała Bodkiera, Aleks. Fangrata, Bronisława Chmielewskiego, Michała Kramarczyka, Władysława Łuczaka, Leona Mvstkowskiego i mgr. Trojanowskiego. Komitet w wymienionym składzie przy udziale starszego cechu mistrzów cukierniczych w Warszawie, p. Karola Briesemeistra, stanowić będzie gremjum, któremu powierza się obronę spraw cukierniczych aż do następnego zjazdu. (kl)

Stow Inżynierów Mechaników Polskich

W roku ubiegłym Stowarzyszenie Inżynierów Mechaników Polskich podjęło akcję spisową wśród inżynierów mechaników polskich. Akcja ta zakończona zostanie wydrukowaniem w maju r.b. Księgi Inżynierów Mechaników Polskich, zawierającej nazwiska wszystkich zainteresowanych inżynierów, którzy nadesłali do SIMP swa dane ewidencyjne. Będzie ona drukowana co roku dla uwzględnienia zaszytych w międzyczasie zmian.

Redakcja Księgi, pragnąc dać w niej najbardziej pełny obraz sytuacji personalnej w tym zawodzie, zwraca się do wszystkich inżynierów mechaników, którzy dawniej nadesłali swa dane ewidencyjne o zaktualizowanie ich, tych zaś, którzy nie nadesłali jeszcze potrzebnych w tym zakresie informacji, o zażądanie od redakcji Księgi (Warszawa, ul. Czackiego 3 m 22, Księgi) przysłania karty ewidencyjnej do wypełnienia i przesłania do redakcji Księgi.

Uroczystości ku czci króla Jerzego V w Poznaniu

Jak wiadomo, w dniu 6 maja r.b. upływa 25 lat od wstąpienia na tron angielski króla Jerzego V. Uroczystości jubileuszowe w Anglii i w całym potężnym Imperjum Brytyjskiem przybiorą ogromne rozmiary.

Król Jerzy jest powszechnie szanowany w całym świecie kulturalnym, zyskując sobie przydomek króla-gentlemana.

Tutejsze Towarzystwo Polsko-Angielskie, pragnąc się przyłączyć do objawów holdu i sympatii dla monarchii angielskiej, organizuje w niedzielę, dnia 5 maja r.b. o godz. 12 w pol. uroczystą akademię w Teatrze Polskim, na którą zaprasza całe społeczeństwo poznańskie i licznych gości zamiejscowych, bawiących w Poznaniu z okazji Targów Poznańskich.

Szczegółowy program akademii, nad którą objął protektorat p. ambasador brytyjski w Warszawie, podane będą później.

Trudności i subtelności

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Moskwa, 29 kwietnia.

Od tygodnia w prasie sowieckiej panuje milczenie na temat najaktualniejszych zagadnień polityki zagranicznej. W szczególności niema wypowiedzi w sprawie kwestji rokowania o pakt bezpieczeństwa francusko-rosyjski. Owo milczenie jednak prasy sowieckiej trzeba uznać za dobrą wróżbę dla pomyślnego zakończenia toczących się rokowań. Dlaczego?

Bezpośrednio przed świętami wielkanocnymi wszystko szło jak najlepiej. W rozmowie między Lavalem a Litwinowem w Genewie ustalono wszystkie punkty. Litwinow zaprosił się sam do Paryża na śniadanie na Quai d'Orsay, aby tam parafować uzgodniony w Genewie układ. Tymczasem naraz Litwinow zamiast do Paryża odjechał do Moskwy.

Była to demonstracja, ale strona francuska starała się nie dać jej rozgłosu. Co więcej, półoficjalny „Le Temps” francuski uspokajał: „Wypada przestrzec opinię — pisał — przed pogłoskami, które krążą w sprawie opóźnienia zawarcia układu z Moskwą. Uważano za możliwe wskazywać, że ustalenie ostatecznego tekstu nastąpi bardzo szybko i że Litwinow pojedzie natychmiast do Paryża, aby parafować ten instrument dyplomatyczny, którego ostateczne podpisanie miało nastąpić podczas bliskiej wizyty Lavala w Moskwie. Sprawy nie są jednak tak zaawansowane — wyjaśniał dalej „Le Temps” — ponieważ ustalenie tekstu tego rodzaju układu jest rzeczą delikatną i wymaga najbardziej uważnej troskliwości. Z drugiej strony p. Litwinow opuścił Genewę, aby powrócić do Rosji i rokowania się toczą w warunkach najbardziej normalnych z ambasadorem Związku Sowieckiego w Paryżu”.

Opinie „Tempsa” o tem, że rokowania się toczą, powtórzyła prasa sowiecka i wogóle jej nastrój był nadal pogodny. Aż w dwa dni potem sowiecka agencja urzędowa „Tass” rozstała komunikat, donoszący, że rokowania w sprawie układu sowiecko-francuskiego zostały przerwane. Była to więc druga demonstracja ze strony sowieckiej.

Gdyby zabrała głos nadto prasa sowiecka, miałabyśmy do czynienia z jeszcze jedną demonstracją, ale to byłoby już za dużo. To też prasa sowiecka zamilkła, czyli, że sfery urzędowe moskiewskie uznały, iż trzeba, po wypadach w obłoki złego humoru, wracać na twardy grunt realnej polityki. Oto więc dlaczego powstrzymanie się prasy tutejszej od wszelkich komentarzy stanowi dodatni prognostyk dla biegu pertraktacji.

A teraz kwestja merytoryczna: jakie to trudności wynikły przy redagowaniu ostatecznego tekstu planowanego układu francusko-rosyjskiego?

Wedle źródeł francuskich chodzi o to, że Francja nie chce dopuścić, aby nowy pakt francusko-rosyjski stał w jakiegokolwiek sprzeczności z traktatem w Locarno, pragnie, żeby zupełnie ściśle były zrównoważone wzajemne zobowiązania, — wreszcie, żeby pakt tak był ułożony, by mogła doń przystąpić Polska.

Co to znaczy pod względem politycznym? Oto Francja po Stresie i Genewie czuje się mocniejsza wobec partnera sowieckiego. W Stresie Włochy i Anglja ponowiły swe gwarancje co do granicy francusko-niemieckiej i belgijsko-niemieckiej. W Genewie Polska stanęła po stronie państw, potępiających jednostronnie przedsięwzięte zbrojenia niemieckie. Tego wszystkiego Francja nie chce narazić na szwank. I dlatego wysunęła kwestję wzajemności świadczeń.

Patrząc na mapę, trzeba stwierdzić, że Francji jest łatwiej przyjść z pomocą Rosji Sowieckiej, niż tej ostatniej Francji. Rosja może być zaatakowana przez Niemcy poprzez Litwę i Łotwę i wtedy Francja może uderzyć wprost w Niemcy. Natomiast w razie zaatakowania Francji przez Niemcy, Rosja musi dopiero szukać drogi, po którejby mogła pospieszyć jej z pomocą. Niedziw więc, że Francja musi oglądać się na pomoc bliższą, a oglądając się na nią, nie chce jej utrudnić przez nieodpowiednia redakcję paktu. Jeśli pomoc, udzielona przez Francję Rosji, może być skuteczniejsza, bo wyrażająca się w bezpośrednim uderzeniu na Niemcy, to wzajemnie Francja pragnie, żeby uruchomienie tej pomocy było obłożone pe-

wnem formalnościami, przez których zachowanie Francja nie traciłaby gwarancji państw lokarneskich, oraz praw, wynikających z aljansu z Polską. Przytem wskazuje się ze strony francuskiej na to, że Rosja nie ucierpi na zachowaniu odnośnych formalności (zwolanie Rady Ligi Narodów i t. d.), gdyż atak na nią bezpośrednio nie nastąpi, lecz najpierw Niemcy muszą przejść przez państwa bałtyckie. Atak nagły samolotów niemieckich również nie może być specjalnie groźny dla Rosji, a to wobec wielkiej odległości jej centrów od granicy.

Powyższy tok dochodzeń był początkowo mało przekonujący dla strony rosyjskiej. Z artykułów, zresztą spokojnych, „Journal de Moscou” wynikało, że Rosja kładzie głównie nacisk na konieczność działania, gdyż formułki prawne mało znaczą w momencie konfliktu i wobec przeciwnika, zdecydowanego zgóry do łamania traktatów. Ta bezpośredniość i ochoczość Rosji Sowieckiej do przychodzenia sobie nawzajem z pomocą, bez oglądania się na formułki, byłaby wręczająca, gdyby można traktować pomoc rosyjską jako zupełnie niewątpliwą i w pełni skuteczną. Ale takiemu traktowaniu Rosji stoją w wyobrażeniach francuskich mężów stanu na przeszkodzie dwie okoliczności. Po pierwsze daje im do myślenia fakt, że komuniści francuscy, którzy należą w swym organie „L'Humanité” na zawarcie układu z Sowietami, równocześnie rozpętali niebywałą agitację przeciw dwuletniej służbie

wojskowej we Francji. Po drugie — tak się złożyło, że akurat obecnie nowy komisarz komunikacji Związku Sowieckiego Kaganowicz wydaje odezwę, w których ostro wyzywa do poprawy, ale w których też stwierdza, że dotychczasowy stan rzeczy w zakresie transportu jest katastrofalny. W jednej z ostatnich swych odezw Kaganowicz podał, że powolność ruchu towarowego przechodzi wszelkie wyobrażenia. Wagony są w ruchu w ciągu doby zaledwie 5 i pół godziny, przebiegając 117 km. Postoje wagonów na stacjach węzłowych dochodzą do 14 godzin na dobę. Od zeszłego roku, mimo kolosalnych inwestycji, niema widocznej poprawy.

Rezultat obu powyższych okoliczności? Pierwsza nakazuje ostrożność stronie francuskiej, druga — większą powściągliwość i ustepliwość stronie sowieckiej.

Zgodnie zaś z tym korespondentem prasy zagranicznej podano świeżo drugi komunikat agencji „Tass”, w którym się zaznacza, że „najwięcej trudności sprawia znalezienie odpowiedniej formuły” i wyjaśnia, że „Sowiety dążą, aby zapewnić całkowitą wzajemność zobowiązań i nadać paktowi taką formę, przy której nie mógłby on być interpretowany jako skierowany przeciw jakiegokolwiek stronie, a niema powodu do sądzienia, aby te dążenia nie odpowiadały również życzeniom rządu francuskiego”.

A więc wszystko w porządku. SZALAŁAWA.

Rażąca krzywda

Pod tym nagłówkiem pisze „Słowo Pomorskie”, co następuje:

Czy jest do pomyślenia, aby w jakimkolwiek państwie europejskiem rodakom, z pewnej dzielnicy pochodzącym, nie powierzano prawie żadnych urzędów w tejże dzielnicy, nie tylko wyższych, ale i średnich w administracji państwowej? Czy Francja, Włochy, Anglja, nawet hitlerowskie Niemcy nie powierzają takich urzędów np. w Bretanii rodowitym Bretończykom, na Sycylii Sycylińczykom, w Walji Walijszykom, w Nadrenji Nadrenczykom?

To nie jest do pomyślenia, tego nigdzie niema.

A jak jest dzisiaj na Pomorzu? Wszyscy o tem wiemy zbyt dobrze. Iluż mamy starostów Pomorzan? Iluż naczelników wydziałów wojewódzkich, iluż na wyższych stanowiskach w sądach, w policji, na poczcie, kolejnictwie, w administracji lasów, w bankach państwowych itp.? Prawie żadnych! Czy może kiedyś powierzono Pomorzaniowi nadzór nad poważniejszym przedsiębiorstwem przemysłowym? Od r. 1926 nikomu nigdzie!

A jak to było w r. 1920 przy przejęciu władzy z rąk niemieckich, więc w okresie najtrudniejszym do opanowania?

Ludność pomorska była wtedy zdolna wyłonić ludzi, którzy dawali radę prawie wszystkim urzędom. Dwudziestu starostów mieliśmy samych rodowitych Pomorzan. W urzędzie wojewódzkim mieliśmy 90 proc. urzędników rodowitych Pomorzan na wszystkich stopniach z wojewodą śp. Łaszewskim na czele.

Były to czasy nietylko przejściowe i trudne, bo wszystko trzeba było od nowa, od początku organizować; ale była nadto także przymusowa gospodarka — ziarnem, mąką, mlekiem, masłem itp.; był najazd bolszewicki z wysiłkami urzędowymi i ze strony ludności. A wszystkim daliśmy radę, nigdzie machina administracyjna się nie zachwiała.

Gdzie się podzieli ci pierwsi pionierzy Pomorzanie, gdzie oni są? Na emeryturach — lub odesłano ich bez emerytur, bo nie dano im nawet czasu na zdobycie drobnej emeryturki.

To samo widzimy w szkolnictwie średnim. Iluż to mamy nauczycieli gimnazjalnych Pomorzan na Pomorzu? Konia z rzedem temu, kto nam wymieni choćby 3 dyrektorów gimnazjalnych Pomorzan na kilkanaście szkół średnich na Pomorzu.

Kto informuje Warszawę o stosunkach, o doli, potrzebach, pragnieniach, dążnościach i nastrojach ludności pomorskiej? — Nie Pomorzanie. Kto zna lepiej walkę z Niemczyzną, jej sposoby, jej skutki, jej zadania obecne i

przyszłe? — Rodowici Pomorzanie, czy też ci, którzy przybyli do nas z Wilna, z Lidy, Baranowicz, Białegostoku, którzy objęli kierownictwo we wszystkim i nad wszystkim? Nawet sędziów i woźnych mamy stamtąd, w Toruniu, nawet w kiosku na poczcie musj siedzieć panienka z Małopolski, nawet stenotypistki, pisarki po starostwach i innych urzędach mówią dialektem wschodnio-kresowym z rosyjska czy z ruska.

Pomorzanie, mający liczną rodzinę, nie może liczyć na to, jak rodak z innej dzielnicy pochodzący, że choćby jedno dziecko uda się jemu ulokować na urzędzie, że ulży przez to sobie i reszcie dzieci. Nie — dzieł, Pomorzanie, swe małe gospodarstwo pomiędzy rodzeństwem, albo wysyłaj dzieci do roboty do obcych, gdzie Bóg da, bo „sanacja” nie da.

Nawet na samorządowe urzędy nie zatwierdza się Pomorzanie z kwalifikacjami, jak naprzykład p. dr. Lemańczyka, prawnika i ekonomistę, którego wyboru na wiceprezydenta miasta Torunia nie zatwierdzono, a na miejsce obecnego prezydenta już kilku czeka, którzy osiedli niedawno w Toruniu, oczywiście nie z Pomorza.

Jest to wielka krzywda dziejowa, że Pomorzanie, którzy nie mieli przystępu do urzędów za czasów zaborec, również i dzisiaj nie mają należytego dostępu do urzędów wyższych i średnich kierowniczych.

O ordynacji wyborczej

Według doniesień „Kurjera Warszawskiego”, prace, jeżeli chodzi o ordynację do Sejmu, skupiły się głównie dokoła trzech zagadnień: ogólnej ilości mandatów, ilości mandatów w poszczególnych okręgach i sposobu zgłaszania kandydatów.

Jeśli chodzi o pierwsze zagadnienie, uważa się za przesądzone znaczne zmniejszenie ogólnej ilości mandatów. Początkowo mówiono o 300, jak się jednak zdaje, liczba ta ulegnie dalszemu ograniczeniu, nie przekraczając zapewne 220.

Co do ilości mandatów w okręgu, wysuwano dwa rozwiązania: okręgi 1-mandatowe, okręgi 2- i 3-mandatowe. Przeciw jednomandatowemu wysunięto argument, iż ludność polska na ziemiach wschodnich mogłaby nie mieć reprezentacji. Ten argument przeważał podobno na rzecz systemu 2- i 3-mandatowego.

Najwięcej wysiłków zużyto na rozwiązanie trzeciego zagadnienia, gdyż celem całego systemu wyborczego jest wyeliminowanie z wyborów stronnictw politycznych. Osiągnięcie tego celu ma

Przy przeczeniu, bólach głowy, bezsenności, ospałości, przygnębieniu, uczuciu lęku, posiadamy w naturalnej wodzie gorzkiej **Franciszka-Józefa** niezawodny środek domowy do usunięcia wszelkich zaburzeń przewodu pokarmowego w każdym jego odcinku. Tg 818

być dokonane przez odpowiednie przesiewanie kandydatów. I tu powstał projekt stworzenia komisji kwalifikacyjnych, któreby badały przygotowanie moralne, umysłowe i obywatelskie każdego kandydata.

Mówiono też o egzaminach kandydackich, podobnych do tych, jakie wprowadziła niedawno ustawa o reformie samorządu w stosunku do kandydatów na członków zarządu miast.

W skład egzaminacyjnych komisji mieliby wchodzić przedstawiciele samorządów: terytorjalnego i gospodarczego, uniwersytetu i sądownictwa.

Drugim projektowanym rozwiązaniem było, aby w wspomniany sposób konstytuowane komisje same wyznaczały kandydatów na posłów i to w ilości potrójnej w stosunku do kandydatów z okręgu. Więc n. p. w okręgu trzymandatowym wyznaczonyby 9-ciu kandydatów i wyborcy mogliby wybierać tylko z pośród tych kandydatów.

Co do wyborów do Senatu, to ma być przy nich zastosowane daleko idące ograniczenie powszechności. Wyborcami do Senatu byłyby osoby odznaczone za prace nad odzyskaniem niepodległości, za męstwo na polu bitwy, wyróżnione za szczególne zasługi zawodowe przez swoje organizacje zawodowe, wreszcie posiadające wyższe wykształcenie. Granicą wieku byłyby wiek do lat 30. Prawo wybierania miałyby też te same osoby.

Wybory do Senatu mają być dwustopniowe, to znaczy, że uprawnieni wybieraliby elektorów, którzy z kolei wybieraliby senatorów. Osobliwością tych wyborów byłoby dokonywanie ich nie przez oddanie kartki w biurze wyborczym, lecz na zgromadzeniu wyborczym, na którym przeprowadzonaby była przedtem dyskusja.

„ABC” informuje, że do komitetów obywatelskich, które rzekomo zatwierdzać będą kandydatów na posłów do Sejmu, zgłaszać będzie mogła swą kandydaturę każda osoba, która zdoła zebrać 200 podpisów.

Dla obozu aparatu administracyjnego, zbieranie podpisów nie będzie przedstawiało zapewne wielkiego kłopotu. W innej sytuacji oczywiście znajdą się kandydaci opozycyjni i zebranie takiej ilości podpisów natrafi na wiele trudności.

Zbirowym wysiłkiem

Jednostka może zdobyć się na wielką myśl, ale by myśl ta stała się czynem, najgenialniejszy nawet człowiek nie obędzie się bez współdziałania bliźnich. Kolomb sam nie odkryłby Ameryki, bo choćby był najlepszym marynarzem, sam nie zdołałby przebyć Atlantyku. Podobnie Napoleon nie podbiłby pół świata, gdyby nie miał pod swemi rozkazami wielotysięcznych armij. Do wykonania wielkich rzeczy niezbędne jest współdziałanie mniej lub więcej licznych zastępów pomocników.

W konkretnym wypadku, któremu poświęcone są niniejsze uwagi, tak samo na nic zdałaby się inicjatywa indywidualna, nieoparta o większą zbiorowość. Mamy na myśli Poznański Pomnik Wdzięczności wobec Boga za opatrnościowe wskrzeszenie Ojczyzny. Niewątpliwie godziłoby to w katolicyzm naszego narodu, gdybyśmy dotąd nie zdobyli się na symbol powszechnej naszej wdzięczności wobec Boga za tak cudowne odzyskanie niepodległości.

Dzięki temu, że cała Polska katolicka opowiedziała się za Pomnikiem Najśw. Serca P. Jezusa w Poznaniu, uzyskano odpowiednie miejsce na pomnik. Jedynie też dzięki temu, że pomnik wzniesiono z ofiar płynących od wiernych całej Polski, cieszy się on tem znaczeniem, że wszystkie niemal ważniejsze publiczne manifestacje w Poznaniu, tak religijne jak świeckie, przy tym właśnie pomniku bądź to rozwijają się, bądź się kończą.

Ta okoliczność usprawiedliwia dalszy apel do dalszej ofiarności na Pomnik celem pokrycia reszty kosztów jego Ludowy.

Ofiarę uprasza się składać do puszeki w Pomniku za postacią Chrystusa lub też przysyłać do Komitetu Budowy Pomnika Najśw. Serca P. Jezusa w Poznaniu, ul. św. Marcina 69, m. 17, za blankietem P. K. O. na konto czekowe nr. 207 470.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Maj

2

CZWARTEK

Kalendarz rzym-kat.

Czwartek: Atanazy b.

Zygmunt kr.

Piątek: Znak św. Krzyża

Kalendarz słowiański

Czwartek: Witymira

Piątek: Świętosława

Słońca: wschód 4,21

zachód 19,19

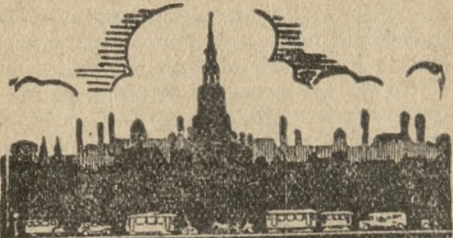
Długość dnia 14 g. 58 min.

Księżyc: wschód 3,34 zachód 19,23

Faza: Now o godz. 23.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Środa, godz. 7 rano: Temperatura powietrza bardzo niska minus 1 st. C., ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 753 mm, pochmurno, wiatr północny, śnieg. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 15 st. C., najniższa plus 7 st. C. Opadów atmosferycznych 7 mm. Grubość pokrywy śnieżnej 6 cm.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dzisiaj plus 0,51 mtr.



KRONIKA POZNAŃSKA

— **Z targu.** Dnia 1 b. m. na placu Sapieżyńskim placono:

Za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2,20—2,40 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 2,60—2,80 zł; 1 kg. twarogu 50—60 groszy; za litr śmietany 1,40—1,60 zł; litr mleka pełnego 22—24 gr; mdl. jaj 70—75 gr.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,00—1,20 zł; słoniny wędzonej 1,20—1,40 zł; wieprzowiny 0,80—1,30 zł; wołowiny 1,40—1,80 zł; cielęciny 1,00—1,40 zł; koziny 1,00—1,20 zł; skopowiny 1,40—1,60 zł; smalec 1,50—1,60 zł.

Za drób: kura 1,60—3,00 zł; kaczką 2,50—4,00 zł; gęś 3,50—6,00 zł; para gołębi 0,90—1,00 zł; indyk 4,00—7,50 zł; perlica 1,50—2,00 zł; królik 0,80—1,20 zł; para kurcząt 4,00 zł.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2,50—2,60 zł; 1 kg. okonia 1,60—2,40 zł; 1 kg. lina 2,50—2,60 zł; karpia 2,40—2,50 zł; suma 2,60—3,00 zł; leszcza 1,40—2,00 zł; 1 kg. białych ryb 1,00—1,80 zł; 1 kg. sandacza 2,80—3,00 zł; 1 kg. karasia 1,20—2,40 zł; 1 kg. węgorza 2,60—3,00 zł; za ryby śniecie placono 40—60 gr mnoj; śledzie świeże (zielone) 60—70 gr za kg.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 6—8 gr; 1 peczęk pietruszki 20 gr; 1 kg. cebuli 10—15 gr; peczęk rzodkiewek 15—20 gr; 1 kg. szpinaku 40—60 gr; seleru 40 groszy; 1 kilogram kalarepy 20—30 groszy; 1 kg. marchwi 20—40 gr; 1 kg. buraków 15 gr; główka kapusty białej 20—50 gr; włoskiej 20—30 gr; modrej 25—50 gr; 1 kg. rabarbaru 20—40 gr; główka sałaty 5—15 gr; 1 ogórek 1,00—1,20 zł.

Za owoce: 1 kg. owoców suszonych 1,20—2,00 zł; 1 kg. jabłek 0,80—2,00 zł; zagranicznych 2,00—2,40 zł; 1 kg. pomarańcz 1,50—2,20 zł.

— **Wielkopolska Izba Rolnicza** podaje do wiadomości, że wnioski o uznanie roślin przyjmuje do dnia 10 bm. dla jęczmienia ozimego, rzepaku ozimego, rzepiku ozimego, roślin warzywnych jak groszek, fasola, szpinak, sałata, rzodkiewka i rabarbar. Do dnia 25 bm. dla innych roślin rolniczych i warzywnych.

Wnioski o uznanie należy składać na przepisowych formularzach, które można odebrać osobiście lub pocztą z biura Wielkopolskiej Izby Rolniczej, pokój 53.

Tamże można otrzymać cennik opłat za uznawanie i komunikat z bliższymi wyjaśnieniami, dotyczącymi uznawania roślin.

Gospodarstwom, które miały w r. ub. uznane rośliny, Wielkopolska Izba Rolnicza wyśle formularze wniosków bez osobnego zamówienia.

Do wniosków należy załączyć wszelkie dowody pochodzenia, jak karty kwalifikacyjne z worków wzgl. świadectwa kwalifikacyjne, rachunki, listy przewozowe itp.

— **Zniżki kolejowe na Targi Poznańskie.** Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych przypomina, że osoby, udające się na Międzynarodowe Targi do Poznania, mogą korzystać przy przejeździe koleją ze zniżki według tabeli szóstej, tj. 50 proc. ulgi od starej taryfy osobowej, która obowiązywała w dniu 31. 12. 1933 r. i to na podstawie dokładnie wypełnionych, imiennych kart uczestnictwa, wydanych przez Dyrekcję Targów. Karty uczestnictwa są ważne tylko za okazaniem dowodu, stwierdzającego tożsamość osoby.

W celu uniknięcia ewentualnych nieporozumień, Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych zwraca się z prośbą do wszystkich podróżnych, udających się na Targi do Poznania, ażeby oprócz kart uczestnictwa zaopatrzyli się przed wyjazdem w dowody, stwierdzające tożsamość osoby posiadaczy kart uczestnictwa, gdyż w przeciwnym razie wydane im bilety ulgowe będą odbierane przez personel rewizyjny w pociągu, jako nieważne, a podróżni narażeni będą na dopłaty

Biały pierwszy maj w Poznaniu

Gdy, leżąc w łóżku, przeczytałem w rannej gazecie komunikat meteorologiczny PIM'a, przewidujący na dziś „w dalszym ciągu pogodę o zachmurzeniu zmiennym i temperaturę od 8 do 10 stopni”, szybko wyjrzałem przez okno.

W ogrodach, na drzewach i dachach ujrzałem warstwę śniegu.

W ciągu ubiegłej nocy, przy temperaturze minus 2 stopni, spadł śnieg i, według obserwacji uniwersytetu poznańskiego, pokrył powierzchnię ziemi 6-ściocentymetrową warstwą.

Założnie wyglądają parki, plantacje i ogrody, pokryte śniegiem. Świeża zieleń liści kontrastuje dziwnie z bielą śniegu. W ogródkach, gdzie kwitną już drzewka brzoskwińowe i migdałowe i gdzie pokazały się już pączki bzów, śnieg jest zupełnie niestosowny. Szczególnie dużo śniegu widzi się na przedmieściach, gdzie, gdyby nie świeża ruń trawy, przebijająca przez powłokę śnieżną, możnaby było przypuszczać, iż panuje prawdziwa i sroga zima.

Wybryk aury scharakteryzował najlepiej jeden z kupców bławatnych, który, wskazując przez okno na zaśnieżoną ulicę, zawołał gniewnie:

— To ma być sezon, psiakrew — to zima!

Bob.

Dyrekcja nadmienia, że warunkiem uzyskania ulgi na drogę powrotną jest ostemplowanie karty uczestnictwa stemplem, stwierdzającym zwiedzenie Targów. Bilety ulgowe wydaje się tylko do tej stacji, której datownikiem została ostemplowana karta uczestnictwa przy wyjeździe z miejsca zamieszkania. Do innych stacji, jako też tylko w drodze powrotnej, bez odbycia podróży koleją do Poznania, żadne ulgi nie będą miały zastosowania.

— **Wielki zjazd dentystów.** W dniach 4 i 5 maja 1935 r. odbędzie się zjazd dentystów z całej Polski, oraz walne zebranie Związku Dentystów Zachodnich Ziemi Rzplitej Polskiej w Poznaniu na sali „Pod Strzechą” przy ul. Sew. Mielżyńskiego 23. Zjazd rozpoczyna się w sobotę o godz. 10, walne zebranie w niedzielę o godz. 10. — Uprasza się wszystkich dentystów o udział w zjeździe.

— **Zamiast pochwały oskarżenie.** W dniu dzisiejszym przed sądem grodzkim w Poznaniu stanęła Antonina Błaszczak, pracownica fabryki przedzielanej Wejmanów w Poznaniu, oskarżona o to, że w styczniu 1935 r. dopuściła się kradzieży motków przedzwy. Jak się okazało jednak z przewodu sądowego, oskarżona zabierała trudne do rozplątania motki do domu, ażeby tam je przepinać i wcale się tem nie kryła. Rozmotaną przedzę odosiła z powrotem do fabryki. Wobec takiego stanu rzeczy sąd oskarżoną uniewinnił. (k.)

— **Fabrykanci nieboszczyków.** W październiku ub roku Jan Spychała wraz ze swym znajomym J. W. sfalszowali świadectwo zamieszkania w Poznaniu n. jej. Agnieszki Poprawskiej, następnie zaś podrobili świadectwo lekarskie zgonu. Z temi dokumentami udali się do zarządu Tow. Żywego Różańca Kobiet i przedstawiając się pod fikcyjnymi nazwiskami, wyludzi 500 złotych jako zapomogę na pogrzeb rzekomej nieboszczki, która tymczasem w dalszym ciągu cieszyła się najlepszym zdrowiem. Oszustwo i wyludzenie wkrótce wyszły na jaw. W dniu dzisiejszym obydwa oskarżeni stanęli przed sądem okręgowym. Ponieważ do winy się przyznali, sąd nie badał świadków i po wysłuchaniu stron ogłosił wyrok, skazujący obydwo oskarżonych na łączną karę po jednym roku więzienia. (k.)

— **Najechnia.** We wtorek wóz firmy „Robur”, kierowany przez woźnicę Jana Kozłowskiego, ul. Strumykowa 30, z powodu spłoszenia się koni najechnał na pl. Drwęskiego na latarnię, skutkiem czego uszkodzony został wierzch latarni. — Wypadku w ludziach nie było.

Na ul. św. Marcina przed domem nr. 61 samochód osobowy, kierowany przez szofera Stefana Andrzejewskiego, ul. Kowalska 15, chciał wyminąć gwałtownie przebiegającego przez jezdnię chłopca. Z powodu gwałtownego skrętu samochód wjechał na chodnik i złamał słupek przystanku tramwajowego. Sprawca wypadku, 3 i pół letni Jan Cielewicz wyszedł bez szwanku. (mz.)

— **Napadnięty.** Paweł Mazurowski, zam. w Warszawie, został we wtorek napadnięty przy ul. Wodnej przez nieznanego osobnika i uderzony tępem narzędziem. Rannego opatrzone w szpitalu miejskim. (mz.)

— **Kontrola ruchu kołowego.** W czasie przeprowadzonej w dniu wczorajszym kontroli ruchu kołowego w rejonie III komisariatu P. P. ukarano doraźnie mandatai karnymi 5 osób i sporządzono 6 doniesień za nieposiadanie kart rowerowych. W rejonie V komisariatu P. P. ukarano mandatai karnymi 7 osób i sporządzono 9 doniesień. (mz.)

— **Samobójstwo ucznia.** Dnia 29-go kwietnia br. popełnił samobójstwo przez zażycie arseniku Dionizy Zieleśkiewicz, 10-letni uczeń gimnazjalny, zamieszkały



Pomnik Mickiewicza w Poznaniu, pokryty majowym śniegiem.

przy ul. Świerczewskiej 20. Zwłoki tragicznie zmarłego chłopca przewieziono do kostnicy na cmentarzu w Dębcu. Przyczyna samobójstwa nieustalona. (mz.)

— **Na gorącym uczynku.** W dniu wczorajszym o godz. 23,30 do posesji przy ul. Sew. Mielżyńskiego 6 usiłowało włamać się 3 osobników, a mianowicie Marjan Dzieczkowski, zam. przy ul. Czartorja 2, Leonard Frankowiak, Wielkie Garbary 52 i Kazimierz Cieśliński, ul. Gen. Umińskiego 20 a. Włamywaczy ujęto jednak na gorącym uczynku tak, że czynu przestępnego nie zdolali dokonać. Wszystkich osadziła policja w areszcie. (mz.)

— **Oszustwo i sprzeniewierzenie.** Do policji zgłosił się Władysław Mąka, ulica Pusta 37, donosząc, że niejaki Bolesław Jankowski, ul. Strusia 7, pobrał od niego 200 zł kaucji, obiecując mu wzamian wyrobienie u siebie posady woźnicy. Dotychczas jednak do pracy go nie przyjął, ani nie zwrócił mu złożonych pieniędzy. Dochodzenie w tej sprawie powierzono II komisariatu P. P. (mz.)

— **Zjazd komorników sądowych.** Na sobotę, dnia 4 maja, zwołany został po raz pierwszy w Poznaniu zjazd Zrzeszenia Komorników Sądowych R. P. O godz. 9 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele św. Marcina, po którym reprezentanci zrzeszenia złożą wieniec na grobie powstańców poznańskich. Następnie o godz. 10,30 odbędzie się w gmachu sądu okręgowego, sala 66-67 przy Al. Marcinkowskiego walne zebranie Zrzeszenia Komorników, na porządku obrad którego przewidziany jest referat komornika p. J. Grzyba z Warszawy. Wybory nowych władz zrzeszenia, projekty zmian statutu oraz uchwalenie budżetu na r. 1935-36. (mz.)

Z POZNAŃSKIEGO

Kronika chodzieska

— **DZIAŁALNOŚĆ KOMITETU OŚWIATOWEGO W CHODZIEŻY.** Z początkiem bież. roku zawiązał się tu komitet oświatowy, który w każdą środę urządzał wykłady. Przewodniczącym został p. dr. Birula-Białyniecki. W końcu lutego dr. Musiałek wygłosił wykład n. t. pochodzenia człowieka. W szerokiej masach tu społeczeństwa odezwały się głosy oburzenia i protestu. Na skutek tego zwołano zebranie 7 kwietnia i jako prelegenta poproszono prof. dr. Godyckiego z Poznania. Mówca w swym referacie dał szeroką odpowiedź na pytanie, skąd pochodzi człowiek. Po wyczerpującej dyskusji zamknięto to manifestacyjne zebranie. (chm.)

Kronika czarnkowska

— **MANDATY KARNE.** Ostatnio posypały się mandaty karne na kupców, rzemieślników, specjalnie fryzjerów, którzy przed świętami przekroczyli o kilka minut termin zamknięcia sklepów. (cn)

— **WŁAMANIE.** Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania p. Kity i skradli 12 zł gotówki. (cn)

— **POŻAR.** W Gulczu spalił się dom mieszkalny, chlew oraz inwentarz rolnika Jeskego. (cn)

— **SZCZEPNIENIE OSPY.** 6 maja odbędzie się szczepienie ospy dla dzieci urodzonych w r. 1934 oraz 1920. (cn)

— **KASY POMOCNICZE.** Urząd skarbowy w Czarnkowie, chcąc ułatwić podatnikom wpłatę pieniędzy, uruchamia w poszczególnych wioskach kasy pomocnicze, które czynne będą w biurach sołectw. (cn)

Kronika gnieźnieńska

— **WYBORY DO WYDZIAŁU POWIATOWEGO.** Do wydziału powiatowego wybrani zostali na gminę Powidz p. Wysocki z Powidza oraz p. Przybylski z Anastazewa. (pz.)

— **ŚLUB.** W ub. tygodniu odbył się ślub p. Zygryda Mantheya z p. Heleną Adamską, oboje z Powidza. (pz.)

Kronika kępińska

— **PRZEDSTAWIENIE AMATORSKIE.** W drugie święto Wielkiejnocy odbyło się przedstawienie amatorskie Ochotniczej Straży Pożarnej w Grabowie p. t. „Dwaj sierżanci” w trzech aktach. (gg.)

— **Z RADY MIEJSKIEJ.** Na członków do sejmiku powiatowego wybrała rada miejska radnych pp. Sierszyńskiego Leonarda i Szmaja Józefa. (gg.)

— **ROZBIEGANE KONIE.** Od sygnału przejeżdżającego samochodu spłoszyły się konie gospodarza Franciszka Kurzawy, stojące przed składem p. Scheffsa w Barlinie, w pow. kępińskim. Kurzawa, chcąc powstrzymać konie, biegł za nimi, wkońcu jednak upadł, odnosząc ciężkie potłuczenie głowy i złamanie kości nosowej. — Przejeżdżający drogą Ernst von Jungenfels odwiózł nieszczęśliwego samochodem do szpitala powiatowego w Kępnie. Kurzawa zmarł. (kc.)

— **UCIEKŁ DO NIEMIEC.** Bawiący na urlopie świątecznym Mōsch z Pisarzwic uciekł przed zieloną granicę do Niemiec. M. uciekł w pełnym umundurowaniu wojskowym. Ojciec uciekiniera zawiadomił policję o rzekomym zaginięciu syna, jednak widziano M. gdy przekradł się przez granicę do Niemiec. (kc.)

— **BÓJKA.** Onegdaj wieczorem wracający z lekcji ze szkoły dokształcającej uczniowie szwecy Dyla Edward z Osia i Sobota Aleksy z Słupi posprzeczali się, w wyniku czego doszło do bójk. Sobota pchnął Dylę nożem, przebijając mu lewy bok. Nieszczęśliwą ofiarę przewieziono do szpitala powiatowego. (kc.)

— **ŚWIECENIE KRZYŻY.** Na zakończenie Roku Jubileuszowego poświęcono w różnych miejscach parafii kępińskiej większą ilość krzyży. (kc.)

— **PIĘKA NOŻNA.** W niedzielę rozegra na boisku „Sokoła” mecz towarzyski „Bolesławianka” z Bolesławca z miejscowym „Sokołem” rezerwy. Ponieważ ostatnio wygrała „Bolesławianka” 3:0, przeto niewątpliwie tym razem będzie się starał „Sokół” powetować sobie ostatnią porażkę. (kc.)

Kronika kościańska

— **ZEBRANIE „SOKOŁA”.** Ostatnio odbyło się zebranie „Sokoła” w Krzywiniu. Po sprawozdaniu z rady okręgowej przystąpiono do omówienia spraw 3 Maja i zawodów sportowych oraz odczytano rozkaz w sprawie wiosennego święta P. W. i W. F. W zawodach sportowych wspomnianego święta członkowie „Sokoła” z powodu jawnych i kilkakrotnych pokrzywdzeń udziału nie weźmą. (kp.)

— **SZCZEPNIENIE OCHRONNE.** Dnia 7 maja o godz. 15 odbędzie się w szkole powszechnej w Krzywiniu szczepienie ochronne dla dzieci Krzywinia, Teklimyśli, Wieszkowa, Czerwonejwsi, ur. w 1923 i 1934 r., oraz dzieci, szczepionych z wynikiem ujemnym. O godz. 16,30 w szkole w Lubiniu szczepione będą dzieci z Lubinia, Żelazna, Nowego Dworu i Bielewa. Termin oględzin 14 maja. (kp.)

— **POBÓR ROCZNIKA 1914.** W dniach 27 i 28 maja odbędzie się w Krzywiniu pobór rocznika 1914. (kp.)

— **OBCHÓD 3 MAJA.** W dniu święta narodowego odbędzie się w Krzywiniu uroczysty obchód ze mszą św., pochodem i uroczystą akademią. (kp.)

Kronika międzychodzka

— **PROGRAM 3 MAJA.** Obchód święta 3 Maja odbędzie się w tym roku według następującego programu: 2 maja capstrzyk z boiska miejskiego o godz. 20. — 3 maja o godz. 6 pobudka, o godz. 9,45 zbiórka na boisku, o godz. 10,20 wymarsz do kościoła, poczem nabożeństwo, pochód ulicami miasta na rynek, przemówienie, śpiew chóru „Lutnia” i rozwiązanie pochodu. O godz. 20 na sali p. Wroza uroczysta wieczornica i zabawa taneczna. (mw.)

— **KLUB WĘDKARZY.** W Międzychodzie odbyło się konstytucyjne zebranie Klubu Wędkarzy, do którego zapisało się 45 członków. Zarząd tworzą pp.: Galażewski — prezes, Szczepaniak — zastępca, Kęsy — sekretarz, Binias — skarbnik, Nadobny i Brońiewicz — ławnicy. (mw.)

— **„ŚWIĘTO LASU”.** W Międzychodzie obchodzono uroczystość „Święto lasu”, na którego program składały się msza św., wymarsz do lasu, śpiewy dzieci szkolnych, deklamacje, wykład o lesie i sadzenie drzewek. (mw.)

Stronictwo Narodowe

KOŁO W TARNOWIE

Zebranie Koła Stronictwa Narodowego w Tarnowie Podgórnem odbędzie się w niedzielę 5 maja rb. o godz. 16 w sali Czerwonego Krzyża, na które zaprasza Zarząd.

Przy wyborze pasty do zębów zwróć uwagę na tę pieczęć

Naturalnie — chciałabym posiadać ząbki białe i błyszczące. Wszyscy tego pragną. Jest na to sposób, pewny i łatwy. Należy używać z całym zaufaniem pasty do zębów Colgate — co najmniej dwa razy dziennie — wieczorem i rano.

Pieczęć na pudełku gwarantuje to całkowicie. Stwierdza ona, że specjaliści w świecie dentystrycznym poddali pastę Colgate próbom i polecają ją swoim pacjentom. Dziś jeszcze zaszczepić pastę Colgate, a napewno nigdy nie pożałujesz.

Używaj pasty Colgate dwa razy dziennie.
Odwiedzaj dentystę dwa razy do roku.

COLGATE

pastę do zębów zaaprobowaną i polecana przez ZWIĄZEK LEKARZY DENTYSTÓW w Państwie Polskim



INFORMATOR

Targi Poznańskie

Godziny otwarcia i ceny wstępu

Kasy z biletami wstępu otwarte są codziennie od godziny 9 do 18. Wstęp 1 złoty od osoby. Pawilony zamyka się o godz. 19.

Zniżki na przejazd

Na podstawie karty uczestnictwa zniżka kolejowa wynosi do 80 km 50 proc., a ponad 80 km. — 33 1/3 proc. osobno w jedną i osobno w drugą stronę. Karty uczestnictwa należy stemplować na Targach.

Tydzień miasta Poznania

Rzeczy godne wiedzenia

BIBLIOTEKA RACZYŃSKICH (Pl. Wolności) — dla zwiedzających grupowo za uprzednim porozumieniem (tel. 35-79), bezpłatnie.

GALERIA SZTUKI (około 300 obrazów różnych malarzy) — w podwórzu Towarzystwa Przyjaciół Nauk, ul. Sew. Mielżyńskiego 26/27, od godz. 11 — 13; wstęp 50 gr.

MUZEUM PRZEDHISTORYCZNE — ul. Sew. Mielżyńskiego 26/27, w dniu powszednie godz. 10 — 16, w niedzielę 10 — 14, wstęp 50 gr, w niedzielę 20 gr.

MUZEUM PRZYRODNICZE — w ogrodzie zoologicznym, w soboty, niedziele i poniedziałki 9.15—13.30, inne dni 9.15—15.30; wstęp 50 gr, dzieci 20 gr.

MUZEUM WIELKOPOLSKIE — (galeria obrazów i rzeźb, przemysł artystyczny, zbiory etnograficzne), Al. Marcinkowskiego 9; w soboty i w niedzielę 10 — 14, w inne dni 10 — 16; wstęp 50 gr, w niedzielę 20 gr, w środę bezpłatny.

MUZEUM WOJSKOWE — ul. Fr. Ratajczaka godz. 10—14; 30 gr, młodzież 15, wycieczki i wojsko 5 gr.

OGRÓD BOTANICZNY — Jeżyce (ostatni przystanek tramwajowy) od rana do zmierzchu, wstęp bezpłatny.

PALMIARNIA — (druga największa w Europie) Park Wilsona, godz. 9—18; wstęp 50 gr, dzieci 25 gr.

RATUSZ MIEJSKI — (renesans włoski) od godz. 11 — 12, stawić się należy 5 minut przed 11, lub 5 minut przed 12; 20 gr, dzieci 10 gr. Zwiedzanie ratusza dla wycieczek od 15.30 — 16.30.

ZAMEK (zbudowany kosztem 5 milj. dla b. cesarza Wilhelma II) — godz. 11—14 i 16—18; 50 gr, dla wycieczek, wojskowych, młodzieży i dzieci 25 gr.

ZWIERZYNIEC (największy w Polsce, tysiąc zwierząt) — godz. 8 do 19, w dniu powszednie 1 zł, w niedzielę i święta 50 gr, dzieci połowę.

REPREZENTACYJNY

Dom Mody W. Schubert
Stary Rynek 85 i 86

Wystawy

Pośmiertna wystawa dzieł ś.p. W. Skoczylasa — **MUZEUM WIELKOPOLSKIE**.

Zbiorowa wystawa Vlastimila Hofmana — **TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH**, Pl. Wolności 18, godz. w niedzielę 11 — 15, w dniu powszednie 11 — 17; wstęp 1 zł, młodzież 50 gr, uczestnicy wycieczek 20 gr.

Sztuka niemiecka w Polsce — **INSTYTUT KRZEWIENIA SZTUKI (IKS)**, Plac Wolności 14a, przez cały dzień, 1 zł.

Imprezy

KONKURS OKIEN WYSTAWOWYCH „KURJERA POZNAŃSKIEGO” i „ORDOWNIKA PRZEZ CAŁY CZAS TARGÓW.

MIECZ PIŁKARSKI PRZY ŚWIETLE ELEKTRYCZNYM rozegrają w piątek o godz. 20 na stadionie miejskim dwie czołowe drużyny poznańskiej A-klassy „Legia” i „HCP”. Dojazd tramwajami nr. 4 i 8.

TRADYCYJNE STRZELANIE BRACTWA KURKOWEGO, czwartek, godz. 15 (strzelnica na Szelażu).

Widowiska

REPERTUARY TEATRÓW I KIN zamieszczamy na ostatniej stronie wydania wieczornego.

Komunikacja

TRAMWAJE — przejazd normalny 25 gr, 4 przystanki — 15 gr.

TAKSÓWKI — według licznika, bez żadnych dopłat za dodatkowe osoby, noc, bagaż i psy. Postoje taksówek: przy ul. Grunwaldzkiej tel 77-72, przy Rynku Jeżyckim 77-08.

BOROŻKI KONNE — 1-2 osób za pierwsze 600 metrów 60 gr, za dalsze 300 metrów — 10 gr. N. p. kurs z dworca na Plac Wolności 1 zł.

Zjazd delegatów Tow. Krajoznawczego

obradował w Poznaniu w ub. niedzielę

Dnia 28 kwietnia br. odbył się w Ratuszu Poznańskim zjazd delegatów Oddziału Polskiego Tow. Turystyczno-Krajoznawczego z Wielkopolski i Pomorza. Przez 20 delegatów reprezentowane były oddziały: Bydgoszcz, Chełmża, Chojnice, Gdynia, Gniezno, Grudziądz, Inowrocław, Poznań, Ostrów, Szamotuły, Toruń, Żnin. Obrady zabrał prezes Okręgu Poznańskiego p. St. Moskalewski, witając serdecznie delegatów i przedstawiciela zarządu głównego P. T. K.

Przewodnictwo zjazdu powierzono zasłużonemu prezesowi okręgu pomorskiego prof. K. Kulwieciowi, a do prezydium powołano pp. radcę Kołodziejczyka z Warszawy, prof. St. Pawłowski i inspektora J. Kisielewicz z Poznania i prezesa Ossowskiego z Grudziądza. Złożone przez pp. St. Moskalewskiego i K. Kulwiecia sprawozdania z działalności okręgów przyjęto do wiadomości, jak również — sprawozdanie komisji porozumiewawczej międzyokręgowej, którą postanowiono utrzymać nadal, nie tworząc narazie projektowanego wspólnego o-

kręgu zachodniego. W dalszym ciągu obrad uchwalono otoczyć serdeczną opieką koła krajoznawcze młodzieży i zatwierdzić zaprojektowany przez oddział w Bydgoszczy program wycieczek, jakie będą organizowane przez obydwie okręgi, niezależnie od wycieczek, urządzanych przez poszczególne oddziały. Poza wycieczkami na terenie Polski zachodniej, będą zorganizowane w lecie b. r. wycieczki dalsze koleją i autobusami do: Częstochowy, Krakowa, Ojcowa, Wieliczki, Ciechocinka, Warszawy, do Karpat wschodnich i na Polesie. Z wycieczek zagranicznych są projektowane do: Bułgarii i Rumunii razem z Ligą Morską oraz do Sztokholmu. Wreszcie uchwalono szereg wniosków na zjazd delegatów, jaki odbędzie się w Warszawie d. 12 maja br., z których najważniejsze dotyczyły zespolenia Tow. Turystyczno-Krajoznawczego z Tow. Tatrzańskim, utworzenia muzeum morskiego w Gdyni itp. Harmonijne obrady rozwił prezes p. K. Kulwiec o g. 18.30.

stąd niebezpieczeństwo dla całości granic naszego państwa, kategorię piętnując nielojalność mniejszości niemieckiej i zwraca się z usilnym apelem do władz o zdecydowane przeciwdziałanie wymienionym objawom działalności antypaństwowej, zapewniając, że władze zyskują bezwzględne poparcie wśród szerokiego rzesz kombatanów, którzy własną krwią wywalczyli niepodległość ziem zachodnich Rzplitej Polskiej.

Morderczynie przed sądem

Bydgoszcz (f). Sprawczynie ohydnych morderstw bezbronnej staruszki, ś. p. Marji Niezgodzkiej, Irena Zakowa i Marja Ossowska przesiadują od dwóch miesięcy w bydgoskim więzieniu śledczym. Dochodzenia przeciwko nim zostały już całkowicie ukończone, a prokuratura sporządziła akt oskarżenia.

W drugiej połowie maja odbyć się ma proces przed bydgoskim sądem okręgowym. Trybunałowi karnemu przewodniczyć będzie sędzia s. o. Arndt, jako oskarżyciel publiczny wystąpi prok. Klewenhagen.

Jeśli nie zajdą nieprzewidziane okoliczności, rozprawa powinna zakończyć się w ciągu jednego dnia, gdyż zbrodnia morderstwa jest całkowicie udowodniona i potwierdzona zeznaniami sprawczyń, które jedyny sposób obrony znajdowały we wzajemnym oskarżaniu się.

Za sprzeniewierzenie depozytów

Grudziądz (gs). W dniu 29. kwietnia aresztowano w Grudziądzu adw. Franciszka Sielskiego, oskarżonego o sprzeniewierzenie depozytu na szkodę Państw. Banku Rolnego i różnych klientów na sumę około 30 tysięcy złotych.

Aresztowanie nastąpiło po rozprawie, na którą oskarżony się nie stawił. Adw. Sielski był niedawno jeszcze notariuszem i prowadził wszystkie sprawy tutejszego oddziału Banku Rolnego i uchodził do niedawna za człowieka majątnego.

Aresztowany był w poprzednich kadenstach radnym miejskim z t. zw. „stanu średniego”

— **STRZELANIE**. W dniu 3 maja organizuje Bractwo Kurkowe na strzelnicę małokalibrowej strzelania o medal 3 Maja, odznakę strzelecką i nagrody. Początek o godz. 14. (pw.)

Kronika szubińska

— **WALNE ZEBRANIE STOW. OCHOTNICZEJ STRAZY POŻARNEJ**. Dnia 27 kwietnia w Szubinie odbyło się roczne walne zebranie Stow. Ochotniczej Straży Pożarnej. Po przyjęciu nowych członków i przeczytaniu protokołu z nadzwyczajnego walnego zebrania przystąpiono do wyboru prezydium. Dalszym punktem było przyjęcie nowego statutu. Po wysłuchaniu sprawozdań przystąpiono do wyboru nowego zarządu w składzie pp.: Ciesielski — prezes, Wolkow — naczelnik i wiceprezes, Smieszalski — zastępca naczelnika, oraz pp. Czerwiński, Gotowicz, Konwiński, Kotliński, Majewski i Stelter senj. — Komisja rewizyjna pp. Musiał, Szcześniak, Stelter jun. (sl.)

Kronika trzemeszeńska

— **ZALOŻENIE STRAZY POŻARNEJ**. W Trzemeszalu zawiązała się ochotnicza straż pożarna, przyczem do zarządu weszli pp.: Niewiadomski — prezes, Kołodziejczak — zastępca, Włodarz — naczelnik, Kubasik — sekretarz, Bajer — skarbnik. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Henryk Nowacki i Artur Mantke. Składka wynosi 15 gr miesięcznie. (tw.)

— **Z RADY MIEJSKIEJ**. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej przyjęto protokół z rewizji głównej kasy miejskiej. Następnie odczytano pismo wydziału powiatowego, zatwierdzające budżet na rok bieżący. Na zakończenie odczytano pismo właścicieli nieruchomości, domagające się powołania komisji szacunkowej dla podatku od nieruchomości. (tw.)

— **ŚWIĘTO HARCERZY**. W niedzielę urządza Kolo Przyjaciół Harcerzy drużyn harcerskich przy szkołach powszechnych w sali p. Mikulskiego wieczór harcerski. Zysk przeznaczono na zakup sprzętu obozowego. (tw.)

Rezolucja Zw. Oficerów Rezerwy w sprawie niemieckiej

W niedzielę odbył się w Poznaniu zjazd oficerów rezerwy, na którym uchwalono następującą rezolucję:

„Zjazd delegatów Zw. Ofic. Rez. okręgu poznańskiego, biorąc pod uwagę wzmożoną propagandę niemiecką na ziemiach Zachodniej Polski i grożące

— **U KUPCÓW CHRZEŚCIJAN**. W hotelu „Continental” odbyło się zebranie Kupców Chrześcijan, które zabrał p. Bogajewicz, którego też wybrano delegatem na zjazd do Poznania. (mw)

— **ŚWIĘCONE**. Sodalicja Marjańska uczennic tuł. gimnazjum urządziła święcone, na którym dzieleno się tradycyjnym jajkiem. (mw)

— **PRZEDSTAWIENIE**. W niedzielę na sali p. Wróza odegrane zostanie z inicjatywy Tow. Pań św. Wincentego a Paulo przedstawienie amatorskie p. t. „Damy i Huzary”. (mw)

Kronika mogileńska

— **BANDYCKI NAPAD NA ROWERZYSTĘ**. Robotnik Bolesław Nowak z Bydgoszczy zameldował w posterunku P. P. Kruszwicy, że w dniu 21 kwietnia jadąc rowerem przez Tupadły pow. mogileńskiego został zatrzymany przez nieznanego osobnika, który zadawszy mu rany nożem zabrał rower. (mm)

— **GDZIE HASŁO „SWÓJ DO SWEGO”**. We wsi Olszy ciekawe stosunki istnieją między kierownikami szkoły p. Galusem a Niemcami. Pan kierownik zatrudnia do uprzątnięcia klas Niemkę oraz wydzierżawił 8 morgów ziemi szkolnej Niemcowi Rohdemu. Nadmienić należy, że p. Galus jest gorliwym zwolennikiem „sanacji”. (mm)

— **KRADZIEŻ**. Onegdaj do mieszkania Kłochuckiego we wsi Ojrzanowskie Nowiny zakradli się przez okno złodzieje, którzy zabrali większą ilość bielizny damskiej i męskiej, ubrania i płaszcze oraz teczkę skórzaną. Wartość skradzionych rzeczy 600 zł. (mm)

— **POŻARY**. W nocy na 24 bm. na szkole Kantera Wilhelma spaliła się stodoła i narzędzia rolnicze. Ubezpieczenie wynosi 12 tys. złotych, zaś straty 14,960 zł. W nocy na 23 b. m. powstał pożar w Jeziorach Wielkich, gdzie na szkole Wachowiaka Franciszka spaliła się stodoła i chlew wartości 7,500 złotych. (mm)

— **WALNE ZEBRANIE CECHU STOLARSKIEGO**. W Mogilnie odbyło się walne zebranie cechu stolarskiego. Po ogłoszonych sprawozdaniach wybrano nowy zarząd w następującym składzie: pp. starszy cechu — Pankowski, zastępca — Kliszczyński, sekretarz — Stręk, skarbnik Tettlaif, komisja rewizyjna pp. Vetter, Różak i Friedrich. (mm)

Kronika obornicka

— **ARESztOWANIE NA SALI ROZPRAW**. Marję Boniak i Katarzynę Najder z Górki II, które występując w charakterze świadków w sprawie karnej przeciwko Józefowi Wachowiak z Popowa złożyły fałszywe zeznania, aresztowano na sali rozpraw. (ko)

Kronika ostrowska

— **WALNE ZEBRANIE BANKU LUDOWEGO**. Dnia 22 kwietnia br. odbyło się w Skalmierzycach walne zgromadzenie członków Banku Ludowego. Po sprawozdaniach i załatwieniu spraw bieżących przystąpiono do wyboru rady nadzorczej, w skład której weszli pp. Walczak — Tomasz, Kaplicki — Kazimierz oraz Wolicki — Stefan.

Kronika pleszewska

— **SREBRNE GODY**. W ub. sobotę obchodzili srebrne gody małżeńskie pp. Derwielowie. Jubilatowi życzymy doczekania się złotych godów. — W ostatnich dniach zawarte zostały związki małżeńskie między pp. Edmundem Mądrzakiem z Pleszewa i Stanisławą Andrzejewską z Dobrzyca, oraz Janem Mehrem z Pleszewa i p. Jadwigą Magnuszewską. (pw.)

— **WYJAZD BURMISTRZA**. Z dniem 1 maja wyjeżdża burmistrz p. Jaworski na 6-tygodniowe ćwiczenia do Warszawy. Zastępować go będzie p. dyr. Szulczyński.

Agenturę „Kurjera Poznańskiego” po p. Polzakiewicz
w Krotoszynie
objął z dniem 1 maja br. p. W. Frackowiak, który upoważniony jest obecnie wyłącznie do kasowania prenumerat.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

MUZYKA POLSKA WYKONANA ZAGRANICĄ

Z Lozanny donoszą nam:

Słynny zespół wokalny „Motet et Madrigal”, utworzony i kierowany przez dr. Henryka Opieńskiego, miewa na programie stale dzieła dawnej muzyki polskiej. Na ostatnim koncercie tego i w Polsce słyszanego zespołu, na zakończenie programu (w którym figurował również Motet Zieleniewskiego) znalazła się słynna kantata B. Pękla „Audite Mortales” na solę, chór, orkiestrę i organy.

Krytycy lozańscy odzywają się bardzo dodatnio o tym zabytku naszej literatury muzycznej z pierwszej połowy XVII wieku. „Gazette de Lausanne” chwali jej styl „czysty i pełen umiaru” i uważa, że wykonanie jej było „bardzo pięknym zakończeniem bardzo pięknego koncertu”; „Feuille d'Avis de Lausanne” i „Tribuna de Lausanne” piszą podobnie; pierwszy nazywa ją: „piękną i pełną wyrazu kantatą”, która wspaniale zakończyła tę imponującą manifestację artystyczną — druga — chwala solistów, wśród których figurował jako wykonawca partii tenorowej Włodzimierz Malawski, zaznacza, że „dzieło to warte było słyszenia”. — Koncert ten odbył się w kościele św. Franciszka (Temple de St. Francois) — i był dany z udziałem Stowarzyszenia Orkiestry Symfonicznej.

*

Prawie równocześnie odniosła najnowszą muzyka polska w Paryżu jeden ze

swych oraz częstszych sukcesów na tym terenie. Z Paryża donoszą nam:

Towarzystwo „Triton” w Paryżu zajmuje się specjalnie propagowaniem muzyki nowoczesnej. Na ostatnim jego koncercie abonamentowym wykonano kwartet smyczkowy Feliksa Labuńskiego. Koncert odbył się Ecole Normale de la Musique. Publiczność przyjęła kwartet owacyjnie, krytyka poświęciła mu wyczerpujące i pełne uznania oceny.

Poza tem doczekała się wielkiego i pomysłnego spopularyzowania polska pieśń ludowa. Jeden z czołowych kompozytorów współczesnych we Francji, Francis Poulenc, scharmonizował osiem polskich pieśni ludowych (które były swego czasu transmitowane przez Radio Polskie z Wilna). Obecnie odbyły się koncerty kompozytorskie Poulenc'a, w których brała udział świetna piosenka Maria Modrakowska, i na ich programie zostały umieszczone wspomniane układy. Ponadto p. Modrakowska wykonała te pieśni podczas galowego wieczoru polskiego w Opéra Comique, na którym produkował się balet polski Parnella, dalej na koncertach Towarzystwa „Annales” w sali Gaveau, wreszcie na własnym tournée, urządzanym po największych miastach Francji oraz w Afryce północnej. Pieśni te zwracały wszędzie uwagę swą oryginalnością i były żywo oklaskiwane.

nja i film dźwiękowy wchodzi po raz pierwszy urzędowo na porządek dzienny takich obrad.

Oszczędności w największych operach. Medjolański teatr Alla Scala i rzymski Teatro Reale zawarły temi dniami umowę w sprawie angażowania śpiewaków i tanecarzy, pod egidą Inspektoratu Teatrów. Postanowiono obniżyć wydatnie gaże i honoracje. Zarządy obu teatrów oświadczają w wydanym komunikacie, że śpiewaków, którzy nie podadzą się zniżeniu gaż, będą kontraktowały tylko na niezbędne minimum wieczorów — natomiast oprą się o artystów młodych, którzy już dali się poznać, a nie mają jeszcze wygórowanych pretensyj. Za to ceny wstępu mają być obniżone.

OCHRONA ZABYTKÓW

Lwowska baszta prochowa na Wałach Gubernatorskich będzie ostatecznie odnowiona i umocniona. Cenny ten zabytek pochodzi z wieku XVI. Przy odnowieniu będzie zachowany jej wojenny charakter.

LITERATURA

Rysunki Josepha Conrada. W czasopiśmie „Pax”, reprezentującym myśl katolicką i zajmującym się wnikliwie różnymi sprawami kulturalnymi, reprodukuje oraz komentuje p. Jerzy Cichoński własnoręczne rysunki Josepha Conrada. Znakomity pisarz rzucał czasem na papier szkice, przedstawiające postaci z jego dzieł. „Pax” podaje trzy, wyobrażające Donę Gitę ze „Złotej strzały”, Peyrola z „Korsarza”, oraz Ninę Allmayer z „Szaleństwa Allmayera”. Komentarz jest oparty na wspomnieniach Jessie Conrad, żony pisarza.

SLAWISTYKA

Dostojewskij we Włoszech. Na ten temat wygłosił w Pradze w Instytucie Słowiańskim odczyt p. Ettore Lo Gatto, wybitny slawista włoski. P. Lo Gatto przemawiał po rosyjsku. Prelegent stwierdził, że Dostojewskij został „odkryty” we Włoszech dopiero przed 20 laty, ale już jest w centrum kulturalnego zainteresowania.

VARIA

Nowe książki. Księgarnia św. Wojciecha w swej „Bibliotece Przyrodniczej” wydaje też życiorysy wielkich uczonych i badaczy przyrody. Ostatnio ukazały się dwa takie życiorysy. Dzieje myśli i życia Jean Fabre'a opracowała p. Zofia Bohusiewiczówna, zaś p. A. Dorabalska w książeczce p. t. „Maria Skłodowska-Curie i Piotr Curie” dała popularny wykład nauki o promieniotwórczości i zarys życia i pracy znakomitej pary uczonych.

Książki nadesłane

„Księga Pamiątkowa ku uczczeniu czterechsetnej rocznicy wydania pierwszego Statutu Litewskiego” pod redakcją prof. dr. E. Ehrenkreutza. Wilno 1935. Nakł. Tow. Przyjaciół Nauk. Rozprawy Wydz. III T. P. N. w Wilnie. Tom VIII.

„Ustawa Konstytucyjna”. Nowa konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 23 marca 1935 r. opracował dr. Antoni Wereszczyński. Lwów 1935. Wyd. Zakł. Nar. im. Ossolińskich.

Ks. Dymarski i Z. Hoffman: „Belgia”. Poznań 1935. Nakł. własny.

Jan Lebkowski: „Cyklemy i prymule”. Warszawa 1935. Nakł. Stow. Pracowników Księgarskich.

WIELKI UCZONY I CIEKAWY PODRĘCZNIK

Francuz, który wychował wielu Polaków — Jego podręcznik jako wzór — Francuskość i niefrancuskość — Autor własnym krytykiem — Proceder wysmiewany, ale uczciwy — Sprzeczne apodyktyczności — „Zdrada” podręcznika — Guwerner Mikołaja Ostatniego.

Może się i dotrze stało, że dziś dopiero po minionych paru miesiącach od chwili śmierci ukaże się ta krótka notatka, poświęcona pamięci człowieka bardzo zasłużonego. Zasluga to ważka, w dziejach nauki plenna, więc dobrze ją rozważyć poza przelotną chwilą zwykłego pośmiertnego wspomnienia.

*

Gustave Lanson, znakomity historyk literatury francuskiej był przede wszystkim pedagogiem. Wychował też bardzo długi szereg Polaków; tych nawet, co się z nim nigdy nie zetknęli: wychował ich dzięki swojej monumentalnej, choć tak zwężonej, „Historji literatury francuskiej”. Tom ten stał się niejako wzorem podręcznika i narucił swój układ także i zarysom innych piśmiennictw, że tu wspomniemy, choćby o francuskiej „Historji literatury angielskiej” Cazamiana, o której Anglicy mówią, że równy w swoim języku nie posiadają. Duża w tem zasluga Lanson'a, twórcy pewnego kierunku i szkoły w układzie i typie podręcznika naukowego.

Ze ten podręcznik wypłynął z pod pióra francuskiego — ma to odrazu swoje noblesse oblige. Będzie to więc wykład jasny, przejrzysty i cięty. Ze znów książka ta sięga znacznie ponad t. zw. francuską lekkość i łatwość, to stanowi wkład indywidualny samego Lanson'a, wkład zresztą niepozabawiony pewnych wad i przesad.

Lanson bywał często atakowany za pewne obciążenie i utrudnianie wykładu naukowego. Tworzył w okresie dużych hołdów, składanych przez naukę francuską nauce niemieckiej. Był i tacy, którzy oskarżali go o cudzoziemczność, o zgola nieliteracki balast faktów i drobiazgowość w analizach literackich. Zarzut ten tłumaczy się tem, że istotnie Lanson stanowi punkt zwrotny i reakcję w dziejach historii i krytyki literackiej we Francji. On bodaj pierwszy w takim zakresie żądał od badaczy nowszych wieków literatury francuskiej tego samego, czego żądał Gaston Paris od badaczy wieków średnich: precyzji w wydawaniu i badaniu tekstu, wyczerpania bibliografji przedmiotu, wreszcie dokładności w wciąganiu danych pokrewnych, znajdujących w naukach pomocniczych czy choćby nawet w prostej statystyce wydań jako miernika wpływu wywieranego przez dane dzieło.

Było to wszystko błogosławioną innowacją we Francji, choć kryło w sobie równocześnie pewne niebezpieczeństwo, trzymane mocno na wodzy przez samego Lanson'a, ale już nieraz przerażające siły jego uczniów. Dążenie do maksymalnej obiektywności badacza trafiało częściowo w próżnię, ze względu na pewien znaczny ułamek koniecznej subiektywności sądu literackiego! Szkoła Lanson'a, oglądając się wciąż za faktem ściśle naukowym, szeregując wydania i głosy, sprawiła niepostrzeżenie, że krytyka naukowa stawała u progu tego, co właściwie działać powinna i zadowalała się nieraz przygotowywaniem surowo zebranych materiałów. Znajdujemy się obecnie w dole pełnej reakcji przeciw temu stanowi rzeczy. Dodać trzeba odrazu, a raczej powtórzyć, że sam Lanson w dużej mierze przywar tych uniknąć potrafił, zostawiając za to po sobie znakomicie podwyższony poziom badań historyczno-literackich. Przydadmy i to, że stał się on prawdziwym dobrodziejem wszystkich naukowych badaczy literatury francuskiej, dzięki swojej monumentalnej Bibliografji czterech wielkich wieków nowszej literatury (XVI do XIX).

*

To ostatnie dzieło ma wartość niezmożoną. Natomiast jego znakomity podręcznik historii literatury francuskiej czytany już jest przez nas nieco krytycznie. Autor sam nie postępował zresztą inaczej! W szeregu wydań zmieniał często gesto to i owo, nie naruszając jednak tekstu. Przydawał tylko notatki u dołu strony, nieraz z gruntu wywracając to, co na tej stronie się znajdowało, a co już był minął po latach kilku czy kilkunastu. Proceder ten, ogromnie przez niektórych wysmiewany, był w każdym razie niezmiernie uczciwy. Autor nie tylko że nie tuszował zmian w swoich poglądach, ale je uwydatniał już nawet i typograficznie.

Niemniej kryła się w tem pewna sprzeczność: notki dodane odbijały ostro od tonu podręcznikowego, więc apodyktycznego. Jeżeli dość ostro i apodyktycznie traktował Lanson w tekście swym Victora Hugo — notki dodane w 11-em wydaniu, mimo uczciwej palinodji, nie przekonywały zbyt do swej nowej apodyktyczności ferowanego wyroku.

Nieporozumienie kryło się tu w samym pojęciu podręcznika, jako definietywnego wyrazu pewnych obiektywnych pewników. Nie! w rzeczywistości podręcznik naukowy historii literatury obfitować musi w dużą dozę subiektywnych ocen. Stanowi to o jego aktywnej wartości — choćby za cenę zdrady tego, co się zwykle podręcznikiem zwie.

Ktoby chciał „wykuwać” na pamięć prawdę Lansonową, korzystając z tego, że Lanson napisał podręcznik — tenby się sparzył dotkliwie. Nie można przysięgać na słowa tego nauczyciela (jak zresztą żadnego innego) w wiecznie płynnej dyscyplinie wartościowania literackiego. Niechby ta wielka książka nauczyła nas chociaż nowego wartościowania zjawisk literackich. Boć to jest najważniejsze.

*

Kończąc pewnym szczegółem biograficznym dość ciekawym. Gustaw Lanson był za młodych lat guwernerem cara Mikołaja II. Lanson chwalił sobie bardzo inteligencję ucznia i zwykł był mawiać potem, że pytania carewicz zmusiły go do sformułowania odpowiedzi na cały szereg problemów, które potem rozwiązał w swoim magnum opus.

Ile w tem było prawdy, ile komplementu? trudno orzec. Zyskujemy w każdym razie w tem zestawieniu nieoczekiwany odpowiednik Bossueta u boku tego rosyjskiego Delfina!

Dr. Władysław Folkierski.
Kraków.

Nowe książki. Choć nie obiecuje tego żadna zapowiedź wydawnictwa, można mieć nadzieję, że dwa nowe tomiki, wydane przez Księgarnię św. Wojciecha, zapoczątkuje większy cykl, poświęcony literackim studjom nad wybitnymi pisarzami katolickimi. Znakomity romanista krakowski, prof. W. Folkierski opracował w tomiku p. t. „Mieczem i krzyżem” charakterystykę literacką Ernesta Psicharza, znakomitego „nawróceńca”, który śladem swego dziadka E. Renana był ateuszem do trzydziestego roku życia. Drugi tomik przynosi studjum literackie prof. Konrada Górskiego p. t. „François Mauriac”. Obie książki wydane są w skromnej, estetycznej szacie. Należy się spodziewać, że powodzenie tak potrzebnych a cennych książeczek zachęci wydawnictwo do dalszych w tym kierunku poczyną.

Jutro:
PLAKATY WŁOSKIE W POZNANIU
przez
prof. Jana Mrozińskiego

Pisma nadesłane

„Pax”. Nr. 5. Treść: A. Gołubiew: „Rola młodzieży współczesnej”. — H. W. „Trzecie pokolenie”. — K. Westa: „Epikureizm i anachronizm intelektualny”. — Notatki literackie. — Walka o kulturę muzyczną w Polsce. — A. Mirowski: „Notatki z przed stu lat”. — „Bewelacje o Gomółce”. — C. Z.: „Przed trzecim numerem „Marcholta”. — J. Frankowski: „Uwłaszczenie mas włościańskich”. — Notatki muzyczne. — W. A. Achremowiczowa: „Karność w szkole, a rozwój indywidualności”. — A. Gołubiew: „Mędry na arenie”. — Adres Red. Poznań, Al. Marcinkowskiego 28, m. 9.

„Przyroda i Technika”. Zesz. IV. Treść: A. Wodziecko: „Kierunki współczesnej ochrony przyrody”. — A. Kosiba: „Z notatnika grenlandzkiego”. — S. Krajewski: „O najgłębszych wierzeniach”. — I. Szmid: „Kazeina i gąbki”. — Sprawy bieżące. — Rzeczy ciekawe. — Co się dzieje w Polsce? — Słowniczek wyrazów obcych i terminów naukowych. — Adr. Red. Katowice, ul. Sienkiewicza 19.

„Działka i Osiedle”. Nr. 4. Treść: „Oświetlenie szaty dla naszych ogródków”. — W. L.: „Międzynarodowy Kongres Ogródków Działkowych”. — W. Marciniak: „O estetyce w ogródkach działkowych”. — A. Cyplik: „Uprawa kwiatów w ogródku działkowym”. — Adr. Red. Poznań, ul. Małejki 59 m. 5.

NAUKA

Kampanja 1806—7 w Polsce. Pod tym tytułem ukaże się wkrótce studjum krytyczne wybitnego historyka wojskowości gen. Alberto Pollio. Sekcja historyczna włoskiego sztabu generalnego przygotowuje nowe wydanie pism tego historyka. Ukaże się więc przedruk jego monografji „Waterloo” w dwóch tomach i wymienione wyżej studjum, które zapewne i naszych specjalistów bliżej zainteresuje. (P)

Wileńskie Tow. Literackie im A. Mickiewicza odbyło posiedzenie z referatem prof. dr. Manfreda Kridla p. t. „Zagadnienia ideologii i problematyki w badaniach literackich”.

TEATR

Modzelewska jako poskromiona złońca. Z Warszawy donoszą nam (tw): Arcydzieło Szekspira „Poskromienie złońcy” (w dawniej wersji tytułu: „sektunicy”) będzie wystawione przez teatr Narodowy. Kasję - sektunicy gra Modzelewska, Petruchia - poskromiciela — Jerzy Leszczyński, syn znakomitego Petruchia „starego Leszcza”. Ostatnio było grane „Poskromienie” w Warszawie z Marją Brydzińską przed dziesięć laty.

Co grają w Katowicach? Z Katowic donoszą nam (ad): Teatr Katowicki gra operetkę W. Kollo „Odmłodzony Dolar”, oraz „Dzungle” Moughama, w której grają pp.: Biesiadecka, Mareka, Bryliński, Godlewski, Karasiński, Zbyszewski. Reżyseruje p. Biesiadecki. Dekoracje art. malarza Jarnutowskiego. — Na prowincjonalnych występach gra teatr „Słuby Paniańskie” przy wypełnionych widowniach.

CO SŁYCHAĆ PRZEZ RADJO?

Muzyka polska z Brukseli. Radio I. N. R w Brukseli będzie rozsyłało dn. 3 maja, o godz. 21 koncert symfoniczny muzyki polskiej, a to z okazji otwarcia działu polskiego na światowej wystawie w Brukseli. Program obejmuje „Fantazję polską” Paderewskiego, uverture „Swaty polskie” prof. Feliksa Nowowiejskiego oraz „Rapsodję polską” dyr. Grzegorza Fitelberga.

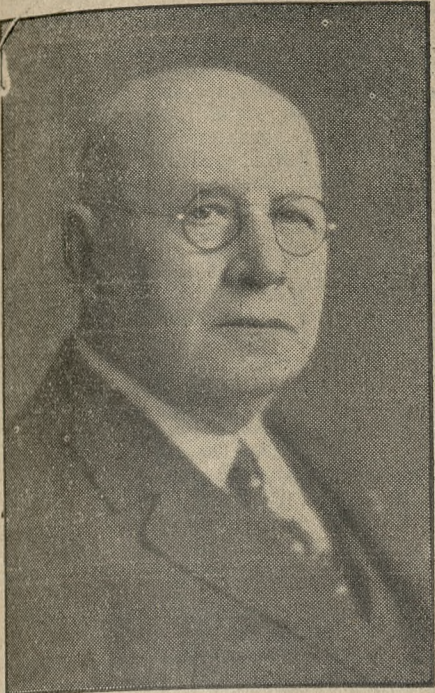
SZKOLNICTWO

Katowicki Instytut Pedagogiczny. Z Katowic piszą nam (ad): Istniejący od roku 1928 Instytut Pedagogiczny w Katowicach od nowego roku szkolnego poza normalnymi studjami organizuje kursa ogrodnicze, bibliotekarstwa, języka polskiego, dla nauczycieli Niemców a dalej ogniska metodyczne dla nauczycieli szkół powszechnych. Projektuje się rozszerzenie dwuletniego kursu studjów na kurs 4-letni. Dyrektorem Instytutu jest p. Edward Czernichowski.

Jubileusz Fr. Vondraczka

czucia swe umiał wyrazić w benedyktyńskiej wprost pracowitości tłumacza

najcenniejszych dzieł naszej literatury, życzymy mu, aby w długie jeszcze lata mógł zapoznawać młodzież czeską z naszym językiem, a ogół społeczeństwa z naszą literaturą.



Literatura polska nie cieszy się nigdy tak wielką liczbą przekładów, jak u Czechów. Datuje się to nie od dzisiaj, lecz od chwili rozbudzenia się w braminie narodzie ducha narodowego. Wywierala nasza literatura także wielki wpływ na to rozbudzenie i odrodzenie. Szczególnie dzieła Mickiewicza, którego „Pan Tadeusz” znalazł pierwszego tłumacza na obcy język w Eliszce Krasnoborskiej.

Jednym z najplodniejszych współczesnych pośredników pomiędzy literaturą polską a społeczeństwem czechosłowackim jest bez wątpienia Franciszek Vondraczek, obchodzący w dniu 1 maja 70-tą rocznicę swych urodzin. Jubilat urodził się w Labskiej Tynicy, a po ukończeniu studiów gimnazjalnych wstąpił do seminarjum nauczycielskiego w Kutnej Horze, które ukończył w r. 1885. Zkolei był dyrektorem szkoły w Chrastie, a w wolnej Czecho-słowacji powołano go kolejno na stanowisko inspektora szkolnego w Rożnawie, później na stanowisko referenta szkolnego przy ministerstwie oświaty, na którym doznał się w r. 1926 emerytury. Równocześnie został lektorem języka polskiego na praskiej Wyższej Akademii Handlowej, gdzie język polski wykłada do dziś dnia.

Jako literat pisywał poezje do „Złotej Prahi”, „Ruchu”, „Studenckich Listów”, „Maje”, „Narodni Politiki” i innych. — Główną swą działalność literacką poświęcił literaturze polskiej, tłumacząc dzieła wartościowe na język czeski. Plon jego na tem polu jest wprost olbrzymi. Jubilat dokonał bowiem następujących przekładów:

L. Rydel Na zawsze, Jeńcy, Bodenheim, Zaczarowane Kolo, Wybór liryki, Twardowski, Madejowe Łoże, Z dobrego serca, Matka i syn. Asnyk Kiejstut. Fredro Zemsta. W. Pol Mohort. K. Tetmajer Qui amat. M. Konopnicka Poezje. G. Zapolska Zabka, Małka Szwarcenkopf, Jojne Firulkes. S. Zeromski Turon, Popioły, Przedwiośnie. Sulkowski Bielszy nad śnieg. Rittner Don Juan. Krzywoszewski Aktorki. Kisielewski Ostatnie spotkanie. B. Prus Lalka, Michałko, Sąd sieroty. K. Tetmajer Na skalnem Podhalu, Panna Mary, Janosik, Maryna z Hrubego, Zatrącenie. Kiedrzyński Pożar. Dygasiński Z pól i lasów, Rubaszki. Słoiński Syn. Orzeszkowa Śmierć w domu, Marta, Ze szkoły. Zeromski Walka z szatanem, Roztopy. Weysenhoff Pan Podfilipski, Puszcza. M. Rodziewiczówna Klejnot, W ciemni. Mniszkówna Dziedzictwo. H. Sienkiewicz Dzieła. Goetel Z dnia na dzień. F. A. Ossendowski Biały Kapitan, Orlice, Syn Puszczy, etc. etc. Karłowicz Szkice pedagogiczne. Błażek Psychometria szkolna. Kwiaty z polskich niw. Zbiór różnych pisarzy polskich (10 tomów). Domańska Paziowie Króla Zygmunta, Złoty trzewiczek. F. Ossendowski Cao-Ra, Przygoda malpki, Mali Zwycięzcy, Słoń Bi-Ra-Ra. Miljoner Y.

Niezależnie od przekładów, pisał Fr. Vondraczek wiele feljetonów do czasopism i gazet o Polsce, między innymi w „Narodnich Listach” pisywał o kulturalnych stosunkach polsko-czechosłowackich.

Od 1906 r. przyjeżdżał corocznie do Polski, odnawiając w tych celach swe szerokie stosunki. W r. 1928 wygłaszał w wielu ważniejszych miastach Polski odczyty o stosunkach polsko-czeskich (kulturalnych). Z wielu wybitnymi pisarzami, artystami i politykami Polski utrzymywał zażyłe osobiste i listowne stosunki.

Notując wiadomość o jubileuszu wielkiego przyjaciela Polski, który

Historja trzech mumij

Zakochani uczeni — W namiocie Bonapartego — Smętny obrząd

Czy prawdą jest, że słynna Kleopatra, królowa Egiptu i kochanka dwóch rzymskich cesarzy, spoczywa w małym zacisznym ogródku, przylegającym do tyłów paryskiej Biblioteki Narodowej?

Powieściopisarka Myriam Harry przytacza w tym względzie świadectwo byłego sekretarza generalnego Biblioteki, Montreuil'a, według słów którego, w czasie panowania paryskiej Komuny, trzy mumie zostały, w jego obecności, pochowane na tyłach Biblioteki Narodowej. Montreuil miał wówczas 21 lat i zatrudniony był w charakterze pomocnika bibliotekarza. Wśród egipskich starożytności, z których od tego czasu wiele przeniesionych zostało z Biblioteki do muzeum Luwru, znajdowały się trzy mumie — dwie męskie i jedna kobieca — które, nie wiadomo gdzie i kiedy, pozbawione zostały swych powłok i oznak.

Sprawą indyentyzacji owych mumij, zajęli się byli badacze już dawno, przyczem wygłoszono jednomyślnie opinię, że mumia kobieca musi być Kleopatra, i to dla rozmaitych powodów, które jednak tutaj szczegółowo wyluszczone być nie mogą. Młodzi egiptolodzy Biblioteki, wśród których znajdował się także późniejszy sekretarz generalny Montreuil, byli wręcz zakochani w mumii, której znakomicie zakonserwowana piękność wzbudzała nieklamany zachwyt. I wciąż wynajdywali różne preteksty, by udać się na strych gmachu, gdzie złożone były starożytności egipskie, i tam spojrzeć na piękną nieboszczkę.

Według zapisków Biblioteki, wspomniane mumie przywiezione zostały do Francji przez Napoleona Bonaparte; znaleźli je, nie wiadomo gdzie, uczeni, towarzyszący armii egipskiej Bonapartego, którzy też bez wątpienia mumie te zidentyfikowali. Napoleon kazał mumie kobiety przenieść do swego namiotu, rozbitego u podnóża piramidy, która to okoliczność, zdaniem ekspertów, zdaje się wskazywać na to, że były to szczątki osoby królewskiej, której wódz francuski pragnął w ten sposób oddać należne honory. Jak utrzymuje Montreuil, Napoleon był zachwycony doskonale zachowanym wyglądem egipskiej władczyni i podobno również z jego polecenia, usunięte zostały wonne, otu-

lajające mumje, powłoki. Kiedy, wiele lat później, księżna de Berry, zapowiedziała swe odwiedziny w Bibliotece Narodowej i zapragnęła obejrzeć słynną królewską mumie, musiano tę ostatnią przyodziać w pośpiesznie ad hoc nabytą koszulę, nie chcąc dostojnemu gościowi zaprezentować córę Faraonów w kompromitującym negliżu...

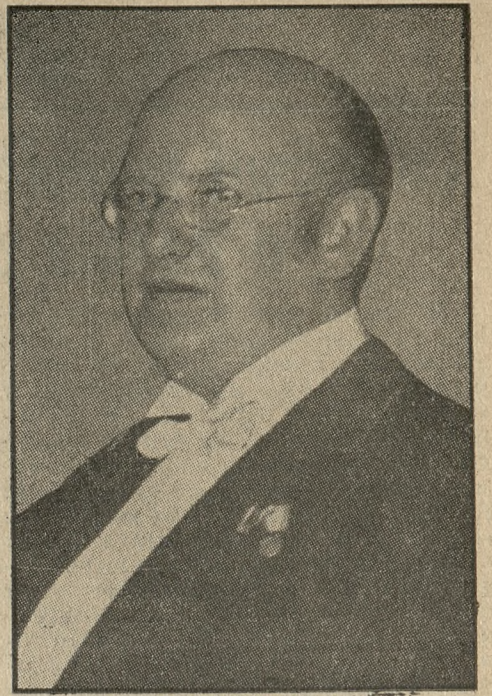
Gdy w czasie oblężenia Paryża pociski niemieckie poczęły padać na miasto, przeniesiono mumie do głębokich, dobrze zabezpieczonych piwnic Biblioteki Narodowej. Atoli tam pojawił się niebawem inny straszny wróg, o którym nikt nie był pomyślał, mianowicie: wilgoć. Ona to dokonana w ciągu krótkich paru miesięcy całkowitego zniszczenia tego, co przez lat tysiące opierało się niszczycielskiej potęgę czasu. Słowem, mumie poczęły ulegać procesowi rozkładowemu, a zarobiec temu nie było sposobu!

Gdy czasu rządów Komuny, komendant gwardji narodowej wziął w posiadanie Bibliotekę, rozporządził on by owe trzy rozkładające się i mocno cuchnące mumie, wyniesione zostały do ogrodu i tam możliwie głęboko zakopane w ziemi. Montreuil opisuje ten niesamowity pogrzeb, który miał miejsce w pewną chłodną, ciemną noc wiosenną. Wśród rubasznych dowcipów gwardzistów, ziemską powłoką słynnej królowej i najpiękniejszej kobiety owej odległej epoki, wrzuconą została do czarnego lepkiego dołu. Montreuil późniejszy sekretarz generalny Biblioteki Narodowej, asystował temu smętnemu obrzędowi, świecąc latarnią...

Sic transit gloria mundi!... Kr.

Kto kupi stary fort

Pod Londynem, nad brzegiem Tamizy, znajduje się najstarszy fort historyczny, jeszcze z czasów panowania królowej Elżbiety. Tilbury Fort posiada doskonale zachowane mury o nadzwyczajnej grubości 1 m 65 cm, rowy, wały, więzienie z kameralną torturą, oraz... ducha. Duch to nie bylejak, bo o północy — jak mówią mieszkańcy okoliczni — zjawia się i spaceruje po korytarzach i zakamarkach fortyfikacji — ciała astralne królowej Elżbiety. Jedynym mieszkańcem fortu jest jego ad-



Jan Strauss

wystąpi jutro w czwartek z koncertem chopinowskim w sali św. Marcina.

ministrator, Edward Fowler. Cena wyznaczona przez administrację dóbr Korony angielskiej, do której należy historyczny zabytek, wynosi 35.000 funtów. Należy się spodziewać, iż w Ameryce, dzisiaj jeszcze, znajdzie się milioner, amator historycznych zabytków z dziejów Europy, który zechce kupić fort Tilbury za cenę blisko miliona złotych — tak przynajmniej sądził p. Fowler, który dumny jest zwłaszcza z ducha, jakiego nie posiada w tak wysokiej randze żaden z historycznych zamków angielskich, w których straszy po północy. (r)

Mała Ententa znosi wizy

Na zebraniu rady gospodarczej państw Małej Ententy postanowiono podpisać w najbliższej przyszłości umowę, na mocy której przymus wizowania paszportów dla obywateli tych państw zostanie zniesiony i odtąd wszelkie podróże z Rumunii do Czechosłowacji, z Jugosławji do Rumunii i vice versa nie będą wymagały wizowania uprzedniego paszportów.

Radości i smutki czerwonego kapturka

Czerwony Kapturek należy do bajeczek, na których dzieciaki najlepiej się czują. Bo cóż tam się nie dzieje. Mały „Kapturek” spotyka się w lesie z wilkiem, tańczy z nim, rozmawiają; lalki, które wyrabia tatuś „Czerwonego Kapturka”, na zaklęcie samego anioła poruszają się jak żywe, tańcząc i śpiewając z radości, że im pozwolono pożyć na tej ziemi. Bajeczka jest bardzo miła. Kto jeszcze nie kupił biletów, niechaj się zaopatrzy w nie w firmie A. Szrejbrowski (ul. Pierackiego), gdyż przedstawienie odbędzie się w piątek 3 maja o godz. 3 po południu i o godz. 5 po południu w Teatrze Narodowym przy ul. Fr. Ratajczaka 21.

Trzy ostatnie przedstawienia w Teatrze Wielkim

„Don Juan”, „Halka”, „Cyrulik Sewilski”

Sezon w Teatrze Wielkim zbliża się ku końcowi. W dniu 5 b. m. odbędzie się ostatnie przedstawienie, poczem podwoje naszej Opery zamknięte będą przez okres miesięcy letnich. Melomani opery i operetki, którzy w tym sezonie tak tłumnie uczęszczali do Teatru Wielkiego, skorzystają niewątpliwie z ostatnich spektakli i zapełnią widownię do ostatniego miejsca. Ostatnich kilka dni w Operze zapowiada się pod względem repertuaru bardzo interesująco. I tak usłyszymy dziś wielką operę W. A. Mozarta „Don Juan” pod osobistym kierownictwem dyrektora dr. Zygmunta Latoszewskiego, z gościnnym występem barytona Z. Dolnickiego w roli tytułowej. Opera ta wystawiona na scenie poznańskiej w bogatej szacie i pierwszorzędnej obsadzie, należała do najlepszych przedstawień całego sezonu.

W piątek po raz pierwszy i ostatni w tym sezonie nieśmiertelna „Halka” Stan. Moniuszki z występem Stefanji Marynowiczówny i Zenona Dolnickiego. Przedstawieniem dyryguje kapelm. Stefan Barański.

W niedzielę z okazji zamknięcia sezonu poraz ostatni arcywesola opera „Cyrulik Sewilski” w rewelacyjnej wystawie projektu art. mal. Zyg. Szpingera, z występem gościnnym Z. Dolnickiego jako Cyrulika, oraz w pierwszorzędnej obsadzie z pp.: Kaupówna, Raczkowskim, Urbanowiczem, Szpingerem i Majchrzakówna. Przy pulpiciu kapelmistrzowskim dyr. dr. Latoszewski.

Monumentalny Film Historyczny

SZTANDAR WOLNOŚCI

Arcydzieło twórczości rodzimej, o którym mówi dziś cała Polska



Dziś w środę dnia 1 maja wystawia Teatr Wielki arcydzieło A. W. Mozarta „Don Juan” pod dyktando dyr. dr. Zygmunta Latoszewskiego. Wystawienie tej opery na naszej scenie zaliczone zostało do rewelacyjnych całego sezonu, w roli tytułowej wystąpi gościnnie znakomity baryton scen zagajniczych Zenon Dolnicki. Fotografia przedstawia jedną ze scen „Don Juana”.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Co mówił minister Floyar Rajchman o handlu poznańskim?

W swoim czasie głośnym echem odbiła się w całym kraju mowa ministra przemysłu i handlu, p. Floyara Rajchmana, wygłoszona na temat handlu w Polsce w dniu 4 marca r. b. W tej sejmowej mowie minister poddał druzgocącej krytyce obecny stan handlu wewnętrznego, wyrażając się m. in., że jest on „rodzajem czarnej magii”, że „przypomina handel Anglii z czasów elżbietańskich” oraz że „producent odgradzony jest od konsumenta przez łańcuch kosztownego a bezproduktywnego pośrednictwa”. Na usprawiedliwienie handlu, na przytoczenie okoliczności łagodzących p. minister nie znalazł miejsca w swej mowie.

To też wywołała ona burzę protestów ze strony organizacji kupieckich. Kupiectwo szczególnie dotkliwie odczuło okoliczność, iż mowę swoją minister wygłosił z trybuny sejmowej. Gdyby to przemówienie zostało wygłoszone w trakcie jakiejś namiętnej dyskusji, ex abrupto, bez przygotowania... Ale nie! mowa została skoncypanowana na zimno, w zacisznym gabinecie ministerjalnym przy ulicy Elektoralnej, została napewno uzgodniona z wysokimi urzędnikami ministerstwa. Minister wiedział, że przemawia oficjalnie i że jego słowa dotrą do wszystkich zakątków kraju. I zdecydował się pójść w czambuł cały handel krajowy, bez żadnych wyjątków, jako opanowany przez „czarną magię” i pozostający na poziomie średniowiecznym...

W Poznaniu mowa ministerjalna wywołała szczególnie przykry rezonans, jako że Wielkopolska szczyli się najlepszą w Polsce organizacją aparatu wymiany oraz że kupiectwo tujejsze, rdzennie polskie, niejednokrotnie dawało dowody wysokiego wyrobienia i zawodowego i obywatelskiego.

To też z zainteresowaniem czekaliśmy, co p. minister Floyar Rajchman oświadczy w swej mowie, wygłoszonej w ubiegłą niedzielę, z okazji otwarcia XIV Targów Poznańskich. No i dożekaliśmy się częściowego wycofania się przez p. ministra z uprzednio zajętej pozycji. Mianowicie w mowie „targowej” znalazły się dwa pokłony. Jeden był skierowany pod adresem działaczy kupieckich i wyraził się w następujących słowach:

„Wiele jest organizacji, związków i wybitnie zasłużonych jednostek, które w całej Polsce pracują nad podniesieniem zawodu kupca i nad podniesieniem handlu wogóle. Ta praca winna być powszechna i konsekwentna. Musimy nadać handlowi cechy jawności i kultury”.

Drugi zaś pokłon przeznaczony był dla miejscowego kupiectwa. Oto, jak wyglądał:

„Przemawiam na terenie, gdzie znaczenie handlu jest doceniane powszechniej niż gdzieindziej i gdzie stan kupiecki oraz metody jego pracy stoją na

wysokim poziomie i gdzie istnieje szerokie zrozumienie potrzeby doskonałości handlu wewnętrznego”.

Słowa te warto sobie zanotować i przypomnieć przy stosownych sposobnościach. Niestety, p. minister przemysłu i handlu dotychczas nie uznał za wskazane uzupełnienie swojej, publicznie wyrażonej opinii o handlu w Polsce przez przytoczenie okoliczności, któ-

Pobór scalonego podatku przemysłowego

W Dzienniku Ustaw R. P. nr. 31, poz. 230, opublikowane zostało rozp. ministra skarbu z dnia 13 kwietnia r. b., wydane w porozumieniu z ministrem przem. i handlu — w sprawie poboru scalonego podatku przemysłowego od obrotów piwem, napojami winnymi, wódkami gatunkowymi, octem, kwasem octowym i drożdżami.

Rozporządzenie postanawia na wstępie, że od dnia 1 maja r. b. wprowadza się pobór scalonego podatku przemysłowego od artykułów wyżej wymienionych. Do opłacania tego podatku obowiązani są: 1) od artykułów, wyprodukowanych na obszarze Polski z wyjątkiem octu spirytusowego — producenci; 2) od artykułów, sprowadzanych na obszar Polski — osoby, opłacające od tych artykułów cło, podatek spożywczy lub opłatę monopolową. Scalony podatek od octu spirytusowego opłaca dyrekcja Państw. Monop. Spirytusowego.

Scalony podatek oblicza się: 1) od artykułów, wyprodukowanych na obszarze Polski, z wyjątkiem octu spirytusowego — od obrotu, osiągniętego przez zakłady produkujące, przy czym nie dolicza się do obrotu podatków konsumcyjnych, pobieranych od towarów, produkowanych przez te zakłady; 2) od octu spirytusowego — od sumy, uiszczonej lub należnej dyr. Państw. Monop. Spirytusowego, za spirytus, wydawany do wyrobu octu wytwórci octu spirytusowego; 3) od artykułów, sprowadzanych na obszar Polski — od 100 kg. wagi tych artykułów łącznie z wagą naczynia lub opakowania z wyj. kwasu octowego, opodatkiowanego od wagi netto; 4) od artykułów, wytworzonych na obszarze Polski na rachunek osób trzecich — od

re, bez winy ze strony handlu, powodują jego niedorozwój. A więc nie wspominał ani o usługach, jakie kupiectwo świadczy skarbowi państwa, ani o swoistej blokadzie kredytowej, której ono pada ofiarą, ani nie rozprawił się z polityką przywilejowania spółdzielni. Ani wreszcie nie rozróżnił stopnia rozwoju kupiectwa chrześcijańskiego z jednej i żydowskiego z drugiej strony. Są to czynniki, z których istnieniem ministerjalny protektor handlu liczyć się powinien. A jest tych czynników ilość ogromna, jak — wyliczając w dalszym ciągu — polityka kartelowa, komunikacyjna itd.

całkowitej wartości sprzedażnej tych artykułów. Do stawek scalonego podatku dolicza się 15 proc. dodatek oraz dodatek na rzecz związków samorządowych w wysokości 1/4 części scalonego podatku. Nadto w przedsiębiorstwach kat. I—V świadectw przemysł. dolicza się do części scalonego podatku w wysokości 1,5 proc. dodatek 10 proc.

Scalony podatek przemysłowy obejmuje w artykułach, wyprodukowanych na obszarze Polski, wszystkie fazy obrotu artykułami, w stanie nieprzerobionym od producenta do konsumenta, przy artykułach zaś, przywożonych z poza granicy celnej lub z Gdańska — wszystkie fazy obrotu w stanie nieprzerobionym do konsumenta.

Od artykułów wyżej wymienionych, znajdujących się w dniu 1 maja r. b. na składzie w przedsiębiorstwach, sprzedawcy, będzie pobrany scalony podatek przemysłowy jednorazowy. Przypadający od tych artykułów scalony podatek przemysłowy obliczony będzie, przyjmując za podstawę wartość sprzedażną artykułów oraz następujące stawki podatkowe: 2 proc. — w przedsiębiorstwach handlu towarowego ze sprzedażą hurtową, zarówno prowadzących prawidłowe księgi handlowe, jak i nieprowadzących tych ksiąg; 1 proc. — w pozostałych przedsiębiorstwach handlu towarowego, nieprowadzących prawidłowych ksiąg handlowych; 0,75 proc. — w pozostałych przedsiębiorstwach handlu towarowego, prowadzących prawidłowe księgi handlowe; 2 proc. — w przedsiębiorstwach gastronomicznych.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 maja r. b.

Zwiedzało ją dziennie ponad 1000 osób. Wielkim zainteresowaniem cieszyły się zwłaszcza wyroby żelazne, cynkowe, porcelanowe, forniery, osika. Poważne transakcje zawarto białostockimi towarami włókienniczymi i blachą cynkową.

(z) **Stabilizacja — jedynym ratunkiem.** Międzynarodowa Izba Handlowa z okazji dorocznego kongresu, który odbędzie się w Paryżu w dniach od 24—29 czerwca, wydała specjalną publikację. W publikacji tej zabrali głos wybitni ekonomiści wielu państw. Na podkreślenie zasługuje fakt, że większość tych ekonomistów z prof. Rist i T. E. Gregory na czele wypowiada się za niezbędnością stabilizacji walut. Jest to zdaniem ich jedyny sposób opanowania chaosu walutowego.

(z) **Dalsze złagodzenie przepisów dewizowych w Belgii.** „Agence Economique et Financière” dowiaduje się, że kierownictwo belgijskiego Centralnego Urzędu Dewizowego zdecydowało się na przywrócenie w pewnej mierze swobody w obrocie kapitałami.

(z) **Dalszy poważny odpływ złota z Szwajcarskiego Banku Narodowego.** Bilans Szwajcarskiego Banku Narodowego z dnia 23 kwietnia r. b. wykazuje następujące zmiany ważniejszych pozycji w porównaniu z poprzednim sprawozdaniem (w milj. fr.): zapas złota spadł o 55,2 milj. fr.; zapas dewiz lekko wzrósł o 1,1 do 4,1; portfel wekslowy wzrósł o 17,3 do 87,3; kredyty spadły o 3,1 do 70,4; obieg banknotów spadł o 15,4 do 1270,7; natychmiast płatne zobowiązania spadły o 20,6 do 327,7. Pokrycie złotem i dewizami obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań wyniosło 87,97 proc.

(z) **Spadek wpływów podatkowych we Francji.** Francuskie min. finansów opublikowało iż wpływy z danin w I kwartale r. b. wyniosły 7,484 milj. fr., czyli o 353 milj. fr. mniej niż w I kwartale r. ub. W marcu r. b. w porównaniu ze styczniem i lutym nastąpiło wyraźne pogorszenie wpływów podatkowych. Zjawisko to przypisuje się wydarzeniom na terenie międzynarodowym, które wpłynęło na redukcję obrotów gospodarczych. Ministerstwo zaznacza, że sytuacja ta nakazuje dalszą kompresję wydatków publicznych, zwłaszcza że rząd będzie musiał ponieść nowe ciężary w związku z potrzebą zapewnienia bezpieczeństwa dla kraju.

(z) **Dodatnie saldo bilansu handlowego St. Zjedn. pozostaje niewielkie.** Handel zagraniczny Stanów Zjednoczonych w marcu r. b. przedstawiał się następująco (w milj. dol. — pierwsza liczba w nawiasie oznacza dane za luty r. b., druga — za marzec r. ub.): eksport 185 (163—191), import 177 (153—158), dodatnie saldo 8 (10—33). Jak widać z powyższych liczb, w porównaniu z marcem r. ub. eksport nieco spadł, co częściowo można przypisać wzrostowi cen w Stanach Zjednoczonych, natomiast import bardzo poważnie wzrósł, co w części może być przypisane wzrostowi konkurencyjności towarów zagranicznych i pewnym objawem większego liberalizmu amerykańskiej polityki handlowej. Przypomnieć należy, że również w styczniu i lutym r. b. dodatnie saldo bilansu handlowego St. Zjedn. było już stosunkowo nieduże.

KRONIKA GOSPODARCZA

Nowe formularze podań o pozwolenie przywozu towarów reglamentowanych

Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu zawiadamia, iż z dniem 1 maja r. b. wprowadzone zostaną nowe formularze podania o pozwolenie przywozu towarów reglamentowanych.

Wzór formularzy został opracowany przez centralną komisję przywozową w porozumieniu z wszystkimi organizacjami opiniodawczymi. Formularze zaopatrzone będą w talony, na którym centralna komisja wypisze swoją decyzję i wysokość przydziału przyznanego na podanie patentu, zwracając talon ten izbie.

W związku z przyjęciem nowych formularzy ustalono:

1) Wszystkie podania na nowych formularzach będą załatwione za zaliczeniem bez względu na wysokość przydziału. Patent, który nie ma zamiaru wykupić zaliczenia na mniejszą ilość niż opiewa zapotrzebowanie, winien o tem uczynić na podaniu odpowiednią wzmiankę (podać równocześnie minimum przydziału).

2) W wyjątkowych wypadkach patent może na podaniu zaznaczyć, że wnosi o załatwienie podania nie w trybie zaliczeniowym, wymaga to jednak specjalnego uzasadnienia.

3) Stare blankiety podaniowe mogą być używane najpóźniej do dnia 1 maja r. b., z tem, że w tym wypadku o ile patent nie prosi o zaliczenie, podania takie będą załatwione w starym trybie. Gdyby do centralnej Komisji przywozowej napływały przypadkowo jeszcze i po 1 maja r. b. stare blankiety podaniowe, będą one załatwione w nowym trybie t. j. pozwolenie będzie wystane za zaliczeniem pocztowym.

4) Artykuły obciążone opłatami na rachunek oraz załatwione w trybie kompensacyjnym lub clearingowym narazie nie podlegają zaliczeniom pocztowym.

Z KRAJU

(k) **Sytuacja walutowa.** Wczoraj na giełdach walutowych nastąpiło wyraźne osłabienie dolara. Osłabienie dolara przypisuje się częściowo zaniechaniu chwilowo przez spekulację wysiłków w kierunku osłabienia florena holenderskiego i franka szwajcarskiego. Uspokojenie na rynku walutowym wpłynęło na spadek popytu na waluty anglosaskie i franka francuskiego. Spadek dolara jest jednak poza tem moty-

wowany jeszcze niektórymi innymi względami. Dewiza na Londyn również osłabła, jednak osłabienie to nie przybrało większych rozmiarów. Dewiza na Paryż w dalszym ciągu osłabła w Warszawie z 34,94 do 34,93½. Dewiza na Zurych wykazała ponownie nieznaczne wzmocnienie, które w części należy jednak przypisać osłabieniu franka francuskiego. Również dewiza na Amsterdam w Warszawie wzmocniła się.

(k) **Ułatwienia subskrypcji Pożyczki Inwestycyjnej dla posiadaczy kaucji i wadój w urzędach państwowych.** Firmy i osoby, które złożyły na kaucję i wadja w urzędach, instytucjach i monopolach państwowych 6 proc. Pożyczkę Narodową mogą na zasadzie podań bez etapu, składanych do właściwych kas urzędów skarbowych otrzymywać zaświadczenia, stwierdzające ilość złożonych obligacji. Powyższe zaświadczenia będą przez placówki subskrypcyjne Pożyczki Inwestycyjnej honorowane narówni ze złożonymi obligacjami 6 proc. Pożyczki Narodowej. Część gotówkowa może być przez te firmy i osoby wpłacona w 10 ratach miesięcznych.

(k) **Eksport masła polskiego zagranicę.** W maju oczekiwany jest dalszy wzrost produkcji masła w Polsce, co jednak założyć będzie w poważnym stopniu od warunków atmosferycznych. Najdalej jednak w II połowie maja należy się liczyć z poważną zwyżką produkcji mleka i masła oraz z wzniesieniem eksportu na większą skalę. W I kwartale r. b. wywóz masła z Polski wyniósł 2,667 q wartości 508 tys. zł wobec 3,152 q wart. 845 tys. zł przed rokiem. Główną przyczyną spadku eksportu jest utrata rynku niemieckiego, który w r. ub. odgrywał poważną rolę, oraz zmniejszenie produkcji.

(k) **Wzrost protestów wekslowych.** Na terenie całej Polski zapotestowano w marcu r. b. 118 tys. sztuk weksli na sumę 19,5 milj. zł, wobec 108, 9 tys. sztuk, wartości 18,1 milj. zł. w lutym r. b. i 123, 5 tys. sztuk weksli na sumę 25,1 milj. zł. w marcu 1934 r. Stosunek weksli protestowanych do weksli płatnych wyniósł w marcu r. b. 6,4 proc., wobec 5,4 proc. w lutym r. b.

Z ZAGRANICY

(z) **Powodzenie polskiej wystawy pływającej w Szanghaju.** Polska wystawa pływająca, odbywająca podróż po portach Dalekiego Wschodu na statku „Dardanus”, przybyła do Szanghaju. W ciągu trzech dni postoju wystawa cieszyła się bardzo wielkim zainteresowaniem i powodzeniem.



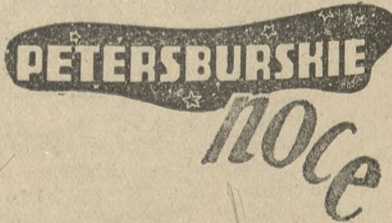
Krótkie informacje gospodarcze

— W Austrii ma być utworzony w najbliższym czasie kartel papierniczy. W związku z tem z kół wydawniczych, zwłaszcza prasowych, słyszy się wyrazy obawy na temat zamierzonego podwyższenia cen papieru.

— Z dniem 21 kwietnia r. b. rozciągnięty został w Czechosłowacji system poleń przywozowych na szereg artykułów pastewnych.

— Wielka amerykańska maklerska firma zbożowa Rosenbaum-Grain-Corporation ogłosiła upadłość. Wywołało to taką panikę na giełdach zbożowych w Chicago i Kansas-City, że władze musiały zarządzić zamknięcie tych giełd.

— Rząd Meksyku wydał zarządzenie wycofania z obiegu monet srebrnych i zakaz ich wywozu. Przewidywane jest wycofanie nowych monet srebrnych o mniejszej zawartości metalu.



Nowa era kinematografii sowieckiej

Od pewnego czasu daje się zauważyć w sowieckiej produkcji filmowej nowy kierunek, ujawniający się w rzuceniu na rynek światowy filmów o specyficznym artystycznym walorach. Tematy o podłożu życiowo-realnym, ujęte w ramy wybitnie nowoczesne i przedstawione w modernistycznych efektach dźwiękowych i obrazowych, stanowią niepotykaną dotąd atrakcję dla wszystkich miłośników X. Muzy.

Słynna wytwórnia „Sojuzfilm” ukończyła niedawno jeden z najpotężniejszych i najwspanialszych obrazów pt. „Petersburskie Noce”. Film ten otwiera nową epokę w dziejach kinematografii sowieckiej. Największe talenty sceny Moskiewskiej: Wiera Tarszowa, L. Oriłowa, W. Do-

ronin i ukazywają w filmie tym swój najwzrosty sztuki aktorski. Jeśli dadamy że na Międzynarodowej Wystawie Filmowej w Wenecji nagrodzono wiele filmów, ale tylko Sowiety otrzymały nagrodę jako państwo za najlepszą produkcję, która jest stwo za najlepszą produkcję filmem p. t. „Petersburskie Noce”, to już to samo wystarczy do określenia, iż obraz ten jest nie-
sarcza do określenia, iż obraz ten jest nie-
jako rewelacją, która bezwzględnie każdy
sobie zobaczyć powinien, chcąc poznać no-
we tory produkcji sowieckiej.
„Petersburskie noce” wyświetlane będą na dwóch specjalnych seansach wle-
czonych o godzinie 10.30 w czwartek, dnia
2 maja i w sobotę, dnia 4 maja br. w ki-
nie METROPOLIS.
Mimo olbrzymich kosztów — ceny
miejsc normalne.

ŻYCIE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

„Sanacyjna” mozajka i nasz jednolity front

Zapowiedzi nowej polityki

Natychmiast po wystąpieniu senatorów „Legjonu Młodych” z organizacji podano do wiadomości publicznej zapowiedzi b. ministra Jędrzejewicza o tworzeniu nowej organizacji „młodzieżowej” na terenie akademickim. Oznacza to nie co innego, jak zupełną rezygnację z dotychczasowych usług, oddawanych B. B. przez „Legjon Młodych” na terenie akademickim.

Pytanie, dlaczego nie zrobiono tego wcześniej?

Otóż nie ulega wątpliwości, że przyczyną opóźnienia tego kroku senatorów były wybory akademickie, w których — trzeba tu przyznać obiektywnie — „Legjon Młodych” był jedyną organizacją „sanacyjną”, mającą odwagę bić głową o mur narodowego frontu akademickiego. Zresztą organizacja ta, stworzona na wzór Obozu Wielkiej Polski, miała za główne zadanie przeciwstawić się wspaniałemu rozwijającemu się ruchowi narodowemu wśród młodego pokolenia. Drugim jej zadaniem było zdobycie młodzieży dla obecnego reżimu. Był to więc zwywy taran, doskonale w środki finansowe i w poparcie „miarodajnych czynników” zaopatrzone, którym od pięciu lat walono bez wytchnienia w awangardę ruchu narodowego — młodzież.

Ataki „Legjonu Młodych” miały charakter wybitnie frontowy. Inne organizacje „sanacyjno - młodzieżowe” były tylko szczupkami „przystawkami”. Jedynie „Legjon Młodych” bił się. Jego wysiłki kończyły się ciągnięciem niepowodzeniami. Dowiodły tego chociażby wyniki ostatnich wyborów akademickich. Wykazały one niezbicie, że walka od 5 lat prowadzona przez „Legjon Młodych” była przysłówiowem „dreptaniem na miejscu”, a nawet cofaniem się. Słowem atak frontowy zawiodł na całej linii, wzmocniając jedynie narodowy front młodzieży akademickiej. Nie pomogły tu ani sukursy ustawowe, ani też często rażące faworyzowanie „Legjonu” przez czynniki uniwersyteckie.

Sytuację pogarszał fakt, że w ostatnim roku „Legjon Młodych” pędził ostatkami swojego „prestżu”. Złamał go bowiem wewnętrzne walki, koterje, oportunizm i karierowiczostwo. Rozłamy były na porządku dziennym. Nieproporcjonalnie do reprezentowanych „wartości”, topniejących z dniem każdym, rosły ambicje polityczne, co ostatecznie przyczyniło się do pozostawienia „Legjonu Młodych” samemu sobie.

Wydaje się nam, że jest to równoczesna zapowiedź nowej polityki akademickiej ze strony czynników nią kierujących B. B.

Po niepowodzeniu ataku czołowego, przez który chciano uzyskać efekty natychmiastowe, najprawdopodobniej przejdzie się obecnie na drogę polityki „organizacyjnej” i ataków bardziej „wyrafinowanych”. Niewątpliwym wyrazem tego jest zapowiedź „tworzenia nowej organizacji „sanacyjnej” młodzieży akademickiej, mającej się rekrutować ze „Straży Przedniej”, a więc elementu od pierwszej młodzieży urabianego na modłę „państwową”.

Będą także robione dalsze wysiłki dywersyjne na narodowym froncie młodych. Czy jednak zmiana dotychczasowej polityki na nową da pożądane rezultaty? Czy w ogóle, możliwa jest nowa polityka w takich warunkach, gdy na terenie akademickim a także szkolnym „lapactwo” dusz uprawiane będzie nadal przez „Legjon Młodych”, Zw. Polskiej Młodzieży Demokratycznej, „Myśl Mocarstwowa”, a przytem przez tę nieznaną jeszcze nową organizację „młodzieżową”?

W takiej sytuacji losy nowej polityki wydają się być zgóry przesądzone, tembardziej, że doświadczenie wykazuje, iż młodzież gimnazjalna już na ławie szkolnej przeżywa głęboko ten nurt dziejowy, któremu na imię idea narodowa, szerząca się spontanicznie, nie znająca żadnych granic i łamiąca wszędzie zapory.

Oczywista jest rzecz, że z nowej polityki „młodzieżowej” młodzież narodowa będzie musiała wyciągnąć należyte konsekwencje. Dziś byłoby przedwczesnym rozwodzenie się nad tem.

Niemniej jedno wskazanie jest zawsze aktualne, mianowicie głęboka praca ideowo-wychowawcza, stały kontakt z masami chłopskimi i robotniczymi w

jednym zwartym szeregu, który zawsze będzie zdolny heroicznie wytrzymać i odeprzeć wszelkie ataki i zakusy.

DLA WSZYSTKICH I MATURYZYSTÓW

O twórczą inteligencję narodową

W najbliższym miesiącu setki gimnazjalistów wyrzucą poza mury tysiące maturzystów, „dojrzałych do studiów wyższych”, jak to stwierdza świadectwo maturalne. Stały przyływ kandydatów na wyższe studia i brak dla nich zatrudnienia po ukończeniu studiów stanowią dziś poważny problem, który ujmuje się określeniem t. zw. nadprodukcji inteligencji.

Naszem zadaniem jest najmłodszym kolegom u progu wyboru przez nich zawodu możliwie najlepiej im doradzić i wskazać drogę, po jakiej iść należy.

Najprzód zastanówmy się w ogóle nad zagadnieniem inteligencji z punktu widzenia narodowego.

Otóż najważniejszym postulatem obozu narodowego pod adresem inteligencji zarówno dyplomowanej, jak i niedyplomowanej jest to, że spełni ona swoje zadanie w narodzie i państwie wówczas, gdy będzie twórcza w pełnym tego słowa znaczeniu. Dlatego twórczość jednostki uważamy za zasadnicze kryterium jej wartości społecznej bez względu na to, na jakim odcinku tę twórczość ujawnia.

Na szerszej płaszczyźnie rzecz stawiając, uważamy, iż jednaka wartość społeczną i narodową reprezentuje tak twórczy inteligent, jak robotnik, rzemieślnik, chłop i kupiec. Nawiasowo nadmieniamy, że rozróżnienie tych grup społecznych jest starej daty i nie odpowiada zupełnie duchowi narodowemu i istocie rzeczy. Bowiem dobrym inteligentem może być zarówno chłop, robotnik, kupiec, jak i dy-

plomowany inteligent.

Nomenklatury tej używamy tylko z konieczności, no i dlatego z powyższym zastrzeżeniem.

Ale co znaczy owa twórczość?

Być twórczym oznacza — służyć istotnym potrzebom narodu i państwa. Wyjaśnimy to na przykładzie.

Otóż jeżeli interes narodu i państwa, a zatem także i jednostek, wymaga obecnie unarodowienia i spolszczenia handlu, a młoda inteligencja miał podjąć pracę pioniersko-organizatorską w tej dziedzinie idzie starym szlakiem, pchając się per fas et nefas do nadmiernie rozbudowanej i skutkiem tego nieproduktywnej biurokracji, to oczywiście taka inteligencja nie zasługuje na miano twórczej.

Jej nadmiar w tej dziedzinie czyni z niej pasorzyta. Przykład powyższy można rozszerzyć na wszystkie dziedziny życia społeczno-gospodarczego, gdzie przed młodą Polską stoją olbrzymie zadania do wypełnienia.

W tem świetle, rozważając problem inteligencji, stwierdzamy, że dziś w Polsce mamy do czynienia nietyle z nadprodukcją inteligencji, co z nieproduktywnością inteligencji, żyjącej ciągle starymi nałogami i niezdającej sobie sprawy z przewrotu, jaki się dokonuje, przewrotu, w którym na powierzchni życia może ostać się tylko człowiek twórczy. Pole zaś do rzeczywistej twórczości jest olbrzymie, trzeba tylko zerwać z fałszywymi przesądami, a wówczas dla Polaków znacznie zagadnienie nadprodukcji czynnika wiedzy.

Ważne zadanie akad. kół regionalnych

W związku z naszym artykułem p. t. „Zerwać z wielkomięską psychozą”, jeden z czytelników, zapalony regionalista kreśli następujące uwagi:

„W ostatnich czasach jesteśmy świadkami wznoszonego ruchu we wszystkich

dziedzinach życia kulturalnego. Mnożą się przeróżne pisma literackie, rośnie produkcja artystyczna, na półkach księgarskich ukazują się coraz to nowe publikacje.

Zaczyna się mówić o renesansie kultu-

ZYGZAKI

Natychmiastowy skutek braku „moralnego” poparcia...

Nikt zapewne nie przypuszczał, że odmowa ze strony senatorów „Legjonu Młodych” t. zw. „moralnego poparcia” wywrze tak piorunujący skutek w wielu dziedzinach. Przedewszystkiem więc w tej, która najwięcej wymaga „poparcia” mianowicie prasowej, odrazu uwidocznił się on znakomicie.

Bo oto na gruncie Poznania, wydawany przez grupę akademicką L. M. tygodnik „Przegląd Polski”, słynny z tego, że był z wielkim nakładem środków reklamowany na słupach, murach i chodnikach bez żadnych ograniczeń — przestał wychodzić.

Zniknęła bardzo szybko pięknie rozbudowana redakcja przy ul. Podgórznej, zwinęto telefony, domorośli redaktorzy porzucili posady, tak, że w krótkim czasie po „Przeglądzie” ani śladu.

Gdy hucznie poczyniał wychodzić, mówiło się nawet o własnym dzienniku, aż tu nagle playta — brak „moralnego poparcia” i trzeba było pocichutku zwinąć kramik. Mamy tu jeszcze jeden naoczny dowód, z jakich funduszy utrzymuje się „sanacyjna” prasa.

Ale mietylko „Przegląd” obitł. „Państwo Pracy”, które oddawna co tydzień przechodzi „reorganizację”, dziś ledwo żyje. Kto wie czy już nie odeszło...

I nikt nawet nie poświęcił „Przeglądowi” nekrologu. Taka już jest czarna niewdzięczność ludzka, gorzej, bo niewdzięczność „bliskich” przyjaciół.

ry teatralnej, krzewi się kult wielkich dzieł sztuki.

Zjawiska te, niewątpliwie pocieszające i w ogóle dodatnie, wymagają wszakże pewnych zastrzeżeń. Najpierw więc zauważyć należy, że dzieje się to tylko w wielkich ośrodkach, gdzie gromadzi się świat naukowy, sfery artystyczne, no i szerokie rzesze inteligencji. Stan ten przestaje być korzystny dla danego miasta z chwilą, gdy skupia się w niem nadmiar tych sił fachowych. Tymczasem prowincja pozbawiona jest tego elementu, a o podnoszeniu kultury w naszych miastach prowincjonalnych, które na ziemiach zachodnich mają znośne warunki materialne, wcale się jakoś nie mówi i nie myśli. Dziać się tak będzie nadal, bo abiturjenci gimnazjalni, opuszczający z radością swoje miasteczka, niechętnie po ukończeniu studiów wyższych do nich wracają. Należałoby tedy usilnie pracować nad przetrzymaniem nadmiaru sił intelektualnych z wielkich ośrodków do rejonów oraz radykalnie zmienić ustosunkowanie się nasze do „zapadłej prowincji”.

Mam wrażenie, że akademickie kół regionalne mają duże możliwości po temu, aby w tym procesie odegrać pierwszorzędą rolę.

Uwagi powyższe uważamy za bardzo słuszne. Kół regionalne mają tu rzeczywiście dużo do zrobienia. Przedewszystkiem powinny stać się one głównym regulatorem należytego rozsiedlenia ludzi z wyższym wykształceniem w poszczególnych regionach. Jest to naszym zdaniem jedno z najważniejszych bieżących zadań kół regionalnych.

Niestety, obserwując nikłą działalność naszych kół, których mamy bardzo wiele, nie możemy powiedzieć, żeby tam o tem myślano. Zdaje się, że jak dotąd kół regionalne ograniczają swoją działalność do życia towarzyskiego członków. Wprawdzie jest to dziedzina także ważna, ale nie najważniejsza i nie jedyna.

Należy się więc zastanowić nad przyczynami małej stosunkowo żywotności kół regionalnych. Pierwszą przyczyną jest niewątpliwie brak solidarnego i przemysłanego planu pracy. Stąd odwołania się „kawałki”, wśród których udana zabawa zalicza się do największych „sukcesów regionalnych”!

Obok braku wyraźnie skrytalizowanego planu pracy, drugą istotną przyczyną marazmu regionalnego jest naszym zdaniem zupełny brak współdziałania, wymiany myśli i ludzi pomiędzy poszczególnymi kółami regionalnymi i regionami.

Prawda, że próby w tym kierunku podjęte uniemożliwiła nowa ustawa akademicka. Ale ta ustawa przewiduje możliwość tworzenia zrzeszeń kół.

Wydaje się nam że właśnie w pracy kół regionalnych utworzenie zrzeszenia jest prosto niezbędne jeśli oczywiście kół mają podjąć się zadań wyżej określonych. Tę potrzebę koordynacji wysiłków kół regionalnych zrozumiało Środowisko lwowskie, w którym ostatnio władze akademickie zalegalizowały zrzeszenie kół regionalnych.

Dlaczego nie miałyby to nastąpić w innych środowiskach? Trzeba więc podjąć odpowiednie starania wszędzie.

Podając tę myśl, czekamy na pozytywną reakcję ze strony naszych regionalistów. Dla ewentualnej dyskusji chętnie służymy skromnymi łamami naszego „Życia”.

Tradycyjne „lajko” akademickie



Dwa fragmenty z akademickiego „lajka”.

Rozpoczęło się od mszy św. o godz. 10-tej, odprawionej w kaplicy Nowego Domu Akademickiego przez ks. prob. Sulkiwicza.

Po mszy licznie zgromadzona młodzież akademicka przeszła z kaplicy do pięknie przybranej sali, gdzie suto zastawione stoły poświęcił ks. proboszcz Sulkiwicz.

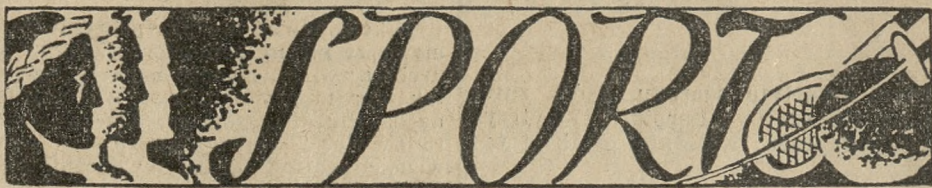
Przemówienie powitalne i życzeniami wygłosił kol. prezes Bratniej Pomocy St. Ślanina. Na studencką uroczystość świą-

teczną przybyli między innymi: p. rektor prof. dr. St. Pawłowski, prof. dr. Wrzosek który przemawiał po prezie, oraz p. wo. Moskałewski. Prócz tego bardzo serdeczne życzenia nadesłali: ks. prałat Prądzyński, p. rekt. prof. dr. Grochmalicki i p. prof. dr. Gantkowski.

Święcone w miłym i wesółym nastroju przeciągnęło się do godziny 13,30. Obecnych było 70 uczestników.

Zwiedzajcie pouczającą Wystawę Gazową

na Targach Poznańskich



Panie na starcie w dniu 3 maja

Jak już donosiliśmy w dniu 3 maja o godz. 15,30 odbędą się na stadionie miejskim w Poznaniu zawody lekkoatletyczne pań Łódź — „AZS” z udziałem czołowych zawodniczek ŁOZLA i „AZS-u”. Zarówno ŁOZLA jak i „AZS” (Poznań) w lekkiejatletyce kobiecej należą do czołowych zespołów Polski. Wszystkie rekordy okręgu poznańskiego w konkurencjach, które odbędą się w ramach powyższych zawodów należą do zawodniczek „AZS-u”. Łódź jest natomiast reprezentowana przez zawodniczkę całego okręgu, gdyż zarówno Smetkówna jak i Janowska nie należą do klubów łódzkich. Skład Łodzi jest nast.: Kwaśniewska, Głazewska, Sukiennicka, Domagalanka, Słomczewska, Plucińska, Smetkówna, Janowska, Jaworska, Kłyszówna. Skład „AZS-u” będzie się przedstawiał następująco: Swiderska, Mondralówna, Alińska (Przygórska), Karpacka, Szajnówna, Rewolińska, Stolarówna, Kubiakówna, Bogdasówna.

Posiedzenie zarządu PZPN.

Na wtorkowym posiedzeniu Polskiego Związku Piłki Nożnej, zarząd zaakceptował propozycję Jugosławii rozegrania meczu Polska — Jugosławia dnia 18 sierpnia. Terenem meczu będą prawdopodobnie Katowice.

W sprawie meczu Polska — Austria, który się odbędzie dnia 12 bm. w Wiedniu, zarząd P. Z. P. N. przyjął propozycję Austrii, aby arbitrem tego spotkania został Węgier Herzka. Kierownikami ekspedycji polskiej będą plk. Głabisz, inż. Kuchar i kapitan związkowy p. Kałuża. Skład reprezentacji polskiej nie został jeszcze ustalony. Prawdopodobnie reprezentacja nasza zostanie zestawiona dopiero w najbliższy poniedziałek.

Zarząd zajmował się również głośnym zatargiem pomiędzy podokresem stryjskim a okręgiem stanisławowskim, w związku z przyłączeniem tego podokręgu do Stanisławowa. Zarząd postanowił zawiesić wszystkie kluby stryjskie aż do podporządkowania się chwale walnego zebrań P. Z. P. N. W sprawie plk. Rudolfa nie powzięto żadnej decyzji.

Gry sportowe

Obóz hazenistek otwarty został na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie. Obóz zorganizowany został przez PZGS i stanowić będzie zaprawę przed meczem Polska — Jugosławia w dniu 19 bm. w Warszawie. W obozie weźmie udział około 20 zawodniczek z Warszawy, Łodzi, Krakowa, Poznania i Lwowa. (PAT)

Kolarstwo

Nieszczęśliwy wypadek Wasilewskiego. Znany w Polsce czołowy kolarz, St. Wasilewski, podczas treningu na szosie pod Łodzi uległ tragicznemu wypadkowi. Wasilewski, jadąc szosą, został potrącony przez nieatrakcyjnego motocyklistę, który jechał po

Przypomnieć należy, że Swiderska „AZS” (P) mistrzyni Polski, znajduje się obecnie w doskonałej formie, a w niedzielę w biegu na przelaj o mistrzostwo Polski w Mysłowicach zajęła pierwsze miejsce.

Seweryna Krajewska, rekordzistka Polski w skoku w wyż (1,50,5 m) po dłuższej przerwie powróciła do czynnego życia sportowego i startować będzie w Poznaniu. Należy pamiętać, że rekord Krajewskiej ustanowiony w r. 1929 do dnia dzisiejszego pozostał niernaruszony, a żadna z zawodniczek Polski nie zbliżyła się nawet do tej granicy. To też startu Krajewskiej oczekuje z zacięciem cała Polska sportowa.

Poza konkurencjami kobiecimi odbędą się nadprogramowo kilka konkurencji męskich 100 m, z udziałem 7 sprinterów z Tesiorowskim na czele, dwie sztafety 4×100 m oraz próba pobicia rekordu Polski w sztafecie 10×100 m zgłoszona przez „AZS”.

lewej stronie szosy. Zawodnik ten spadł z roweru i uległ złamaniu nogi.

Wasilewskim zaopiekował się p. Sierpiński, który odwiózł go do szpitala w Łodzi. We wtorek udał się do Łodzi kolega klubowy Wasilewskiego, Michalak, celem zbadania przyczyn wypadku. (PAT)

Piłka nożna

„Legja” — „HCP”, spotkanie przy świetle elektrycznym nie odbędzie się dziś, lecz dopiero w piątek 3 bm. o godz. 20. Powodem przełożenia meczu, niekorzystne warunki atmosferyczne i terenowe.

Tabela 1 — zrywek o mistrzostwo kl. B. po pięciu niedzielach rozgrywek przedstawia się następująco: 1. „Olimpia” 9 p. (5, 16:6), 2. „Korona” 6 p. (5, 12:8), 3. „Kościński” 5 p. (4, 8:6), 4. „Dyskobolija” 4 p. (4, 3:6), 5. „Pogoń” 2 p. (4, 5:8), 6. „Sokół” Kepno 2 p. (4, 7:11), 7. „Admira” 2 p. (4, 8:15).

W sprawie meczu „Korona” i „Dyskobolija” wniesiono protest z powodu udziału w „Dyskoboliji” nieuprawnionego do gry zawodnika. Protestu jeszcze nie rozstrzygnięto; w razie przychylenia się do niego, przyznane będą „Koronie” dwa punkty a ujęte „Dyskoboliji”.

Po ukończeniu finałowych rozgrywek klasy C tabela przedstawia się następująco: Grupa I — 1. „Czarni” — Poznań 9 p. (6, 18:11), 2. „Sokół” — Rawicz 7 p. (6, 12:9), 3. „Sokół” — Mosina 6 p. (6, 9:10), 4. „Orkan” — Fabianowo 2 p. (6, 2:11).

Grupa II — 1. „Szamotulski K. S.” — Szamotuły 8 p. (6, 15:9), 2. „Sokół” — Gniezno 6 p. (6, 14:10), 3. „Wiktoria” — Września 5 p. (6, 7:14), 4. „Warta” III 5 p. (6, 14:17).

Grupa III — 1. „San” — Poznań 11 p. (6, 30:8), 2. „Nielba” — Wągrówiec 6 p. (6, 15:21), 3. „Sparta” — Oborniki 4 p. (6, 11:18), 4. „Promień” — Opalenica 3 p. (6, 8:17).

Grupa IV — 1. „Legja” — Środa 10 p. (6, 19:11), 2. „Kania” — Gostyń 7 p. (6, 11:11), 3. „Unja” — Poznań 6 p. (6, 16:9), 4. „Sokół” — Jeżyce 1 p. (6, 5:20).

Z każdej grupy wychodzi mistrz — drużyna na pierwszym miejscu wymieniona

— do klasy B. Mistrzowie poszczególnych grup muszą rozegrać pomiędzy sobą jeszcze spotkania, ażeby wyłonić mistrza klasy C, któremu przyznany będzie dyplom OZPN.

Wyniki w mistrzostwach klasy B. „Admira” — „Sokół” Kepno 3:1, „Dyskobolija” — „Kościński K. S.” 0:0 (0:0), „Olimpia” — „Korona” 2:1 (1:1).

Spadek z klasy B. „Skra” — „Rawicki K. S.” 1:4 (0:3).

Mistrzostwo klasy C. „Szamotulski K. S.” — „Warta” III 4:2.

O puchar juniorów fundacji członka honorowego K. S. „Warta” p. Franciszka Rotnickiego. „Unja” — „Korona” 2:9 (1:3), „Warta” — „KPW.” 5:4 (3:2), „San” — „H. C. P.” 1:0 (0:0), „Pentatlon” — „Admira” 2:2 (1:2), „Połonja” GI. — „Legja” 1:4 (1:2).

Zawody towarzyskie. „Cybina” I „San” 1:1 (0:1), „Cybina” II — „Stawa” 3:1 (0:0), „Pogoń” — „Posnania” 8:2 (3:1), „Admira” II — „Napród” 4:0 (3:0), „Sokół” Rawicz — „Sokół” II Leszno 2:3 (1:1), „Korona” II — „Blask” II 11:2 (4:0), „HCP.” II „Legja” II 5:0 (3:0), „Stella” Zabikowo — „Britania” 2:1 (1:1).

Różne

Stadion „AZS” w parku Paderewskiego na Pradze oddany zostanie do użytku publiczności w dniu 3 maja. Stadjon posiada kompletne urządzenie do uprawiania lekkiej atletyki, pływania, gier sportowych i piłki nożnej. (PAT)

Tydzień sportu akademickiego. W okresie od 27 maja do 2 czerwca odbędzie się staraniem „AZS” czwarty doroczny tydzień sportu akademickiego. Program przewiduje: zawody w konkurencji międzyuczelnianej, w następn. gałęziach sportu: 1. atletyka, wioślarstwo, żeglarsko, pływanie, tenis, szermierka, gry sportowe, boks, piłka nożna i strzelanie. (PAT)

Publiczne wręczenie nagrody Wajswównie. Z okazji święta w. f. w Warszawie, oraz połączonej z tem uroczystości złożenia przysięgi przez nasze drużyny olimpijskie w dniu 26 maja, Państwowy Urząd pragnie przy tych dwóch okazjach dokonać jeszcze i trzeciej uroczystości, a mianowicie: wręczenia Wielkiej Nagrody Honorowej Jadwizdy Wajswównie, w obecności zgromadzonych na trybunach widzów.

Uroczystość transmitowana będzie przez Polskie Radio na wszystkie rozgłośnie polskie. (PAT)

Komisja prób P. O. S. miejskiego komitetu w. f. i p. w. urzęduje: Dla panów we wtorki na arenie PWK w godz. 17 — 20, w piątki na boisku przy Cybinie w godz. 17 — 20, w soboty na stadionie miejskim od 16.30 do 18.30 dla organizacji sportowych.

W środy i soboty na stadionie miejskim od 14.30 do 18 dla niestowarzyszonych.

Dla pań: w piątki na stadionie miejskim od godz. 17 — 20.

Komisja we wtorki i piątki będzie urzędowała w miarę napływu zgłoszeń ze strony organizacji, stowarzyszeń i klubów sportowych, które nadsyłać należy do miejskiego komitetu Stadion Miejski Błonia Wildeckie. (kom)

Żeglarsko

Pilne i ważne dla żeglarzy. Ośrodek Morski Państw. Urzędu Wych. Fiz. w Gdyni organizuje pływania doskonałe na yachcie Temida I. Pływania dostępne są dla wszystkich członków klubów żeglarskich, zrzeszonych w Pol. Zw. Żegl. i posiadających patenty sternika yachtowego żeglugi morskiej. Czas trwania podróży od 14 maja do 9 czerwca br. Koszt wyniesie 106 zł od uczestnika. Kwotę tę należy uregulować zgóry po zameldowaniu się w Ośrodku Morskim w Gdyni w dniu 13 maja. Zgłoszenia imienne kierować należy do dnia 7 maja br. do Pol. Zw. Żeglarskiego w Warszawie, ul. Pierackiego 15. O przyjęciu — kandydaci zawiadomieni będą pisemnie. (PAT)

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Dziś ostatnie w sezonie przedstawienie najpiękniejszej opery Mozarta „Don Juan”. W roli tytułowej święci triumf gościnnie występujący znakomity baryton Zenon Dolnicki, w innych partjach pp.: Olga, Kaupówna, Kisielowska, Peter, Urbanowicz, Szpingier i inni. Posiadacze karnetów Targów Poznańskich korzystają z 25-proc. zniżki.

Z Teatru Nowego

Dziś komedia Blizińskiego „Rozbitki” z mistrzem Junoszą Stępowskim w genialnej kreacji hr. Kotwicza. Mistrzowskie zawiązanie akcji i przekomiczne dialogi pobudzają widownię do bezustannego śmiechu. W sobotę pożełnalny występ Junosza Stępowskiego w świetnej kreacji barona Würtza we farsie „Azais”.

Jubileusz Sekcji Chóralnej Poznańskiego Tow. Muzycznego.

W dniu 3 maja br. o godz. 1,30 w Pałacu Działyńskich odbędzie się uroczysty obchód 50-ciolecia założenia Koła Śpiew. Polskiego w Poznaniu, obecnie Sekcji Chóralnej Pozn. Tow. Muzycznego.

Z małego koła śpiewaczego, będącego przez długie lata ostoją kultury i myśli polskiej w Poznaniu, powstało wielkie Towarzystwo Muzyczne, które rozwija intensywną działalność na terenie krzewienia muzyki wśród szerokich warstw społeczeństwa poznańskiego.

W uroczystościach jubileuszowych wezmą udział: Sekcja Chóralna Towarzystwa pod dyrekcją prof. Feliksa Nowowiejskiego i Sekcja Orkiestrowa Towarzystwa pod batutą p. Stefana Poradowskiego. W programie koncertowym uwzględnieni będą wyłącznie kompozytorzy poznańscy.

Oprócz programu artystycznego przewidziane są przemówienia delegatów bratnich towarzystw i prezesa Pozn. Tow. Muz. p. dr. Leona Surzyńskiego. Wstęp tylko za okazaniem zaproszenia.

Uroczystość poprzedzi Msza św. na intencję Towarzystwa o godz. 9,30 w kościele O. O. Dominikanów.
zg 11 047

Jutro koncert

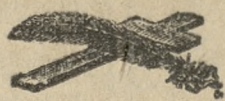
JANA STRAUSSA

Zapowiedziany na czwartek, dnia 2-go maja w sali św. Marcina występ znakomitego pianisty-wirtuoza Jana Straussa zainteresował szerokie koła melomanów koncertów mistrzowskich. Występ Jana Straussa w Polsce wzbudził tym większe zainteresowanie, bowiem artysta uchodził w Niemczech za najlepszego interpretatora utworów naszego nieśmiertelnego Mistrza Chopina i jako taki cieszy się w swej ojczyźnie wielką popularnością. Z okazji ostatniego występu Jana Straussa w Berlinie, gdzie artysta odegrał wyłącznie utwory Chopina, cała prasa nazwała Jana Straussa „Wielkim Szopenistą”, który potrafił się wczuć w duszę słowiańska.

Niezadługo i Poznań będzie miał sposobność podziwiać Jana Straussa jako wielkiego szopenistę, bowiem program wieczoru składa się w większej mierze z utworów Chopina, między którymi znajdują się wielka Sonata b-moll (z marszem żalobnym), gigantyczny Polonez As-Dur, 4 Etiudy op. 25, Impromptu Fis-Dur op. 36 i Fantaisie-Impromptu cis-moll op. 66. Oprócz tych utworów usłyszymy szereg kompozycji Schuberta i Brahmsa.

Bardzo przystępne ceny biletów (1 do 3 zł plus ust. dodatki) dają wszystkim możliwość usłyszenia znakomitego artysty i wspaniałego programu.

Przedprzedaż biletów w firmie A. Szejbrowski, ul. Pierackiego 20, tel. 56-38, w dzień koncertu od godz. 7 wieczorem przy wejściu na salę.
zg 11 046



Dnia 30 kwietnia 1935 r. o godz. 16,30, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po krótkich i ciężkich cierpieniach, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka i siostra, s. p.

z Kruppików

Anna Klawekowa

przeżywszy lat 73. Pogrzeb odbędzie się w Rogoźnie z domu żaloby, w piątek, 3 maja o godz. 17. Nabożeństwo żalobne nazajutrz o godz. 8-mej.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina.

Rogoźno, Poznań, Lwów, Akwizgran.

dg 2120



Dnia 30 kwietnia 1935 r., zmarł, po długich cierpieniach, opatrzony wielokrotnie Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, s. p.

Franciszek Owczarczak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4. bm. o godz. 10 z domu żaloby w Śremie, ul. Przemysława 34, na cmentarz farny.

W imieniu w ciężkim smutku pogrążonej rodziny
Ks. W. Owczarczak.

Czcigodnych Konfratrów proszę o memento.
Poznań-Dębiec.

zg 11 048



Dnia 28 kwietnia 1935 r., o godz. 5,30, zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzone kilkakrotnie Sakramentami św., mój drogi, kochany mąż, nasz troskliwy ojciec, brat, teść, dziadek, szwagier i wujek, ś. p.

Andrzej Wałęsa

przeżywszy lat 65. Pogrzeb drogi nam zwłok odbędzie się w czwartek, 2 maja o godz. 17,30 z kostnicy Wojsk. przy Wałach Jana III na cmentarz św. Wojciecha.

W ciężkim smutku pogrążeni

Poznań, Kręta 5.

żona z rodziną.

Osobnych uwiedomien nie wysyla się.

zg 11 032



Dnia 1 maja 1935 r., rozstała się z tym światem, zaopatrzone Sakramentami św., nasza najukochańsza siostra, szwagierka i ciotka, ś. p.

Kazimiera Mańkowska

Pogrzeb odbędzie się w Miłosławiu z domu żaloby na cmentarz parafjalny dnia 3 maja o godz. 17.

zg 11 056

Miłosław, 1. 5. 1935.

Stroskana

rodzina.

Dla lekarza - dentystki
(dentysty) zaprowadzona praktyka dentystryczna, powiatowe miasto, urządzeniem lub tylko mieszkaniem dla zmiany stosunków rodzinnych od zaraz do objęcia. Oferty Kurjer Poznański zg 11 038.

Kapimy natychmiast dobrze utrzymane

auto ciężarowe

2-3 tonny, tylko dobrą markę.

Fabryka Papy Dachowej Starogard

Sp. z o. o. ng 9 895

Gdynia, 10 Lutego 11.

Dnia 29 kwietnia 1935 r., zasnęła w Bogu, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa żona, siostra, matka, babka i ciocia, ś. p.

z Barabaszów

Franciszka Marczevska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2 maja o godz. 15,30 z domu żaloby Grobla 1b na cmentarz farny przy ul. Bukowskiej, o czym donoszą

w ciężkim smutku nieutuleni

mąż z siostrą i rodziną.

Poznań, Oleśnica, Sępólno.

zg 11 044

Dnia 29 kwietnia 1935 r., zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Franciszka Marczevska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2 maja br. o godz. 15,30 z domu żaloby, Grobla 1b na cmentarz par. farny przy ul. Bukowskiej.

Tow. „Pielgrzym“ pod wezw. Matki Boskiej Wypadek 336. w Poznaniu. zg 11 042/3

Dnia 29 kwietnia 1935 r., zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Maria Pachura

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 3 maja rb. o godz. 15 z „Zakładu Sióstr Miłosierdzia“, ul. Sielska 13 na cmentarz w Górczynie.

Tow. „Pielgrzym“ pod wezw. Matki Boskiej Wypadek 337. w Poznaniu. zg 11 041

Dnia 29 kwietnia 1935 r., zmarł nagle, nasz długoletni współpracownik, ś. p.

Jan Szydłowski

Zegnamy Go z szczerym żalem, gdyż był nam wzorowym towarzyszem pracy. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2 maja 1935 o godz. 16 z kostnicy cmentarza św. Wojciecha.

FA. SZKUDLAREK i personel.

Za liczne wyrazy współczucia, okazane z powodu zgonu ojca i dziadka, ś. p.

Maksymiljana Zablockiego

za udział w pogrzebie, składamy Wielebn. Duchowieństwu, Delegacjom Towarzystw, Przyjaciołom i Znajomym, serdeczne

Bóg zapłać!

zg 11 049

Rodzina.

Poznań, 1 maja 1935 r.

MOULIN ROUGE

Kantata 8/9 Tel. 33-69

KABARET - DANCING - BAR

Najtańsze i na wykwintniejsze lokale

Wstęp wolny! Ceny przystępne: 2 orkiestry

Zwraca się specjalną uwagę na codzienne ulubione „Five o'clock Tea“ kawa, herbata 75 gr.

rg 388-18 18

BECZKI PRÓŻNE

od oliwy pokostu i t. p. kupuje

SEWERYN WRZESIŃSKI, Poznań,

Aleje Marcinkowskiego 3 b. dz 2111

Okręgowa mleczarnia „ROTR“ w Rypinie

poleca z produkcji swej filii w Golubiu (dawniej „Eksport“):

golubskie serki kminkowe, sardelowe i czosnkowe oraz ementalskie, tyłzyckie i węgierskie dg 2112

w barwnym opakowaniu 6 i 2 porcjowem i blokach 2 kg. Zawsze świeże, pożywne i tanie.

Ządać we wszystkich składach spożywczych i kolonialnych.

„ROTR“, Golub-Pomorze.

Angielskie samochody ciężarowe



nowe modele DO OBEJRZENIA NA TARGACH.

Stołeczna Restauracja Winiarnia

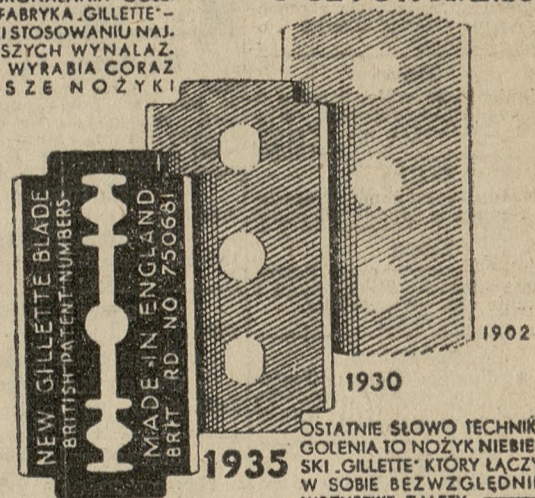
Plac Nowomiejski 5

Wyborowa kuchnia, olbrzymi wybór à la carte. Dobrze pielęgnowane piwa, wódki i likiery. Codziennie koncert i dancing. Ceny przystępne. Lokal otwarty do rana. Pg 3888-54.314

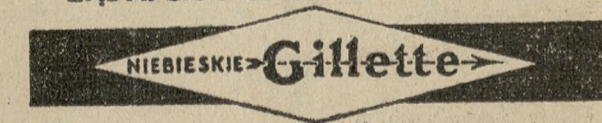
POSTĘP!

5 SZTUK ZŁ. 2.25

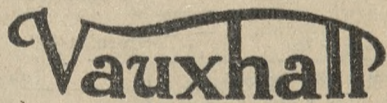
ROK PO ROKU PIONIERZY UDOSKONALANIA GOLENIĄ-FABRYKA „GILLETTE“ - DZIEKI STOSOWANIU NAJNOWSZYCH WYNALEZKÓW, WYRABIA CORAZ LEPSZE NOŻYKI



IDŹCIE Z POSTĘPEM ŻĄDAJCIE NIEBIESKICH „GILLETTE“



NOWE MODELE ANGIELSKICH SAMOCHODÓW OSOBOWYCH



— DO OBEJRZENIA NA TARGACH. —

Spółka Akcyjna Fabryk Metalowych p. f.

NORBLIN, B-CIA BUCH i T. WERNER

w Warszawie i Głównie koło Łowicza — Zarząd w Warszawie, ul. Żelazna 51

zaprasza Szanownych Panów Odbiorców

do zwiedzenia stoiska na Międzynarodowych Targach w Poznaniu, pawilon nr. 12

(wprost stoiska Elektrowni Miejskiej, Poznań)

dla stwierdzenia postępu w produkcji i udoskonaleniach technicznych, w wyrabianych przez nas półfabrykatakach z miedzi, mosiądzu, tombaku, aluminium, alpaki, jak również dużej ilości modeli wyrobów platerowanych, zastosowanych do nowoczesnych wymogów.

Z poważaniem

ZARZĄD.

dg 2152

Ulubionem miejscem wycieczkowem tych, których wiosna budzi swym czarem, to piękny parkowy

Ogród Bractwa Kurkowego w Szelągu

Gruntownie odnowiona Kawiarnia i Restauracja pod nowym zarządem, zaopatrzona w bogate bufety i piwnice, zadowolą najwybredniejszych. Kolonady Kręgielnia Boisko dla dzieci

Dla organizacji i szkół rezerwujemy ogród za przedniem zgłoszeniem telefonicznym 40-14

„RAVIS“

Paris - Varsovie



Do działu reklamowego większego przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowego w Poznaniu potrzebny zaraz

praktykant

z ukończonym Liceum Handl. lub W. S. H. Zgłoszenia z odpisami świadectw do Biura Ogłoszeń „Par“ pod nr. 18,37. Pg 3904-18,37

I. Ogłoszenie.

W dniu 27 maja 1935 r. o godzinie 11 przed poł. odbędzie się na sali św. Marcina w Poznaniu, ul. św. Marcina nr. 8

Roczne Walne Zgromadzenie

„VESTY“ Banku Wzajemnych Ubezpieczeń w Poznaniu, na które zapraszamy wszystkich członków, uprawnionych do głosowania w myśl §§ 7, 8 i 9 statutu.

Udział w Walnych Zgromadzeniach jest dozwolony tylko za przedłożeniem karty wstępu, którą wydaje Biuro Zarządu w Poznaniu św. Marcina 61 (§ 8 statutu).

Cheący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu muszą do dnia 25 maja 1935 r. włącznie zgłosić się o kartę wstępu, przyczem należy przedłożyć posiadane certyfikaty lub polisy oraz ostatni wykupiony kwit składowy. Zastępcy winni wykazać się odpowiedniemi pełnomocnictwami (§ 9 statutu).

Walne Zgromadzenie odbędzie się według następującego porządku obrad:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego.
2. Przedłożenie i rozpatrzenie sprawozdania, bilansu i rachunku zysków i strat za rok 1934: a) w dziale ubezpieczeń na życie, b) w dziale ubezpieczeń od odpowiedzialności, c) w dziale ubezpieczeń od następstw wypadków, d) w dziale ubezpieczeń samochodowych.
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej w poszczególnych działach ubezpieczeń.
4. Przyjęcie bilansu i podziału zysków oraz udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej i Zarządowi: a) w dziale ubezpieczeń na życie, b) w dziale ubezpieczeń od odpowiedzialności, c) w dziale ubezpieczeń od następstw wypadków, d) w dziale ubezpieczeń samochodowych oraz upoważnienie Rady Nadzorczej do poczynienia zmian ewtl. zażądanych przez Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń.
5. Uzupełniający wybór członków Rady Nadzorczej.
6. Wybór członków Komisji Rewizyjnej.
- 7a. Uchwalenie szczególnych warunków ubezpieczeń na życie przy przyjmowaniu obligacji Pożyczki Narodowej dla zmniejszenia bieżącej składki ubezpieczeniowej, b) uchwalenie dodatkowych warunków ubezpieczenia na życie w przedmiocie przyjmowania obligacji Pożyczki Narodowej na poczet składki.
8. Uchwalenie ogólnych warunków ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, wykonywujących koncesjonowany, zarobkowy przewóz osób i towarów w myśl ustawy z dnia 14 marca 1932 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 32 poz. 336).
9. Upoważnienie członków Rady Nadzorczej do uczestniczenia we władzach Towarzystw, należących do Koncernu „Vesta“ i Poznańsko-Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń.
10. Wolne głosy.

Dodatkowe sprawy na porządek obrad Walnego Zgromadzenia mogą być złożone najpóźniej do dnia 13 maja 1935 włącznie i powinny odpowiadać warunkom z §§ 6 i 10 statutu. Poznań, dnia 30 kwietnia 1935. Rada Nadzorcza. Zarząd.

MASZYNĘ PAROWĄ

marki „Cyclop-Berlin“ 80 km. oraz 100 km. motor ropny marki „Rohoelmotors Eilenburger Motorenwerke“ sprzedamy z powodu powiększenia młyna, za bardzo niską cenę.

MŁYN PAROWY BRACIA PIETR

Mroczeń pow. Kepno. zg 11045

SZKŁO

OKIENNE INSPEKTOWE

lustra, listwy na ramy i do tapet po niższej cenie poleca

HURTOWNIA SZKŁA

właśc. J. Józwiak

Poznań, ul. Półwiejska 9. Hurt Tel. 22-26 Detal

Przyjmujemy asygnaty „Kredyt“

dz 14/6/57

ORYGINALNE PROSZKI

„MIGRENO-NERVOSIN“

R.M.S.W. 11559 ZNAM FABR. z KOGUTKIEM

SA ŚRODKIEM BOLE KOJĄCYM BOLE

ZASTOSOWANIE:

BOLE GŁOWY

MIGRENA, NEURALGJA

BOLE ZĘBÓW

GRYPA, PRZEZIĘBIENIA

BOLE: ARTERYJNE, STAWOWE, KOSTNE I.T.P.

ZADAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZE ZN. FABR. KOGUTEK

SPRZEDAJA APTEKI

I. Ogłoszenie.

W dniu 27 maja 1935 r. o godzinie 16.30 odbędzie się na sali św. Marcina w Poznaniu, ul. św. Marcina nr. 8

Roczne Walne Zgromadzenie

„VESTY“ Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Grabieży w Poznaniu, na które zapraszamy wszystkich członków uprawnionych do głosowania w myśl §§ 10 i 11 statutu.

Udział w Walnych Zgromadzeniach jest dozwolony tylko za przedłożeniem karty wstępu, którą wydaje Biuro Zarządu w Poznaniu, św. Marcina 61.

Cheący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu muszą do dnia 25 maja 1935 r. włącznie zgłosić się o kartę wstępu, przyczem należy przedłożyć posiadane certyfikaty lub polisy oraz ostatni wykupiony kwit składowy. Zastępcy winni wykazać się odpowiedniemi pełnomocnictwami (§ 11 statutu).

Walne Zgromadzenie odbędzie się według następującego porządku obrad:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego.
2. Przedłożenie i rozpatrzenie sprawozdania, bilansu i rachunku zysków i strat za rok 1934: a) w dziale ubezpieczeń od ognia, b) w dziale ubezpieczeń od grabieży, c) w dziale ubezpieczeń od kradzieży z włamaniem, d) w dziale ubezpieczeń szys od rozbicia.
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej w poszczególnych działach ubezpieczeń.
4. Uchwalenie tantjemy Radzie Nadzorczej w myśl § 18 statutu.
5. Przyjęcie bilansu i podziału zysków oraz udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej i Zarządowi: a) w dziale ubezpieczeń od ognia, b) w dziale ubezpieczeń od grabieży, c) w dziale ubezpieczeń od kradzieży z włamaniem, d) w dziale ubezpieczeń od rozbicia szys oraz upoważnienie Rady Nadzorczej do poczynienia zmian ewtl. zażądanych przez Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń.
6. Uzupełniający wybór członków Rady Nadzorczej.
7. Wybór członków Komisji Rewizyjnej.
8. Upoważnienie członków Rady Nadzorczej do uczestniczenia we władzach towarzystw, należących do koncernu „Vesta“ i „Poznańsko-Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń“.

Dodatkowe sprawy na porządek obrad Walnego Zgromadzenia mogą być zgłoszone do dnia 13 maja 1935 r. włącznie i powinny odpowiadać warunkom z § 9 statutu. Poznań, dnia 30 kwietnia 1935 r. Rada Nadzorcza. Zarząd.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmują się do godz. 11,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,15.

1. KAMIENICE

Kamienica

4 piętrowa, budowana 1912 bardzo maszynowa. centrum. 130 000. — Strzelecka 12 — 9. zdg 81 057

Sprzedam

dom III piętrowy niewykończony, cena 65 tys. — Oferty Kurjer Poznański zdg 80 876

Wille

na Solaczu sprzedaje się z powodu wyjazdu. Oferty Kurjer Poznański zdg 79 049

Do

sprzedania tanio willa, 5 morg o-rodów pod Puszczykowem. Wiadomość: Ratajczaka 38. „Precjo-za“.

Wille

nowoczesna sprzedam. Puszczykovo. Słoneczna 17. zdg 81 369

Dom

czteromieszkaniowy przy Pozna-niu 6 900, hipoteka 2 000. Długa 3 mieszkanie 10, właścicielka. zdg 81 311

Kamienicę

kupię z długim Banku Gospo-darstwa Krajowego, gotówka wpłace 50 tysięcy. Oferty Kurjer Poznański zdg 81 370

Kamienica

trzypiętrowa 90 000, wpłaty 40 000 trzypiętrowa 75 000, wpłaty 50 000 dwupiętrowa 38 000, nowe wolne od stempli, podatków. Karalus. Poznań, Marszałka Focha 25. zdg 81 490

Kamienicę

wpłaty 40 tys. kupię. Dokładne oferty Kurjer Pozn. zdg 81 385

Kamienica

65 000, wpłaty 30 000. Bloch. Ale-je Marcinkowskiego 15. zdg 81 476

Kamienice

centrum dochód 15 000 sprzedam, cena 95 000. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 81 634

Willa

w Puszczykowie nowa 4 pokojo-wa blisko dworca oraz place bu-dowlane za kościołem tanio do sprzedania. Poznań, Ratajczaka 12. m. 8. telefon 53-52. zdg 81 632

Dom

dochodowy, trzypiętrowy, naroż-ny, przy rynku Jeżyckim, sprze-dam. Dochód 14 500. — Cena 90 tysięcy. Kraszewskiego 9 — 7. zdg 81 639

Dom

nowy, dochód 3 200, wpłaty 17 tysięcy. Matecki, Poznań, Ry-baki 20 a

Kamienicę

komfortowa, mieszkania 4—3, wpłaty 50 000. Malecki, Poznań, Rybaki 20 a. zdg 81 564

Kamienicę

nowa, dochód 5 500 sprzedam 46 tysięcy wpłaci 17 tys. Kossmann, Fredry 6

Wille

3 mieszkaniowa ogrodem przed-mieście Poznań 6 500 sprzedam Strabel, Poznań, Słowackiego 21. zdg 81 573

2. PIENIADZ

Interes

żywy, ładna branza, centrum Pozna-nia ze względu na stosunki rodzinne zaraz odstąpi. Oferty Kurjer Poznański zdg 81 362

Pewny finansowy

interes pełna gwarancja gotówką 10 000 — 15 000 potrzeba. Oferty Kurjer Poznański zdg 81 363

4. OSOBISTE

Co jutro będzie,

nikt z nas nie wie, lecz wiemy co jest dziś dziewięć smu-kiej, niczem mewie mówi naj-droższy Zdzis: Mam szczęście, mam gotówkę, mam wszystko co należy, lecz wiem że za

złotówkę

mam

podwieczerek

świeży. (Weber, Nowa 4). nr 8133

Bogusiewicz,

Półwiejska 4 poleca naitaniej owoce południowe, wina, konserwy, drob, kawy, herbaty i t. d. dz 2 025

Transfuzja krwi!

Osoby młode zdrowe mogą się zgłosić do zbadania i oddania krwi za opłatą do piątku codziennie w godz. od 12—1, w Szpitalu Przemienienia Pań-skiego, ul. Długa 1/2. dg 2104

Ostrzegam

przed rozsiewaniem oszczerstw o żonie mojej, winnych podjęcie do odpowiedzialności sądowej. — Marjan Orlewicz, Szwajcarska nr. 10. zdg 81 442

6. OŻENKI

Wdówka

lat 52, posagu 5 000; wyjdzie za-mąż, najchętniej za emeryta. — „Wanda“. Poznań, Rom. Szy-mańskiego 4 — 5. zdg 81 559

Najbogatsza partje

paniom oraz panom w najwięk-szym doborze poleca Biuro Matrymonjalne „Echo“, Poznań, św. Marcina 68. telefon 50-30.

Pannę

przystojną, wysoka do lat 30, z dobrego domu pragne poznać w celu matrymonjalnym, kawaler wiek średni, kupiec, właściciel kamienice. Łaskawe oferty nie-anonimowe proszę do Kurjera Poznańskiego pod zdg 81 373. — Dyskrecja zapewniona.

Panna

w średnim wieku lecz biedna szuka na tej drodze męża. Oferty Kurjer Poznański zdg 81 467

Dyskretnie - towarzysko

ułatwia znajomości matrymonjal-ne biuro „Wanda“. Ron. Szy-mańskiego 4 — 5. zdg 81 558

Student

szuka pokoju niekierującego od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 81 673

7. SPRZEDAŻE

Uwaga

stale na składzie sprzedaje me-ble kompletne pojedynczo oraz kupuje piate największe ceny. — Komis.

Wielka 25.

zdg 79 306



Maszyny do pisania

biurowe i kufereczkowe

„Continental“

Triumf techniki. Jakość niedo-sciągnioma. Przedstawicielstwo: Przygodzki, Hampel i S-ka

Poznań, Sew Mielżyńskiego 21. Tel. 21-2s. ng 8333

Opony samochodowe

dostarcza

„WUL-GUM“

A. Kwiatkowski, Poznań. Wiel-kie Garbary 8, tel. 18-64. Przed-stawicielstwo na woj. Poznańskie opon, gum pełnych i półpneuma-tyków.

Pirelli.

Posiadamy na składzie opony „Stomil“, „Michelin“, „Dunlop“, „Englebert“, „Firestone“, Akce-soria, akumulatory, smary, oleje. Największy i fachowy zakład wulkanizacyjny w Polsce.

Protektownia

Nakładamy na zjeżdżone opony protektory fasonowe i udzielamy 20 000 km gwarancji. Wielkie za-pasy opon używanych wszelkich rozmiarów. Ceny najkorzystniej-sze. Zadzajcie cennikow. Pg 2938-12,34

Parcelę

sprzedam. Wiadomość Działyń-skich 8, m. 27. zdg 79 671

Maszyna

do pisania walizkowa. Ul. Szkol-na 7/8, m. 8. zdg 81 091

„Polexpress“

aparatus do kawy korzystnie na sprzedaz. Ades wskaże Kurjer Poznański zdg 80 792

Komisowa

sprzedaz wszelkich mebli używa-nych najkorzystniej tylko

Wielka 20

Okazyjny skład ng 9562

Jadalnia

styl Chippendala elegancka oka-zyjnie Cesar Mann, Rzeczypospo-litej 6. zdg 80 862

Sypialnie — Jadalnie

wszelkie meble używane najta-niej

Woźna 16

Nowy Dom Komisowy. nr 9563

Tapczany, leżanki, materace

najtaniej dg 2105

św. Marcin 74

Centrum skład cukierków dobrze zapo-wadzony na rachiwej ulicy sprzedam Ades wskaże Kurjer Poznański zdg 81 506

Motocykl

z przyczepką 4 cyl. tylny bieg w dobrym stanie tanio do sprze-dania. Zgłoszenia od 9.30 do 10.30 plac Nowomiejski 9 — portjer. zdg 81 337

Fortepian

krótki czarny Ibach na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 81 138

Fortepian

świetnie utrzymany sprzedam. — Dąbrowskiego 23, m. 7. zdg 81 309

Wózek

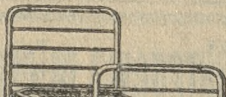
dziecięcy. Poznańska 11. zdg 81 471

Kolonjalkę

maglem, mieszkaniem, tanio sprzedam. Ades Kurjer Pozn. zdg 81 466

Parcela

budowlana przy ul. Szelągowskiej za gotówkę. Informacja, telefon 29-97. zdg 81 229



Łóżka

metalowe. Tapczany — Leżan-ki — Materace sprężynowe — Białe meble — Asygnaty Kredyt.

Sprzet Domowy

św. Marcin 9/10. ng 6 779

Pneumatyki

najslawniejszy fabrykatów — wszelkie rozmiary — towar świe-ży, dostarcza po dotad niebywa-łych niskich cenach

Brzeskiauto

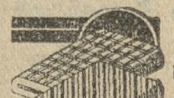
Sp. Akc. najstarsze i największe przedsiębiorstwo samochodowe w Polsce. Poznań, Dąbrowskiego 29 tel. 63-25, 63-65. Warsztaty repara-cyjne Budowa karoserji — (Ga-raże. ng 8121

Kanapę

z obudowaniem. Pierackiego 10, m. 11. zdg 81 376

Wózek

dziecięcy, biały. Stalewskiego nr. 1 a, m. 7. zdg 81 366



Materjały

Wiosenne. No-wości wielki wy-bór

Molenda

Poznań. — Plac Świętokrzyski 1. Pg 2 903-6,12

Fortepian

za bezcen. Ul. Wierzbiciele 41 b, m. 21. zdg 81 276

Skład

dobrze zaprowadzony na sprze-daz. Ades Kurjer Poznański zdg 81 352

Okazyjnie tanio

sprzedam skład cukrów, dobrze zaprowadzony centrum z powodu wyjazdu. Ades Kurjer Poznań-ski zdg 81 315

Magiel

sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 81 465

Rower

meskie 105.—, 5 lat gwarancji tyl-ko firmie Nowa-czyk. Poznań, G. Wilda 30. dg 1401,2



Rower

Witryna
Młynska 12 - 4.
Sprzedam
mój interes fryzjerski przy Starym Rynku. Adres Kurjer Poznański z d. 504
Sypialnia
mahoniowa nowa, polerowana, okazynie. Sienna 2 - 5.
Samochód
maly 3 osobowy, gotowy do jazdy. Zaremba, Górna Wilda 51. z d. 81 609
Stolik
mahoniowy, piesek domowy. Zupnalskiego 13. m. 3. z d. 81 614
W Gdyni
na całym Pomorzu i półwyspie Helskim dobrze zaprowadzona, konkurencyjna fabryka wód opatentowanych. roczny dochód 15-20 000 zł. Obecna wartość inwentarza 40 000 zł sprzedam zaraz w drodze nieporozumienia rodzinnym. Gdynia, Świętojańska "Pana" Melewska. ng 9 159
Gdynia
parcela w śródmieściu ca. 780 m² pod budowę, natychmiast do sprzedania. Zgłoszenia Kurjer Poznański z d. 80 821
Kolonjalke
zaprowadzona, maglem, mieszkaniami sprzedam. Wskaże Kurjer Poznański z d. 81 421
Skład
towarów krótkich 3 pokojowym mieszka., zaprowadzony korzystnie. Focha 77. z d. 81 426
Stół
rozciągnany korzystnie. Spokojna 20. m. 17.
Wózek
dziecięcy modny, biały, dobrze utrzymany sprzedam tanio i maszynie do szycia. Warsztat mechaniczny, Poznań, Dąbrowskiego 54.
Maszyna
damska, okrągłe czółenko 95 zł. Waly Kościuski 3. m. 5. III. z d. 81 534
Kiosk
z pokojem, piwnicą w miejscowości letniskowej, nadający się do wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwa sprzedam tanio. Oferty pod 600 Kurjer Poznański, Gdynia. ng 9 894
Parcele
Debiec pod wille piękne położenie sprzedam. Zaremba, Górna Wilda 51. z d. 81 607



Najlepszy rower
najniższa cena
św. Marcin 55
Fachowa obsługa. n 0896/7
Parcelę
ca 600 m² Osiedle Warszawskie. Oferty Kurjer Poznański z d. 81 435
Skład
delikatosew centrum okazynie sprzedam. Dom Złociński, Wrocławska 22.
Dodatki do ubrań
najtaniej, największy wybór tylko u
Andrzejewskiego
Poznań, Szkołna 13. dz 2 154/5
Jadalke
sprzedam. Wiadomość Kurjer Poznański z d. 81 670
Serwis
obladowy lepszy. Wiadomość Kurjer Poznański z d. 81 671
Meble
najtaniej polecam
Baranowski
Poznań, Podgórna 13
Pz 3227/8
Parkietowe posadzki
dostarczam solidnie i fachowo zna na firma
Koraszewski i Marweg
Poznań, Plac Wolności 14a. dz 1 154/7
Olejka dla emerytów
Dom położony w Opalenicy z ogrodem w dobrym miejscu, 3 mieszkania 3 pokoje kuchnia, 2 powierzenia, balkon, 1 pokój kuchnia, weranda, Włata 5-6 000 zł, reszta materiały prywatna przyjeżdża. Informacja agentura Opalenica. ng 9690/1
Maszyna
do pisania, walzkowa. Ul. Szkołna 7/8. m. 8.
Kolonjalke
wraz maglem, centrum sprzedam. Adres Kurjer Poznański z d. 81 540
Firany
wzwole sliczne oraz bielzone okazynie. Józefa 9 - 2. z d. 81 548
Pianino
Sommerfelda eleganckie, tanio. Maleskiego 24. m. 4. z d. 81 566
Radiocbiornik
superheterodyna kompletny 175 zł. Wiadomość Kurjer Poznański z d. 81 669
Wózek
dziecięcy srebki niebieski jak nowy. Łąkowa 10 z d. 81 674

Futra, lisy, kurtki
wielki wybór, ceny niskie poleca Tadeusz Olszyski. Poznań, Marcina 58. Własna pracownia. z d. 80 338
Zegar
stojący Beckera Westminster. Adres Kurjer Poznański z d. 81 633
Sypialka
biała kompletna 70 zł. Kolejowa 8 - 6.
Motocykl
Indian Schiff przyczepka bardzo dobry stan. Lis, Żydowska 27. z d. 81 707
Maszyna
damska nowoczesna. Dominikańska 1 - 1. z d. 81 570
Gabinet
męski debowy pierwszorzędny. Dominikańska 1 - 1. z d. 81 576
11. KUPNA
Motory
benzynowe, przerabiam na ropne tanio, pod gwarancją. Ignacy Rutka, Wejciechowo. z d. 81 676
Kawiarnię - cukiernię
ewentl. lokalu na cukiernię w Poznaniu centrum lub większym mieście powiatowym kupię także z domem. Wpłate do 20 000. Niewiecki, Pieczenia, poczta Otłoczyn, pow. Toruń. z d. 80 601
Diesel - Motor
30 - 40 KM, na ropę w b. dobrym stanie kupię. Oferty z podaniem ceny uprasza się do Kurjera Poznańskiego z d. 81 313
Altanę
kupię. Oferty Kurjer Poznański z d. 81 411
Forda
używane, czterosobowe z budką kupię za gotówkę. Oferty Kurjer Poznański z d. 77 275
Urządzenie
składowe, registry, branży elektrotechnicznej, używane kupię. Oferty Kurjer Poznański z d. 81 321
Kupię
klosze do ciastek. Zgłoszenia z podaniem ceny i opisem do Kurjera Poznański z d. 81 377
Płot
druciany, używany kupię. Zgł. Kurjer Poznański z d. 81 397
Kupię
emaljonowaną wannę, piec węglowy. Oferty Kurjer Poznański z d. 81 458
Wóz
na resorach w dobrym stanie kupię. Adres Kurjer Poznański z d. 81 662
Skład
cnkierków, mieszkaniami, dobrze zaprowadzonym, gotówką kupię, podać warunki. Oferty Kurjer Poznański z d. 81 521
12. DO WYNAJĘCIA
2
pokoje, kuchnia Debiec, Aleja Czechosłowacka 2. z d. 81 512
5 pokojowe
I ptr. wolne. Długa 3. m. 9. Gospodarz (Zielone ogródki). dz 2 000
Próżne
1 lub 2 pokoje wynajmę Nowomiejski 9. m. 9. z d. 80 943
7-8 pokojowe mieszkanie
poszukiwane na 1. 8. przez niemiecką rodzinę. Położenie w pobliżu Waly Jagielloj. Oferty z podaniem najmu do Kurjera Poznański z d. 81 116
Trzypokojowe
kuchnia zaraz. Wielka 17. m. 12 z d. 81 450
3
pokojowe, zwrot remontu, czynsz 50 złotych, zaraz. Wielkie Garbary 42. m. 7. z d. 81 345
Mieszkanie
jednopokojowe, słoneczne z kuchnią do wynajęcia. Gostyńska 43, Górczyn. z d. 81 329
4 pokoje
komfortowe, II piętro, wynajmę gospodarz, zaraz. Szewska 20. Czynsz 123 zł miesięcznie. z d. 81 385
Sześciopokojowe
słoneczne, balkonem, wyremontowane komfortowo II piętro. Patrona Jackowskiego 31. z d. 81 659
Pięciopokojowe
110. czteropokojowe 85. trzypokojowe 55. Podgórna 5. m. 4. z d. 81 508
Dwa pokoje
kuchnia, wygodny, dzierżawa 60. półrocznie. Kraszewskiego 9. z d. 81 688
Trzypokojowe
kuchnia zaraz, urzędnikowi Jeżyce, Piotra Wawrzyniaka 32 - 2. z d. 81 696
5 pokojowe
parkietowe, komfort. I. Maleskiego, narożnik Strusia, odnowione, od zaraz. Fr. Zahalten. M. Focha 63. z d. 81 685
4
pokojowe. Stary Rynek 10. Informacja m. 12. z d. 81 596
Mieszkania
3. 4. 5 pokojowe, wykwiłtne, nowy dom w dzierżawie. Zaremba, Górna Wilda 48. z d. 81 608

Mieszkania komf.
6, 5, 4 pokojowe centrum, Jeżyce oraz warsztaty i składnice, centrum. Zgłoszenia Mielżyńskiego 23. m. 12. z d. 81 630
Dwupokojowe
45. trzypokojowe 56, czteropokojowe 80, pięciopokojowe, sześciopokojowe centrum
"Be-Em-Es"
Marcinkowskiego 21. z d. 81 588
13. SZUKA MIESZK.
Młode
małżeństwo szuka stróżstwa. Oferty Kurjer Poznański z d. 81 337/8
Pokoju
kuchnia Jeżyce lub centrum, dobry płatnik, rok zgry. Dąbrowskiego 36. m. 23. z d. 80 831
4-5
pokojowego okolicą kościoła Łazarzkiego, oraz
2-3
pokojowego, łaźienka, okolicą obojetna od lipca poszukuję. Oferty Kurjer Poznański z d. 80 850
Jednopokojowego
bezdzielną emeryt, pewny płatnik, okolicą Ostroroga od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański z d. 81 344
Trzypokojowego
Śniadeckich, Focha, Matejki. Zgłoszenia Kurjer Poznański z d. 81 434
3 pokoi
z kuchnią, parter, I ptr., śródmieściu. Zgłoszenia Kurjer Poznański z d. 81 295
Centrum
3 - 4 - dzierżawa zgry, pewny lokator. Oferty Kurjer Poznański z d. 81 383
Dwupokojowego
z łaźienką poszukuję młode małżeństwo, czynsz według umowy, pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański z d. 81 384
Pokoju
gospodarza poszukuję, rok zgry. Oferty Kurjer Poznański z d. 81 460
Śródmieściu
emeryt 2-3 pokojowego zgry. Oferty Kurjer Poznański z d. 81 525
1-2
pokojowego szuka urzędnik, czynsz zgry, okolicą obojetna. Oferty Kurjer Poznański z d. 81 518
Urzędnik
pokoju kuchni od gospodarza zapłace czynsz zgry. Oferty Kurjer Poznański z d. 81 517
2-3
pokoi urzędnik etatowy, rok zgry, kosztu renowacji. Oferty Kurjer Poznański z d. 81 507
Trzypokojowego
komfortowego w okolicy Garbar Król, Jadwigi lub Wierzbiciec od zaraz lub później, czynsz zgry, Maciejewski, Górna Wilda 56. m. 5. z d. 81 012
2 pokoje
kuchni wprost od gospodarza, czynsz pół roku zgry, ewentualnie kosztu. Oferty Kurjer Poznański z d. 81 697
Poszukuję
mniejszego mieszkania zaraz. Oferty Kurjer Poznański z d. 81 698
15. POKOJE UMEBL.
Nowomiejski
6 a - 23, frontowy, elegancki, kulturalnemu z d. 80 893
Łąkowa
20 - 3 z d. 80 833
Dwuosobowy
trzyosobowy. Kanakowa 3. m. 2. z d. 80 523
Słoneczny
Kwiatowa 3 - 3. z d. 81 391
Dwuosobowy
Śniadeckich 18. m. 7. z d. 81 287
Umeblowany
frontowy, komfort, solidnemu panu (urzędnikowi, emerytowi). Matejki 55. m. 7. z d. 81 368
Plac Wolności
10. m. 13, frontowy utrzymaniem. z d. 81 530
Słoneczny
panom, pl. Sapieżyński 5 - 7. z d. 81 454
Kraszewskiego
11 - 17. z d. 81 451
Inteligentnym
Grunwaldzka 13. m. 10. z d. 81 449
Ratajczaka
11. m. 52. z d. 81 448
Próżny
komfortowy, odnajmę. Polna 5. m. 8. z d. 81 446
Panom
Rybaki 10. m. 2 z d. 81 446
Jednoosobowy
Kraszewskiego 12. m. 3. cena 35. z d. 81 291
Pokój
duży, czysty z utrzymaniem lub bez, starszemu, solidnemu panu. Ratajczaka 11 a. m. 78. z d. 81 847
Panom
Kanakowa 6. parter, prawo. z d. 81 340
Jeden
lub dwuosobowy komfortowy. Matejki 50. m. 6. z d. 81 419

Umeblowany
Grobla 17. m. 18. z d. 81 420
Inteligentnym
wygodami utrzymaniem. Nięgrolawskich 2. m. 4. z d. 81 423
Niekrepujący
elektryczność łaźnia. Stroma 7. m. 2. z d. 81 424
20,-
Grobla 19 - 12. z d. 81 425
Dwuosobowy
Ogrodowa 15 - 8. z d. 81 429
Niekrepujący
Waly Zygmunta Augusta 1 - 10. z d. 81 431
Klatki
zaraz. Plac Działowy 8 - 8. z d. 81 436
Dwuosobowy
Wierzbiciec 24 a. m. 10. z d. 80 446
Cieszkowskiego
1 - 5 lepszy pokój. z d. 81 484
Pokój
umeblowany, słoneczny. Pl. Wolności 6. m. 8. z d. 81 482
Umeblowany
Marsz. Focha 93. m. 1. z d. 81 339
Słoneczny
Górna Wilda 49. m. 7. z d. 81 392
Panu
lub dwom elektr., balkon. Słowackiego 31/33. m. 8. z d. 81 396
Dwuosobowy
Kwiatowa 13 - 10. z d. 81 402
Centrum
dwa - trzyosobowy utrzymaniem - bez. Młynska 3 - 7. z d. 81 505
Dwuosobowy
ładny, panom. Strzelecka 10. m. 6. z d. 81 469
Jedno-
dwuosobowy. Wierzbiciec 58 - 17. z d. 81 430
Panu
elegancki. Sew. Mielżyńskiego 23. I. prawo z d. 81 478
Niekrepujący
jedno, dwuosobowy, czysty, elektryczność, dobrem utrzymaniem. Zielona 3. m. 7. z d. 81 491
Komfortowy
duży. Focha 32 - 14. z d. 81 537
Panu
2 panom. Jackowskiego 30. m. 9. z d. 81 536
Frontowy
zaraz. Kopernika 10 a. I. z d. 81 534
Pokój
do wynajęcia. Kreta 24. m. 2. z d. 81 532
Wyspiańskiego
12 - 10. z d. 81 531
Mickiewicza
34. m. 12. z d. 81 623
Skarbowsa
18 - 3, panu. z d. 81 624
Dwuosobowy
pokój panom. Strzelecka 3 - 10. z d. 81 628
Pokój
dwuosobowy. Szewska 14 - 4. z d. 81 639
Dwuosobowy
jednoosobowy. Matejki 5. m. 5. z d. 81 649
Wygodny
Aleje Marcinkowskiego 1 - 7. z d. 81 653
Frontowy
wolny. Grobla 1 b - 8, narożnik Garbar. z d. 81 658
Zaraz
jedno - dwuosobowy. Pocztowa 21 - 4. z d. 81 663

Pokój
wynajmie od zaraz. Małe Garbary 4. m. 8. z d. 81 414
Kreta
6 - 2. z d. 81 538
Frontowy
słoneczny. Marcina 63. skład 2. z d. 81 666
Centrum
elegancki niekrepujący jedno - dwuosobowy, utrzymaniem, obiady. Św. Marcin 56 - 6. z d. 81 667
Niekrepujący
Piekary 25. m. 11. z d. 81 520
Pokój
Mickiewicza 15. m. 1. z d. 81 516
Czysty
dwuosobowy. Szkołna 11. m. 12. z d. 81 513
Klatka
balkon, słoneczny. Szwajcarska 19 - 9. z d. 81 503
Skarbowsa
17. m. 10. z d. 81 610
Dwuosobowy
czysty. Jackowskiego 9 - 10. z d. 81 615
Kraszewskiego
19 - 7. z d. 81 616
Pokój
kuchnie. Szamarzewskiego 38. I. I. lewo. z d. 81 617
Stałym
Kraszewskiego 4 - 8. z d. 81 618
Dwuosobowy
Jeżyce. Patr. Jackowskiego 36. m. 10. z d. 81 619
Półwiejska
2 - 6 (utrzymaniem), także przyjeźdnym z d. 81 721
Plac Wolności
14 a - 10, pokoje utrzymaniem. z d. 81 718
Słowackiego
25 - 12. dwuosobowy. z d. 81 444
Inteligentnym
Grunwaldzka 13 - 10. z d. 81 441
Pierackiego
17 - 21, ładny, czysty, elektryczność, zaraz. 1 - 2. z d. 81 544
Skarbowsa
18 - 8. z d. 81 546
Dwuosobowy
Strzelecka 31 - 28. z d. 81 678
Pokój
próżny. Patrona Jackowskiego 23. m. 9. z d. 81 699
Frontowy
Półwiejska 5. m. 6 z d. 81 553
Wrocławska
30 - 22 par. z d. 81 556
Balkonowy
elegancki, panu, elektryczność, łaźienka, pian. no. Wielkie Garbary 44 - 7. z d. 81 560
Niekrepujący
słoneczny komfortowy. Masztalarska 7 a - 5. z d. 81 682
Jedno-
dwuosobowy. Plac Sapieżyński 5 - 6. z d. 81 577
Niekrepujący
elektryczność, umeblowany blisko kościoła. Marcina 4 - 6. z d. 81 573
Pokój
Jeżycka 43 - 7. z d. 81 580
Jednoosobowy
czysty. Szamarzewskiego 8 - 4. z d. 81 591
Strzelecka
21 - 9 jeden - dwuosobowy, frontowy. z d. 81 569
Korzystnie
pani. Matejki 1. mieszkanie 4. z d. 81 601

Młynska
12 - 5. z d. 81 586
Lokal handlowy
Stary Rynek (Kurzanoga 10). Informacja Stary Rynek 93. skład. z d. 81 598
Wspólny
Wierzbiciec 45 - 20. z d. 81 605
16. SZUKA POKOJU
Małżeństwo
2 dzieci poszukuje pokoju próżnego. Oferty Kurjer Poznański z d. 80 788
Pani
poszukuje czystego pokoju umeblowanego. Zgłoszenia z podaniem ceny Kurjer Poznański z d. 81 277
Pokoju
pościela, centrum. Warunki, oferty Kurjer Poznański z d. 81 282
Niekrepującego
słonecznego poszukują studenci. Oferty Kurjer Poznański z d. 81 283
Pokoju
20,-. Oferty Kurjer Poznański z d. 81 372
Pani
poszukuje od 15 ze śniadaniem na 3 tygodnie, najbliższ Teatru Wielkiego. Oferty Kurjer Poznański z d. 81 390
Ładnego
pokoju centrum poszukuje studentka. Oferty Kurjer Poznański z d. 81 407
Student
szuka pokoju. Oferty cena Kurjer Poznański z d. 81 473
Słonecznego
umeblowanego szuka etatowy urzędnik. Zgłoszenia Kurjer Poznański z d. 81 567
Pokoik
czysty, niekrepujący, inteligentnemu zaraz. Oferty ceną Kurjer Poznański z d. 81 706
Pokoik
czysty spokojnemu studentowi zaraz. Oferty ceną Kurjer Poznański z d. 81 705
17. LOKALE
Pokoju
próżnego lub ubikacji poszukuje. Oferty Kurjer Poznański z d. 81 483
Pustych
ubikacji na skład spożywczy poszukuje spieszenie. Oferty Kurjer Poznański z d. 81 328
Ubikacji
warsztat slusarsko-mechaniczny poszukuje. Oferty szeregowe Kurjer Poznański z d. 81 475
Składu
mieszka. lub bez poszukuje. Oferty Kurjer Poznański z d. 81 526
Lokal handlowy
6x30 metrów. Wrocławska 3, wynajmę. Zgłoszenia Schubert, Małopolska 8. z d. 81 551
Skład
kolonialny mieszkaniami, oraz dwupokojowe mieszkanie przy Chwałiszewie wydzierżawi gospodarz. Zgłoszenia Elektro-Metal, św. Marcin 63. z d. 81 555
Lokalu
na tanio kuchnie w dobrej okolicy z mieszkaniami poszukuję. Oferty Kurjer Poznański z d. 81 713
Ubikacje fabryczne
z biurem do wydzierżawienia. Oferty Kurjer Poznański z d. 81 587
Lokal handlowy
Stary Rynek 10. Informacja Stary Rynek 93. skład. z d. 81 597
18. DZIERŻAWY
Mieszkanie
4 pokojowe, wszelkie wygody od 1. 6. 35 r. w Luboniu blisko dworca do wydzierżawienia. Oferty "Par". Al. Marcinkowskiego 11. pod nr. 13.35. Pz 3 903-18.35

programy radjowe

WARSZAWA
Czwartek, dnia 2. maja.
6.30 audycja poranna; 8.00 audycja dla szkół; 12.05 audycja dla dzieci. Słuchowisko p. t. "Dwie przysięgi". Kazimierza Konarskiego; 12.30 koncert szkolny z Filharmonii Warszawskiej. Wykonawcy: orkiestra Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Mieczysława Mierzeckiego. Grażyna Bacewiczówna (skrzypce), Maurycy Janowski (tenor); 13.00 chwila dla kobiet; 13.05 dziennik południowy; 13.15 dalszy ciąg koncertu szkolnego i Filharmon. Warszawskiej; 13.45 z rynku pracy; 15.45 koncert wileński orkiestry salonowej (Tr. z Wilna); 16.30 podałanka w języku francuskim: Les beaux monuments de l'architecture en France; Les chateaux de la Loire, chateau de Chambord - wygl. Lucien Romainy; 16.45 kwadrans słynnych artystów: 17.00 "Z dziedziny badań rozwojowych U. J. przeprowadzi doc. dr. St. Smreczyński; 17.15 Teatr Wyobraźni nadaje słuchowisko p. t. "Niech żyje cesarz" pióra Adolfa Szyllera; 17.50 poradnik sportowy; 18.00 pieśni w wyk. Anieli wcz. Veck; 18.15 "Conrad i świat" (cz. IV.) - szkic literacki; 18.30 skrzynka ogólna; 18.45 wiązanka melodyj z filmu "Między nami nie było" z udziałem Carl Brissa i Mary Ellis (wytwórnia Paramount (płyty); 19.15 nowiny lajne; 19.25 wiadomości sportowe

lokalne; 19.30 wiadomości sportowe ogólnopolskie; 19.30 III-ci koncert z cyklu "Pięć wieków muzyki kameralnej". Wykonawcy: Janina Wysocka-Ochlewska (klawesyn), Tadeusz Ochlewski (skrzypce), Mieczysław Szaleski; 19.50 felieton aktualny; 20.00 muzyka lekka. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Olga Kamińska (piosenki); 20.45 dziennik wieczorny; 20.55 jak racujemy i żyjemy w Polsce; 21.00 koncert symfoniczny poświęcony muzyce polskiej. Wykonawcy Orkiestra P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga; 22.19 "Biuro przekładów" - skecz muzyczny. (Tr. ze Lwowa); 22.45 koncert orkiestry salonowej P. R. pod dyr. Zdzisława Górzynskiego; 23.00 rozmowy z angielskimi słuchaczami P. R. poprowadzi Tadeusz Ordon; 23.45 dalszy ciąg koncertu ork. salonowej pod dyr. Zdzisława Górzynskiego.

(obrazek z przeszłości) wygl. M. Wicherkiewiczowa; 18.40 życie kult., art. i społ. Poznań; 18.45 piosenki w wyk. gwiazd rewii paryskich (płyty); 19.15 "Co się w Poznaniu podobają" (z rozmów z przyjeźdnymi na Tarzi) wygl. red. J. Gutsche; 19.25 wiadom. sport. Poznań; 19.30 tr. z Warszawy; 22.00 koncert reklamowy; 22.15 tr. ze Lwowa i Warszawy; 23.05 płyty; 23.30 tr. z Warszawy.

ZAGRANICZNE

Czwartek, dnia 2. maja.
Hilversum - 20.55 koncert uroczystościowy z Amsterdamu. - Radio Paris - 20.45 koncert symfoniczny. Koenigswusterhausen 20.10 wieczór młodych kompozytów; 21.00 wieczór majowy; 23.00 muzyka fińska, duńska i norweska. Londyn - 20.00 muzyka detat; 22.15 fortepian, Motala i Sztokholm - 19.30 sztuka Ibsena; 21.00 tr. z Warszawy. Budapeszt - 20.50 koncert ork. operowej. Sztgart - 20.10 z Berlina; 21.15 muzyka kameralna. Wiedeń - 20.00 pieśni ludowe; 21.00 audycja wesola. Praga - 19.25 koncert popularny; 20.00 recytacje i śpiewy; 20.45 tr. opery z Brna. Rzym - 20.50 koncert symfoniczny. Mediolan - 20.45 "Polska Krew" opka Nedbala. Monachium - 20.10 "Norma" opera Belliniego. Lipsk 20.10 tr. z Monachium. Bukareszt - 19.30 tr. z opery królewskiej.

POZNAŃ

Czwartek, dnia 2. maja.
Poznań - 6.30 audycje poranne z Warszawy; 7.50 wskazówki praktyczne; 8.05 aud. dla pobożnych z Warsz.; 11.57 tr. z Warszawy; 14.00 utwory muzyki lekkiej na płytach; 15.35 przedkład gieldowy; 15.45 transm. z Wilna i Warszawy; 16.45 kwadrans słynnych artystów; Gimpel-Heifetz; płyty; 18.30 "Jak to dawniej na Targach Poznańskich bywało?"

Fabryka Bielizny
Dom Płócien
J. SCHUBERT
teraz Stary Rynek 76
Dom Czerwony
naprzeciw Odwachu
poleca
Wszelką bieliznę osobistą
i zawodową.
Pg 3236-3,9

23. ROZMAITE

Pończochy
skarpetki kupisz taniej i taniej —
tylko w firmie „Haftoplis“ Stary
Rynek 6 (wejście Wiąnkowa),
dg 1711

Roboty
ręczne wykonuje, wyuczam. Po-
znań, Focha 28, m. 5.
zdg 81 324/5

**Prace
amatorskie**
najstaranniej, przed-
ko
J. Szymkowiak
Aleje Marcinkow-
skiego 24.
nr 9 551

Kapelusze damskie
najnowsze fasony — najniższe
ceny tylko firma
„Jadwiga“
Podgórna 10a. Pg 3 272-17,99

Probiernia i śniadalnica
smacznie, dobrze, tanio. M.
Muth, Pocztowa 30. dg 2 153

TEATRY

Poznań, środa, 1. 5.
TEATR POLSKI: — Dziś
„Studentka”.

Czwartek, 2. 5. „Cudzik
i Ska”.

Piątek, 3. 5. „Cyd”, pre-
mjera.

TEATR WIELKI (Opera):
Dziś „Don Juan” z gośc.
wyst. Zenona Dolnickiego.

Czwartek, 2. 5. „Katja
tancerka”.

Piątek, 3. 5. „Halka” z go-
ścinnym wyst. Stefanji
Marynowiczowej i Z.
Dolnickiego.

TEATR NOWY: Dziś: —
„Rozbitki” Bliźnińskiego,
gośc. występ Junoszy-Śte-
powskiego.

Czwartek, 2. 5. „Rozbitki”
Bliźnińskiego, gośc. występ
Junoszy Śtepowskiego.

Piątek, 3. 5. „Rozbitki”
Bliźnińskiego, gośc. występ
Junoszy Śtepowskiego.

KINA

Poznań, środa, 1. 5.
APOLLO: o godz. 5, 7, 9:
„Córka Generała Pankra-
towa”.

CORSO: „Bezprawia Za-
chodu”.

GWIAZDA: „Markiza Jari-
saka”.

MOJE: „Tancerki z Buenos
Aires”.

METROPOLIS: o godz. 4.30,
6.30, 8.30: „Córka Genera-
ła Pankratowa”.

OSWIATOWE T. C. L.: —
1) Światła wielkiego mia-
sta. 2) „Serce Azji”.

RENAISSANCE: „Koci pa-
zur”.

SLONCE: Czerwony Sultan.
ŚWIT: „Człowiek bez twa-
rzy”.

SFINKS: „Csibi” — Fran-
ciszcza Gaal.

Dziecko
w placzu się u'ła
Biszkoptem Gurgula
Pg 2221-10,26

Pończochy - skarpetki
dobre tanie tylko w firmie
„Haftoplis“
Stary Rynek 6 (wejście Wiąnkowa.)
Pg 3257-14,62

Przerabiam
naprawiam swetry, pullovery,
trykoty itp. wykonuje nowe, Pod-
górna 10a — 2. Pg 3 271-17,98

**Administrację
kamienicy**
w Poznaniu powierzę doświadczono-
mu. kaucja wymagana 1000.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 80 655

Koncesjonariusz
jako wspólnik może się zgłosić do
przedsiębiorstwa gastronomiczno-
go. Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 79 113

**Pracownia
Gorsetów
„Wanda”**
Gorsety gotowe. —
Gorsety na miarę.
Pasy do ciąż.
Paseczki sportowe.
Biustonosze-wszel-
kiego rodzaju. Re-
paracje gorsetów.
Ratajszaka nr. 27.
parter. zdg 81 457

Znana
wróżbiarka Adarelli przepowia-
da przyszłość cyfr, kart, rekl.
Przyjmuje 10 rano — 9 wiezo-
rem. Podgórna 13, m. 10, front.
zdg 81 416

Watolina
Poznań, Robocza 5. Telef. 46-34.

Sprzedaje
czyściwo (piaty - puwolle), mat-
erialy na kręzki do szlifowania.

Kupuje
platy domowe i krawieckie.
zdg 81 459

24. NAUKA

Angielskiego
francuskiego, włoskiego, udziela
taniej rutynowana, wykształcona
osoba. Strzelecka 31. podwórze,
wprost, II piętro prawo.
zdg 80 692

Korepetytora
na 3-4 godziny dziennie poszu-
kuje celem przygotowania do 6
klasy. Oferty Kurjer Poznański
zdg 81 568

Posługaczka
bardzo zafana czysta. Kossaka
21 — 3, Wyspiańskiego.
zdg 81 723

25. MUZYKA

Skrzypek
od zaraz potrzebny. Kabaret
„Trocadero”.

Gry
fortepianowej udz elam. forte-
pian do ćwiczeń. Zofia Wesolow-
ska, Kopernika 8. zdg 81 549

26. SZUKANIE POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-
kujących posady w tej rubryce
obliczamy po jednej trzeciej cenie
drobnych.

Ogrodnik
10 lat praktyki przyjmie posadę.
Jan Pucek, Chorzepowo, poczta
Zatoni Nowy. zdg 81 494/5

Panna
lat 19. poprowadzi u samotnej
osoby gospodarstwo domowe za
małym wynagrodzeniem. Oferty
Kurjer Poznański zdg 81 289

**Dekorator - ekspedjent,
dobry fachowiec**
poszukuje posady od zaraz. Oferty
Kurjer Poznański zdg 80 832

Syn rolnika
kawaler, lat 22 z ukończoną szko-
łą rolniczą, siedmioletnią prakty-
ką w wczorowych majątkach, o-
beznany w wszelkich, obowią-
zkowy, energiczny, dobre świa-
dectwa, przyjmie posadę młod-
szego urzędnika. Oferty proszę
Kurjer Poznań zdg 81 245

Posługaczka
młodsza z poleceniem poszukuje
posady 3-4 razy tygodniowo z
praniem. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 81 275

Dziewczyna
młoda, szkołą gospodarczą, poszu-
kuje posady od zaraz lub 15.
Adres Kurjer Poznań. zdg 81 455

Szofer
młody, wojskowy, dobry rze-
mieśnik, przyjmie pracę stróżo-
stwa lub też gwarancja. Oferty
Kurjer Poznański zdg 81 447

Dziewczyna
dobremi, długoletnimi świadec-
twami, gotowaniem, szuka posady
od wszyskiego od 1 maja. —
Oferty Kurjer Poznań. zdg 82 339

Doświadczony
kupiec organizator, b. długoletni
sprzedawca i prokurent jednej z
większych firm krajowych, odpow-
iedzialny majątkowo, poszukuje
przedstawicielstwa na Warszawę
wzgl. na Kongresówkę firm
Wielkopolskich i Pomorskich —
bezwzględna uczciwość, poważne
referencje. Oferty do Kurjera
Poznańskiego pod zdg 81 488

Szukam
szycia u dobrej krawcowej bez
wynagrodzenia. Zgłoszenia Kur-
jer Poznański zdg 81 371

Służąca
szuka posady do wszystkiego, zna
trochę gotowania. Oferty Kurjer
Poznański zdg 81 348

Poszukuje
posług przedpołudniowej. Oferty
Kurjer Poznański zdg 81 418

Czeladnik
blacharski poszukuje posady. —
Oferty Kurjer Poznań. zdg 81 428

Fryzjerski
pomocnik, starszy z kartą rze-
mieśniczą, szuka stałej posady.
Oferty Kurjer Poznań. zdg 81 299

Pracznica
szuka prania lub posługi. Oferty
Kurjer Poznański zdg 81 332

MORITURI

PASTA ZIARNA
to śmierć szczura to śmierć myszy
Do nabycia: w aptekach, drogeriach i składach nasion.
FABRYKA „UNIVERSUM“ — POZNAŃ

Poszukuje
posady inkasenta, woźnego lub
jakiegokolwiek, złote kaucje, wla-
dam językami francuskim, nie-
mieckim. Oferty Kurjer Poznań.
zdg 81 336

Posługi
poszukuje bliżej Łazarza od go-
dziny 11. Oferty Kurjer Poznań.
zdg 81 330

Stenotypistka
polsko-niemiecka szuka posady.
ew. godzinowe, zastępstw. Oferty
Kurjer Poznański zdg 81 317

Fiekarz - cukiernik
poszukuje posady, dobry fachow-
ciec. Zgi. Kurjer Poznański
zdg 81 378

Poszukuje
posługi. Oferty Kurjer Poznań.
zdg 81 393

Przyjmę
posługę, najchętniej na Łazarzu.
Oferty Kurjer Poznań. zdg 81 394

Posługaczka
poszukuje posady przed połudn.
Oferty Kurjer Poznań. zdg 81 403

Osoba
lat 50, przyjmie posadę w młods-
szym domu za małym wynagro-
dzeniem. Oferty Kurjer Poznań.
zdg 81 404

Uczniwa
ekspedjentka z branży obuwni-
czej posady za kaucja do 100 zł.
Oferty Kurjer Poznań. zdg 81 405

Sierota
skromna i uczciwa szuka posady
do wszelkich prac domowych. —
Oferty Kurjer Poznań. zdg 81 468

Absolwent
Trzyletniej Szkoły Handlowej,
praktyka adwokacko - notarialna,
biegły ksiązkowy matematyk
maszynista, stenografia poszukuje
posady. Oferty Kurjer Poznań.
zdg 81 431

Pielęgniarka
wykwalifikowana do starszych
chorych i dzieci prywatnie lub w
szpitalu, poszukuje posady zaraz
lub 15. 5. Oferty Kurjer Poznań.
zdg 81 533

Uczniwa
osoba szuka posady z gotowaniem
do dwójga osób. Oferty Kurjer
Poznański zdg 81 622

Służąca
do wszystkiego bez gotowania
lub do dzieci szuka posady. Oferty
Kurjer Poznański zdg 81 354

Pokojowa
sezonowa pierwszorzędna szuka
posady z dobrymi świadectwami
do pensjonatów na wyjazd. Oferty
Kurjer Poznański zdg 81 308

Maszynistki
młodej, biegle piszącej poszukuje,
zajęcie poboczne. Oferty Kurjer
Poznański zdg 81 309

Kuchmistrzini
z długoletnią praktyką, zna za-
prawy poszukuje posady w ho-
teli, kawiarni, lecznicy lub let-
nisku od 15 maja lub później. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 80 634

Książkowny - bankowiec
z kilkoletnią praktyką bankową
poszukuje posady od 1 czerwca
względnie później. Oferty do Ku-
rjera Poznańskiego zdg 80 428

Krawcowa
samodzielna poszukuje posady w
dom także wyjazd. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 80 965

Kucharz
znający wszelkie zaprawy cu-
kierków poszukuje posady obo-
jętnie gdzie. Łaskawe zgłosze-
nia Kurjer Poznań. zdg 81 524

Pokojowa
przyjmię posadę posarowaniem,
lepszym domu Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 81 543

Uczniwa
dziewczyna poszukuje posady do
wszystkiego. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 81 509

Ślusarz - szofer
na wszelkie pojazdy, kawaler,
małe wynagrodzenie. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 81 611

Pokojowa
sztywnym posarowaniem, cośkol-
wiek zna gotowanie, przyjmie
posadę. Oferty Kurjer Poznański
zdg 81 695

Za
udzielenie posady portjera, woź-
nego, lub stróża oddam pokój na
czas wakacji, wolnym utrzyman-
niem na prowincji. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 81 720

Fanna

z prowincji, poszukuje posady
od 1 lub 15. najchętniej wyreczy-
cielki albo początkującej gospo-
dy. Zna wszelką pracę oraz szycie,
dobre świadectwa, samodzielnie
gotowanie. Oferty Kurjer Poznań.
zdg 81 541

Pracznica
szuka prania, Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 81 511

Ogrodnik - bartnik
12 lat praktyki w różnorodnych ma-
jątkach, dobre kwalifikacje
wszelkich gałęziach ogrodniczych,
dobre świadectwa, poszukuje po-
sady od zaraz. Łaskawe zgłosze-
nia Kurjer Poznań. zdg 81 547

Szofer - mechanik
długoletnia praktyka, przeprowa-
dza samodzielnie generalne re-
mony, poszukuje posady, Oferty
Kurjer Poznański zdg 81 679

Frzystojna
poszukuje posady do dzieci, wy-
reczycielki pani domu, towarzy-
szki, zna się na szyciu, robotkach
Oferty Kurjer Poznański
zdg 81 704

Panienska
poszukuje posady początkującej
do piekarni, cukierni lub jakie-
gokolwiek interesu. — przyjmie
również inne zajęcia. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 81 703

Dziewczyna
samodzielna z bardzo dobrym
gotowaniem, świadectwami poszu-
kuje posady od 15. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 81 708

Posługaczka
poszukuje posady praniem. —
Oferty Kurjer Poznań. zdg 81 571

Panienska
młodsza inteligentna z średnim
wykształceniem, szuka posady
kasjerki lub biurowej, kancja do
dyspozycji. Zgłoszenia do Ku-
rjera Poznańskiego zdg 81 579

Osoba
lepiej rodziny, wykwalifikowa-
na gospodyni, lat 32, przyjmie
posadę do samodzielnego prowa-
dzenia domu. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 81 589

27. WOLNE MIEJSCA

Służąca
z dobrymi świadectwami. Poznań,
Piekary 13, m. 3. zdg 81 542

Sierota
uczniwa niżej lat 16 potrzebna.
Oferty Kurjer Poznań. zdg 80 772

Bufetowy
z najlepszymi referencjami i dłu-
goletnią praktyką potrzebny na
sezon letni. Zgłoszenia odpisy
świadectw Kawiarnia Morskie
Okno, Gdynia. nr 9 158

Agentów portretowych
Semi-Email do przebojowych no-
wości na doskonałych warunkach
poszukuje Zakład Portretowy
„Email”. Kielce, Sienkiewicza
42.

Fryzjerka
zaraz, posada stała, tygodniówka
15 — 20 zł. Wskaże Kurjer Po-
znański zdg 81 672

Bona
trzyletniego dziecka, najchętniej
szyciem. Zgłoszenia: Zaczisze 6,
do godz. 11 i 15-17. zdg 81 677

Ceramik
długoletni kierownik pierwszo-
rzędnych zakładów ceramicznych
w Polsce i zagranicą, zmiany po-
sady. Łaskawe zgłoszenia „PAR”
Poznań. pod 54.309
Pg 3 881-54.309

Służąca
na wyjazd do Gdyni z gotowa-
niem. Zgłoszenia Skład Papieru,
Sew. Mielżyńskiego 22.
zdg 81 278

Podróżujący
za dobrą prowizją do sprzedaży
smarów do wozów potrzebny. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 81 288

**Uczniowie
gastronomiczni**
którzy pracowali w większych
kawiarniach mogą się zgłosić w
Cukierni Stanisław Józwiak, plac
Wolności 8.

Gastronomiczny
młody niedouczony potrzebny. —
Restauracja „Tunel pod Piatką”
Piekary 5. zdg 81 440

Nauczycielka
znająca szycie i ręczną pracę.
Wyspiańskiego 10, m. 4.
zdg 81 438

Dziewczyna
z gotowaniem potrzebna. Restau-
racja. Stary Rynek 80/82.
zdg 81 486

Fryzjer
wypomóżkę. Przecznicza 11.
zdg 81 355

W
miastach niemieckich Wielko-
polski. Pomocza poszukiwani na
prowizję pracownicy panowie, ce-
lem odwiedzania składów kolo-
nialnych, rzemieślników. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 81 341

Prasowaczka
może się zgłosić. Strzelecka 18,
m. 3. zdg 81 472

Poszukujemy
zdolnych przedstawicieli, dobrze
obznajmionych ze sprzedażą arty-
kułów biurowych i wprowadzo-
nych w instytucjach państw-
owych, bankowych, przemysłowych
i t. p. Osobiste zgłoszenia u p.
Dyrektora Liebrossa, dnia 1 i 2
maja Poznań Hotel „Monopol”,
nr 9 886

Biuralistka
młodsza Szkoła Handlowa, prak-
tyka szuka posady. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 81 318

Służąca
do wszystkiego, Fabryczna 1,
m. 6. zdg 81 393

Maszynista
drukarski, jedynie dobra siła,
ewil, znający rotacje, potrzebny.
Oferty Kurjer Poznań. zdg 81 474

Prasowaczka
potrzebna zaraz. — Prasownia
Szamarzewskiego 8 zdg 81 472

Zecer ręczny
z znajomością niemieckiego po-
trzebny. Oferty z warunkami
Kurjer Poznański zdg 81 479

Uczennica
potrzebna. „Helion” Skład pa-
pierny, galanterji, Dąbrowskiego
4. zdg 2 150

Ekspedjentki
do składu papieru, cukierków i
tytoni tylko z wiarogodnymi po-
leceniami poszukuje z pełnym
utrzymaniem. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 81 535

Fryzjerka
potrzebna zaraz. Poznań, Górna
Wilda 122. zdg 81 665

Służąca
młodsza potrzebna zaraz do
wszystkiego. Poznańska 29, mie-
szkanie 1. zdg 2096

Posługaczka
zaraz. Plac Wolności 9, m. 14.
zdg 81 625

Fryzjerka
zaraz posada stała, dobrze p'atna
Wierzbicice 17. zdg 81 635

Dziewczyna
do wszystkiego zaraz. Dąbro-
wskiego 15, Wilkońska.
zdg 81 523

Ekspedjentka
z branży i
**dziewczę
do posyłek**
mogą się zgłosić. T. Art. skład
obuwia, pl. Wolności 18.
zdg 81 515

Fryzjerka
manikurzystka pierwszorzędna.
Woźniak, Sew. Mielżyńskiego 5.
zdg 81 636

Fryzjerka
zaraz, posada stała, tygodniówka
15 — 20 zł. Wskaże Kurjer Po-
znański zdg 81 672

Bona
trzyletniego dziecka, najchętniej
szyciem. Zgłoszenia: Zaczisze 6,
do godz. 11 i 15-17. zdg 81 677

Fryzjer
Maszalarska. zdg 81 568

Pokojowa
młodsza, skromna, czysta i ucz-
ciwa, ze znajomością prasowania
sztywnej bielizny, potrzebna do
dworu od zaraz wzd. 15. 5. Zelo-
szenia z pod. warunków Kurjer
Poznański zdg 81 498

Pomocnik
fryzjerski, damski dobry odula-
tor zaraz potrzebny. Otrebów-
icz, Szubin. zdg 81 606

Uczeń gastronomiczny
od zaraz. Kawiarnia, Dąbro-
wskiego 49. zdg 81 620

Apteka
w Poznaniu poszukuje wspo-
pracownika. Język niemiecki war-
unek. Oferty, referencje, wysokość
wynagrodzenia „Par” 54.321
Pg 3 902-54.321

Bufetowy
z najlepszymi referencjami i dłu-
goletnią praktyką potrzebny na
sezon letni. Zgłoszenia, odpisy
świadectw Kawiarnia Morskie
Okno, Gdynia. nr 9 158

Krawiec damski
na prace miarowa potrzebny za-
raz. Salon Mód, Zwierzyniecka
20. zdg 81 691

Jedna
ekspedjentka samodzielna z bran-
ży papierniczej i zabawek oraz
dwie uczennice z ukończoną
Szkołą Handlową od 1 maja br.
potrzebne. Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 81 561

Panienskę
do składu papieru przyjmie Nie-
mojewski, Piarzeckiego 17.
zdg 81 562

Marszantka
początkująca, zgłoszenia Mł-
ska 3 — 15, od 8 — 9. zdg 81 608

Posługaczka
Kwiatowa 4 — 4. zdg 81 668

Przychodnia
służąca, pracownia, lepsza siła
pot